Za tydzień DODATEK



TYGODNIK LOKALNY

W wspólnota lubartowska I GMINY NIEMCE

lubartow.24wspolnota.pl

10 - 16 listopada 2026 r. ■ nr 45 (1081) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹWIADA ■ OSTRÓWEK ■ SERNIKI ■ UŚCIMÓW ■ NIEMCE

Kościelny od św. Anny przechodzi na emeryturę



STRONA 24

Biskup Cisło: Dziękujemy Ci Tadziu

Tak płaci szpital

Rekordziści: w rok ponad pół mln zł na etacie, ponad 800 tys. zł na kontrakcie

Szpital w Lubartowie ujawnił zarobki lekarzy. Kwoty robią wrażenie.

STRONA 6

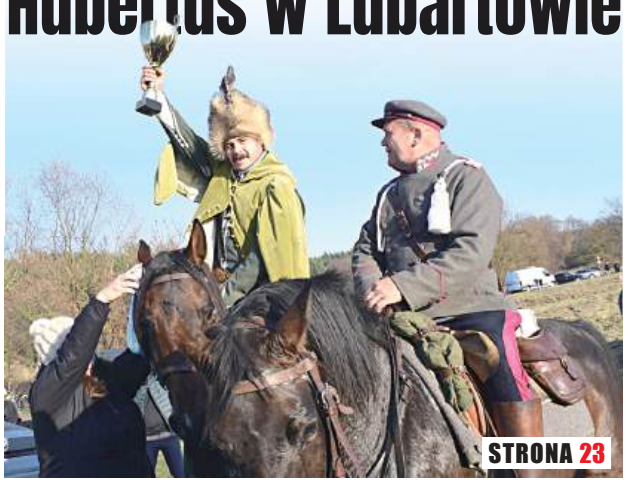
Gołąb już nie blokuje zasiedlenia bloku



STRONA 3

Ludzie zaczynają się urządzać

Hubertus w Lubartowie



STRONA 23

W Niedźwiadzie będzie II tura

Piotr Tarnowski z dużą przewagą nad Małgorzatą Jaksim



STRONA 10

Piotr Tarnowski, od lipca pełni funkcję wójta gminy Niedźwiada, Małgorzata Jaksim - to sekretarz gminy

Były wójt skazany za jazdę po pijaku dostał posadę prezesa

Burmistrz Kocka:

„Nie można nikogo skreślać”

STRONA 5

Ile zarabiają radni gminy Michów?

Sprawdzamy oszczędności, długi i nieruchomości

STRONA 19

REKLAMA

LUBARTOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Człowiek, który zrobił wszystko, żeby o nim zapomniano. A potem cytował go papież Franciszek

S. 20-21

GAJ-STAL KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

Dom Pogrzebowy Malesa
ELASTYCZNOŚĆ CEN, BEZ KOMPROMISU W JAKOŚCI
BEZPŁATNA CHŁODNIA
Dyżur całodobowy: 501 688 811
www.malesa.com.pl

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW pod wskazany adres
SPRZEDAŻ PALIW ANDREX
Naszymi klientami są: stacje paliw, firmy transportowe i budowalne, gospodarstwa rolne, klienci indywidualni
ZADZWOŃ! 787 093 336
www.andrex-osinski.pl

NOWY SALON OPTYCZNY W LUBARTOWIE
sferaoczu.pl
Z WYCIĘTYM OGŁOSZENIEM OTRZYMASZ - 100 ZŁ RABATU
REALIZACJE RECEPT NFZ / LEKARZ OKULISTA / OKULARY / DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
UL. LUBELSKA 200 GALERIA TARGOWA
TEL. 575 700 538

N 2500
ISSN 2392-2184
9 772392 218608
LUB

eprasa.pl b97073ff1a

S T O P K A
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel.791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl
Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista
ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport: Mateusz Połynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz, ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

ZNAJDŹ NAS NA facebook

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
791 194 007

Nowy ciężki wóz strażacki dotarł do OSP Nowodwór.

Mieszkańcy tłumnie powitali pojazd

6 listopada, krótko przed godz. 19, do jednostki OSP KSRG Nowodwór dotarł nowy ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy.


Zakup samochodu kosztował 1 719 909 zł

Jego przyjazd poprzedził przejazd kolumny wozów strażackich z okolicznych jednostek. Słychać było syreny alarmowe, powitaniu towarzyszyły efekty dymne. Na miejscu zgromadziło się wielu mieszkańców, którzy wspólnie ze strażakami czekali na nowy pojazd.

Po przyjeździe przed remizą strażacy symbolicznie ochrzcili samochód, polewając go szampanem. Nie zabrakło wspólnych zdjęć i oglądania nowego nabytku jednostki.

Nowy samochód to ciężki pojazd ratowniczo-gaśniczy, który będzie wykorzystywany podczas akcji związanych z pożarami, wypadkami drogowymi i innymi zagrożeniami. Ma służyć ochronie życia, zdrowia i mienia mieszkańców gminy Lubartów oraz okolic.

Zakup samochodu kosztował 1 719 909 zł. Finansowanie pochodzi ze środków Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej oraz budżetu Gminy Lubartów. OSP Nowodwór znalazła się w ogólnopolskim wykazie jednostek zakwalifikowanych do dofinansowania zakupu pojazdów ratowniczo-gaśniczych w najcięższej kategorii.

Nowy wóz zwiększy możliwości ratownicze jednostki i jej gotowość do udziału w akcjach na terenie gminy i sąsiednich miejscowości.

red.

Nowy samochód OSP Syry



fot. OSP Syry

OSP Syry ma nowy samochód pożarniczy. To Star 266 GBA 2,3/16 Bocar. Pod koniec października oficjalnie zasilił jednostkę. - Jesteśmy niezwykle dumni z faktu, iż samochód ten został w pełni sfinansowany ze środków pochodzących od Mieszkańców naszej miejscowości, Druhów i Druhen naszej jednostki - piszą strażacy na facebooku.

Wypadek na krajowej „19-stce". Jedna osoba ranna

POWIAT LUBARTOWSKI: Jedna osoba została ranna w wyniku zderzenia się samochodu osobowego i ciężarówki.

W piątek (6 listopada) doszło do wypadku w miejscowości Annówka w gminie Kock. Miał on miejsce na drodze krajowej nr 19, na odcinku drogi ograniczonym miejscowościami: Radzyń Podlaski - Kock.

PID Oddział Lublin (GDDKiA) informuje, że było to „Zderzenie pojazdów w ruchu". Zderzył się pojazd ciężarowy i samochód osobowy.

Jedna osoba jest ranna.

Zablokowany był jeden pas ruchu. Służby zabezpieczyły miejsce zdarzenia, wprowadzono ruch wahadłowy.

Joanna Niećko

R E K L A M A

GAMA
SPOŁEM LUBARTÓW
PROMOCJA (10 -16 .11)
Koreczki po kaszubsku Seko - 39,99/kg
Kulebiak 140g - 3,20
Szynka z czarnuszką Smak Górno - 39,99/kg
CZAS OBOWIĄZYWANIA 09-14.11
Łopatka wieprzowa - 8,99/kg CZAS OBOWIĄZYWANIA TYLKO 13.11

Centrum Medyczne curate
Podstawowa Opieka Zdrowotna: NFZ
Lekarze rodzinni / Lekarze pediatrzy / Pielęgniarka środowiskowo-rodzinna / Położna środowiskowa / Punkt szczepień / Punkt pobrań laboratoryjnych
Poradnie specjalistyczne:
- ginekologiczna
- stomatologiczna
- kardiologiczna
- dermatologiczna
- chirurgii naczyniowej
- urologiczna
- endokrynologiczna
- alergologiczna dla dzieci
- pracownia USG
ul. A. Mickiewicza 3-5 www.curatecm.pl

CAŁODOBOWA APTEKA
ul. A. Mickiewicza 3-5 na Mickiewicza
www.aptekacurate.pl

DOM POGRZEBOWY
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6
- Gwarantujemy najwyższy standard usług
- Zabieranie zwłok z domu
- Załatwiamy formalności w ZUS, KRUS
TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Marcin Grzegorczyk
Sala pożegnań Chłodnia
Lubartów, ul. Cicha 12
Dyżur Całodobowy
508 107 618

ambit
internet
telewizja
telefon
Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

INFORMATOR BRANŻOWY

USŁUGI

SERWIS OKIEN
naprawy, regulacje, konserwacja
609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE
DOM POGRZEBOWY MALESA
ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:
Tel. 501688811
www.malesa.com.pl
ZAKŁAD POGRZEBOWY GRZEGORCZYK
Lubartów, ul. Lubelska 224
(Rondo w Łucce)
tel: 508 107 618
DYŻUR CAŁODOBOWY
DOM POGRZEBOWY
Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702
całodobowo
USŁUGI POGRZEBOWE CHARON
Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA
Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

REMONTOWO-BUDOWLANE
Prace na wysokościach technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK
Przeglądy stanu technicznego budynków
kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA
POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724
TRANSPORT ciągników i maszyn rolniczych. Maszyn budowlanych. Samochodów. Ładunków o masie do 7t
POMOC DROGOWA 24H
PRO-CARS Tel. 881415508
TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t
POMOC DROGOWA 24 h
FREEHOL.PL
tel. 793 793 136

SERWIS
AUTO-SERVICE JUBLEWSCY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SERWIS KLIMATYZACJI
tel. 600 500 522
KASY I DRUKARKI FISKALNE SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR
Kantor Wymiany Walut
Frank (przy Poczcie)
atrakcyjne ceny, negocjacja kursu
81 854 20 35,
Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA
A Nóż Widelec - obiady domowe
pon. - pt. 9-17.30
tel. 508 577 635"
ul. Nowodworska 18D

LUB

eprasa.pl b97073ff1a

Gołąb już nie blokuje zasiedlenia bloku. Ludzie zaczynają się urządzać

Spółdzielnia przekazuje już mieszkania w bloku przy Cichej. Właściciele nie rezygnują z roszczeń wobec miasta.



Dwa drzewa przy bloku wreszcie zostały wycięte. Te, które nie blokowały drogi przeciwpożarowej, zostały. Właściciele mieszkań już się urządzają

Sprawa nowego bloku spółdzielczego przy ul. Cichej budziła wiele emocji w mieście. To jeden z najnowocześniejszych w Lubartowie bloków, pierwszy w mieście z windami. Budowa zaczęła się w 2021 r. Przez pandemię COVID budowa przeciągnęła się o półtora roku. Jak mówił Wspólnocie w 2024 r. prezes spółdzielni Jacek Tomasiak, budowa kosztowała około 7 mln zł. To około 5 tys. zł za metr kwadratowy. Prezes podkreślał wtedy, że to stosunkowo niewielki koszt. Blok ma dwie klatki schodowe, dwie windy. Jest w nim 26 mieszkań o metrażu 38 - 60 mkw. Choć od miesięcy jest gotowy - dopiero niedawno zaczął być zasiedlany. Wszystko przez przepisy przeciwpożarowe i gołębie.

Gołąb zablokował blok

KP PSP w Parczewie nadzorowała zagadnienia związane z przepisami przeciwpożarowymi w nowym bloku. Strażacy zwrócili uwagę na rosnące przy bloku drzewa. Utrudniały one dostęp samochodów strażackich. Strażacy wnieśli sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie przedmiotowego obiektu.

Komendant powiatowy w Parczewie, st. bryg. mgr inż. Zbigniew Hawryluk, zgłosił szereg zastrzeżeń co do zachowania przepisów przeciwpożarowych w budynku. Chodzi o to, że obiekt nie ma odpowiednich dróg przeciwpożarowych. Na przeszkodzie stanęły drzewa.

- Pomiędzy ul. Cichą zlokalizowaną od strony południowej a ścianą budynku we wskazanych miejscach przewidzianych jako droga pożarowa występują dwa drzewa o wysokości 7,8 m i 8 m. W ocenie organu drzewa uniemożliwiają dostęp do elewacji budynku, a rozrost koron drzew spowoduje dalsze ograniczenie możliwości pracy podnośników i drabin mechanicznych.

Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą znajdować się drzewa, krzewy, stałe elementy zagospodarowania o wysokości przekraczającej trzy metry. Wynika to z konieczności zapewnienia swobodnego dostępu dla wozów strażackich, podnośników i drabin mechanicznych. Wszelkie stałe elementy zagospodarowania terenu powyżej tej wysokości, w tym drzewa, są uznawane za naruszenie przepisów przeciwpożarowych - informowała KP PSP w Parczewie.

Drzewa od strony południowej rosły na działce należącej do miasta. Spółdzielnia wystąpiła do Urzędu Miasta o ich wycinkę, ale zagnieździły się tam gołębie. Ponieważ był okres lęgowy, nie można było drzew wycinać. Spółdzielnia zwróciła się do naukowca z UMCS, dr hab. Jarosława Wiącka.

- W trakcie wizji terenowej przeprowadzonej 10 lipca br. we wskazanej lokalizacji (przy ulicy Cichej 1 w Lubartowie) nie stwierdzono występowania ptaków będących w trakcie odbywania lęgów. Pojedyncze stare gniazda na wskazanych drzewach były puste, co świadczy o zakończeniu lęgów przez ptaki - napisał ornitolog w opinii datowanej na 10 lipca. Miasto tej opinii nie uznało za wiążącą, bo gołąb ciągle siedział.

Na sesji Rady Miasta 4 sierpnia burmistrz Krzysztof Paśnik, odpowiadając na pytanie radnego Pawła Sokoła o wycinkę drzew przy bloku, pokazał zdjęcia jaj w gnieździe gołębi z 6 lipca oraz dwóch gołębi siedzących w gnieździe. To zdjęcie miało datę 27 lipca.

Pomylone drzewa

Okazało się jednak, że miasto pomyliło drzewa.

Spółdzielni Mieszkaniowej chodziło, zgodnie z wytycznymi straży pożarnej, o pierwsze i drugie drzewo od strony ronda. Z odpowiedzi, jakiej udzielił Wspólnocie naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miasta, Radosław Stępiński, wynika, że faktycznie miasto wystąpiło do Starostwa o zgodę na wycięcie drzew, ale nie do końca właściwych.

- Wniosek dotyczył drzewa drugiego i trzeciego, licząc od strony ronda - odpisał naczelnik.

Wycinkę drzew powstrzymywały ciągle siedzące w gniazdach gołębie. Według RDOŚ należało się wstrzymać z wycinaniem do zakończenia sezonu lęgowego. W końcu w sierpniu miasto informowało Wspólnotę, że gołębi już nie ma. Urząd wystąpił do starostwa z wnioskiem o zgodę na wycięcie drzew, tym razem właściwych.

Tymczasem wiele osób zniecierpliwionych oczekiwaniem na mieszkania zapowiedziało pozew zbiorowy wobec miasta. Popierała ich spółdzielnia, która również ma lokal w bloku i nie mogła go wynająć przez opóźnienie wycinki drzew.

Wreszcie wycięte

Kłopotliwych drzew już nie ma.

- Zostały wycięte jakiś miesiąc temu - mówi Jacek Tomasiak, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej. Mieszkania są już przekazywane właścicielom.

- Są już podpisywane protokoły zdawczo - odbiorcze, do przekazania zostało jeszcze 30 proc. mieszkań - dodaje. Lokatorzy już malują mieszkania, urządzają łazienki, przygotowują się do zamieszkania. Pozew wobec miasta ciągle jest aktualny.

- Nikt z niczego nie rezygnuje, popieramy ten pozew - mówi Jacek Tomasiak.

Marcin Kusyk

Dziesięć komitetów wyborczych w gminie Michów

Zarejestrowały się już komitety wyborcze w gminie Michów. Przedterminowe wybory wójta wyznaczono tam na 6 grudnia.

Wybory muszą się odbyć z powodu śmierci wójta Romana Adamczyka. Do 12 listopada mogą się rejestrować kandydaci na to stanowisko. Komitety wyborcze już się zarejestrowały. Podobnie jak w Kamionce i Niedźwiadzie część z nich to komitety partyjne, które prawdopodobnie nie wystawią swojego kandydata w wyborach, zgłoszą tylko osoby do składu komisji wyborczych.

ZAREJESTROWANE KOMITETY WYBORCZE

Komitety partii

KW Normalna Polska, pełnomocnik wyborczy - Katarzyna Lidia Matlakiewicz, pełnomocnik finansowy - Piotr Gołek

KW Normalny Kraj, pełnomocnik wyborczy - Wiesław Lewicki, pełnomocnik finansowy - Aneta Renata Olszak

KW Samoobrona, pełnomocnik wyborczy - Jan Perkowski, pełnomocnik finansowy - Ewa Frankowska

KW Wolna Europa, pełnomocnik wyborczy - Beata Baran, pełnomocnik finansowy - Dominika Barbara Gowin

Komitety wyborców

KWW Andrzeja Trojaka, pełnomocnik wyborczy - Natalia Klaudia Jurecka, pełnomocnik finansowy - Natalia Klaudia Jurecka

KWW Barbara Jankowska, pełnomocnik wyborczy - Agnieszka Maria Jankowska, pełnomocnik finansowy - Agnieszka Maria Jankowska

KWW Karol Rojek, pełnomocnik wyborczy - Jerzy Rojek, pełnomocnik finansowy - Jerzy Rojek

KWW Katarzyny Włodarczyk, pełnomocnik wyborczy - Damian Włodarczyk, pełnomocnik finansowy - Damian Włodarczyk

KWW Sąsiedzi Gminy Michów, pełnomocnik wyborczy - Jolanta Zofia Janek, pełnomocnik finansowy - Jolanta Zofia Janek

KWW Rzetelność, Współpraca, Rozwój dla Gminy Michów, pełnomocnik wyborczy - Mariusz Morawski, pełnomocnik finansowy - Mariusz Morawski

Na razie czworo chętnych na wójta

Kandydaci na wójta mogą się rejestrować jeszcze do 12 listopada. Do tej pory start zadeklarowali Andrzej Trojak, Barbara Rzetelska - Wałach, Karol Rojek, Katarzyna Włodarczyk.

MK

LUB

W byłej komendzie PSP będzie centrum dla seniorów. To już oficjalnie plac budowy

Firma PBI Infrastruktura S.A. objęła byłą komendę PSP jako plac budowy. Za rok będzie tam już Centrum Aktywności Senioralnej. Inwestycje sfinansują Powiat Lubartowski i Miasto Lubartów.



fot. www.facebook.com/PowiatLubartowski/serwis/informacyjny

Przedstawiciele władz powiatu i wykonawcy podczas przekazania budynku byłej komendy

PBI Infrastruktura S.A. to wykonawca, który przebuduje dawną komendę na „Centrum aktywności senioralnej i realizacji usług społecznych".3 listopada władze powiatu przekazały firmie obiekt jako plac budowy. Podczas przekazania obecni byli również Inspektorzy nadzoru firmy - Konrad Wereszczyński EL-PROJEKT z siedzibą w Łukowie, a także Wykonawca dokumentacji projektowej - 3MK Projekt sp. z o.o.

Zadania do wykonania

Co będzie wykonane, informuje serwis informacyjny powiatu:

- Dla seniorów i organizacji. Powstanie sala widowiskowa, sale zajęciowe dla szerokiego spektrum aktywności oraz przestrzeń dla inicjatyw obywatelskich i działalności charytatywnej. Pełna przebudowa i nowoczesne wnętrza. Zmieniony zostanie układ pomieszczeń, wyremontowane będą klatki schodowe, zamontowana nowa stolarka okienna i drzwiowa. Ekologia i oszczędność. Budynek przejdzie kompleksową termomodernizację (docieplenie ścian, podłóg, modernizacja stropów i dachu). Dostępność i bezpieczeństwo. Wykonawca zainstaluje windę osobową oraz pochylnie, które zlikwidują bariery architektoniczne, a także nowoczesne systemy ppoż. i instalacje wewnętrzne (wodno-kanalizacyjne, CO, wentylację i elektrykę).

Koszty inwestycji

Całkowita wartość to blisko 13,4 mln zł. Dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Lubelskiego 2021-2027 to ponad 11,3 mln zł. Wkład własny to ponad 2 mln zł finansowany przez Powiat Lubartowski oraz partnera – Gminę Miasto Lubartów. Wartość robót budowlanych to ponad 11,1 mln zł. Inspektor nadzoru – 123 tys. zł.

MK

Dopilnują wyborów w Michowie. Skład Gminnej Komisji Wyborczej

Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła skład Gminnej Komisji Wyborczej w Michowie. Wybory przedterminowe na wójta odbędą się tam 6 grudnia.

Skład Gminnej Komisji Wyborczej

Mitura Anna Teresa - przewodnicząca

Iżowska Dorota Członek - zastępca przewodniczącej

Baczewski Piotr Jerzy - członek

Jankowska Joanna Katarzyna - członek

Koziej Anna - członek

Łoboda Agnieszka - członek

Nastała Andrzej Zbigniew - członek

Szczuchniak Ewelina Marzena - członek

Szeliga Agnieszka - członek

MK

eprasa.pl b97073ff1a

Czy były starosta straci mandat?

Urząd wojewódzki bada sprawę Adama Niwińskiego

Wojewoda lubelski prowadzi formalne postępowanie wyjaśniające w sprawie prawa wybieralności radnego Rady Powiatu w Łęcznej i wieloletniego starosty Adama Niwińskiego.


fot. Kamil Kulig

Adam Niwiński stanowczo odrzuca zarzuty, traktując wniosek jako działanie o charakterze personalnym

O zbadanie jego faktycznego miejsca zamieszkania wystąpił radny powiatowy Karol Niewiadomski, wskazując na aktywność samorządowca w restauracji pod Radomiem. Służby wojewody potwierdziły naszej redakcji podjęcie czynności sprawdzających, a do naszych rąk trafił oryginalny wniosek, który uruchomił całą procedurę nadzorczą.

Sprawa stanowi kolejną odsłonę personalnych i prawnych sporów w radzie powiatu. Kilka miesięcy wcześniej, również po interwencji Karola Niewiadomskiego, wojewoda zakwestionował mandat radnego Piotra Jastrzębskiego, co po aprobującej to decyzji rady znalazło finał w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie, który stwierdził nieważność podjętej przez radnych uchwały. Teraz pod lupą prawników wojewody znalazł się samorządowiec z kilkudziesięcioletnim stażem, pełniący w poprzednich kadencjach funkcję starosty oraz członka zarządu powiatu. Obaj radni do wyborów samorządowych szli z list Prawa i Sprawiedliwości, jednak w ostatnim czasie Niewiadomski zdystansował się od partyjnych struktur, wiążąc się ze stowarzyszeniem byłego premiera Mateusza Morawieckiego.

Urzędnicy sprawdzają prawo wybieralności

Wniosek kwestionujący posiadanie przez Adama Niwińskiego mandatu wpłynął do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego we wrześniu. Zapytaliśmy organ nadzoru o aktualny stan sprawy.

– W kwestii dotyczącej radnego Rady Powiatu Łęczyńskiego pana Adama Niwińskiego organ nadzoru prowadzi postępowanie wyjaśniające w związku ze skierowanym do organu nadzoru wystąpieniem z dnia 9 września 2026 r., kwestionującym posiadanie przez pana Adama Niwińskiego prawa wybieralności do Rady Powiatu Łęczyńskiego – przekazał Marcin Bubicz, rzecznik prasowy Wojewody Lubelskiego z oddziału do spraw mediów i komunikacji społecznej.

Tym samym organ nadzoru uznał sprawę za wymagającą zbadania. Ewentualne potwierdzenie zarzutów może doprowadzić do wszczęcia procedury skutkującej utratą mandatu przez byłego starostę.

Sześć konkretnych żądań we wniosku

Dotarliśmy do pełnej treści wniosku, jaki Karol Niewiadomski skierował do wojewody. Czterostronicowy dokument zawiera szczegółową argumentację opartą na Kodeksie wyborczym oraz ustawie o samorządzie powiatowym. Wnioskodawca sformułował 6 żądań pod adresem organu nadzoru.

Wniósł przede wszystkim o ustalenie miejsca stałego zamieszkania Adama Niwińskiego w dniu wyborów 7 kwietnia 2024 r. oraz przez cały okres trwania obecnego mandatu, wraz ze wskazaniem daty ewentualnej przeprowadzki. Zażądał zwrócenia się do Rady Powiatu w Łęcznej o dokumenty dotyczące spełniania przez radnego wymogu zamieszkiwania oraz odebrania oficjalnych wyjaśnień od samego zainteresowanego w sprawie charakteru jego pobytów w Dworku Anna pod Radomiem. Wskazał również na potrzebę zbadania danych w Centralnym Rejestrze Wyborców oraz obiektywnej oceny całokształtu materiału, w tym dowodów przemawiających na korzyść byłego starosty. W razie potwierdzenia zarzutów wniósł o zastosowanie procedury nadzorczej z artykułu 85a ustawy o samorządzie powiatowym.

Wywiad prasowy punktem wyjścia

Jako powód złożenia pisma Karol Niewiadomski podał publikację portalu tubalecznej.pl z 28 lutego 2026 r., zatytułowaną „Współpracownicy wspominają prof. Jerzego Strużynę cz. 3". W materiale tym zacytowano wypowiedź Adama Niwińskiego: „spotykaliśmy się często w mojej restauracji Dworek Anna pod Radomiem".

W ocenie wnioskodawcy słowa te dowodzą stałych relacji radnego z obiektem na Mazowszu. Niewiadomski zaznacza, że samo prowadzenie działalności czy posiadanie majątku poza powiatem nie narusza prawa. Wątpliwości budzi to, czy aktywność ta wiąże się z przeniesieniem tam codziennego centrum życia.

– Nie twierdzę, że naruszenie zostało już udowodnione. Warunki sprawowania mandatu trzeba traktować poważnie. Jeżeli zostanie potwierdzone, że radny ich nie spełnia, oczekuję zastosowania prawa, niezależnie od nazwiska i politycznych znajomości. Zasady muszą obowiązywać również po wyborach – zaznacza Karol Niewiadomski.


fot. Karol Niewiadomski

Karol Niewiadomski

Nie twierdzę, że naruszenie zostało już udowodnione. Warunki sprawowania mandatu trzeba traktować poważnie. Jeżeli zostanie potwierdzone, że radny ich nie spełnia, oczekuję zastosowania prawa, niezależnie od nazwiska i politycznych znajomości. Zasady muszą obowiązywać również po wyborach.

Centrum życiowe a meldunek

Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych o prawie wybieralności decyduje rzeczywiste miejsce stałego zamieszkania, czyli ośrodek interesów osobistych i majątkowych, a nie urzędowy meldunek. Sam zainteresowany stanowczo odrzuca zarzuty, traktując wniosek jako działanie o charakterze personalnym.

– Jest mi z powodu tego ataku na mnie bardzo przykro. Panów Niewiadomskich znam od wielu lat, nie spodziewałem się takiego działania. W sprawie zamieszkania nie mam niczego nowego do dodania, kto mnie zna, ten wie, gdzie mieszkam od 40 lat – mówił nam Adam Niwiński.

Jeżeli wojewoda uzna, że radny utracił prawo wybieralności, wezwie Radę Powiatu w Łęcznej do wygaszenia mandatu w ciągu 30 dni. W przypadku braku uchwały organ nadzoru ma prawo wydać zarządzenie zastępcze, od którego przysługuje odwołanie do sądu administracyjnego.

Grzegorz Kuczyński

Kolizja trzech aut w Puchaczowie i makabryczne znalezisko w Wieprzu

Osiem interwencji odnotowali strażacy z powiatu łęczyńskiego na przełomie października i listopada. Ratownicy wyjeżdżali między innymi do porannego zderzenia trzech samochodów osobowych na drodze powiatowej w Puchaczowie, alarmu czujki czadu w domu jednorodzinnym oraz nietypowego zgłoszenia nad rzeką Wieprz.

W okresie od 30 października do 5 listopada do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej wpłynęło łącznie osiem zgłoszeń. W statystykach mundurowych przeważały tak zwane miejscowe zagrożenia, których odnotowano siedem, a zestawienie uzupełnił jeden fałszywy alarm.

Do najgroźniej wyglądającego zdarzenia minionego tygodnia doszło we wtorek, 3 listopada, o godz. 5.41 na drodze powiatowej w Puchaczowie. Na trasie zderzyły się trzy samochody osobowe. Do akcji natychmiast skierowano jeden zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łęcznej oraz druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Puchaczowie – łącznie ośmiu ratowników, a także patrol policji. Po przybyciu służb na miejsce okazało się, że wszyscy uczestnicy kolizji opuścili rozbite pojazdy o własnych siłach i nikt nie wymagał hospitalizacji ani pomocy medycznej. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu rejonu kolizji, odłączeniu klem z akumulatorów w uszkodzonych autach, neutralizacji rozlanych na jezdnię płynów eksploatacyjnych oraz wahadłowym kierowaniu ruchem drogowym.

W pozostałych dniach strażacy dwukrotnie zabezpieczali lądowiska dla śmigłowców ratunkowych oraz wyjeżdżali do drugiego wypadku drogowego. Jednostki interweniowały także przy wypompowywaniu wody z zalanej piwnicy oraz w budynku jednorodzinnym, gdzie lokatorów zaalarmowała uruchomiona domowa czujka tlenku węgla.

Nietypowa i niepokojąca interwencja miała miejsce nad rzeką Wieprz. Służby wezwano do zabezpieczenia i wydobycia owiniętych w folię pozostałości tuszy zwierzęcej porzuconej w rejonie koryta rzeki.

W meldunku tygodniowym odnotowano także dwie interwencje przy gaszeniu płonących suchych traw. Z kolei jedyny zarejestrowany w tym okresie alarm fałszywy wynikał z automatycznego uruchomienia pokładowego systemu powiadamiania ratunkowego eCall w jednym z pojazdów.

Grzegorz Kuczyński

Naukowcy zbadali wzgórze w Zawieprzycach i natrafili na ślady dawnych murów

W Zawieprzycach ruszył kolejny etap odkrywania przeszłości jednego z najbardziej znanych zabytków w powiecie łęczyńskim. Specjaliści oraz studenci z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie przeprowadzili na tamtejszym wzgórzu badania geofizyczne, a aparatura pomiarowa wykazała obecność ukrytych pod ziemią struktur budowlanych.

Prace rozpoczęły się 4 listopada w ramach stałej współpracy samorządu gminy Spiczyn z lubelską uczelnią. Do Zawieprzyc przyjechali przedstawiciele Instytutu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej wraz ze studentami geoarcheologii. Zespół skupił się na bezinwazyjnym rozpoznaniu terenu wokół dawnej rezydencji, wykorzystując nowoczesne metody pomiarowe. Tego typu badania pozwalają dokładnie sprawdzić nawarstwienia historyczne bez konieczności prowadzenia wykopów ziemnych, co ma kluczowe znaczenie przy ochronie zabytkowych stanowisk.

Georadar zamiast łopaty

Głównym celem wizyty było przetestowanie w warunkach polowych dwóch metod geofizycznych, powszechnie stosowanych we współczesnej archeologii. Zastosowana technologia umożliwia rejestrowanie anomalii w gruncie, które wskazują na obecność dawnych konstrukcji kamiennych lub ceglanych.

- W ramach współpracy naszego uniwersytetu z gminą Spiczyn przyjechaliśmy tutaj ze studentami geoarcheologii, aby sprawdzić dwie metody geofizycznego rozpoznania gruntu. To powszechnie stosowane w archeologii procedury, które pozwalają zajrzeć pod ziemię bez wbijania w nią łopaty – wyjaśnia Jakub Ordutowski z Instytutu Archeologii UMCS.

Pytania o wiek fundamentów

Pierwsze odczyty ze specjalistycznej aparatury przyniosły natychmiastowe rezultaty. Na monitorach urządzeń zarejestrowano czytelne zarysy podziemnych murów, których pochodzenie wymaga teraz dalszych analiz.

- Po wstępnych pracach georadarem zauważamy układy dawnych murów. Trudno w tej chwili jednoznacznie określić, czy pochodzą one z okresu funkcjonowania pierwotnego zamku średniowiecznego, z czasów siedemnastowiecznej rezydencji, czy powstały znacznie później. Uzyskane wyniki dają nam jednak konkretne informacje, na których możemy budować dalszą wiedzę o historii Zawieprzyc oraz stawiać kolejne pytania badawcze – podkreśla Jakub Ordutowski.

Wzgórze zamkowe w Zawieprzycach od stuleci skupia uwagę historyków i regionalistów. Pozostałości dawnego zespołu pałacowo-parkowego kryją jeszcze wiele niewyjaśnionych zagadek architektonicznych. Zgromadzone przez naukowców dane zostaną poddane szczegółowej analizie komputerowej, co pozwoli precyzyjniej określić układ i zasięg odkrytych pod powierzchnią struktur.

Grzegorz Kuczyński

LUB

Pow. łęczyński: Sprzedawał koła na OLX. 68-latek stracił 10 tysięcy złotych

68-latek z powiatu łęczyńskiego stracił 10 000 złotych, próbując sprzedać koła zimowe na OLX.

Po otrzymaniu e-maila z rzekomym potwierdzeniem zakupu podał kod autoryzacyjny, a następnie zatwierdzał operacje w aplikacji bankowej na polecenie kobiety podającej się za konsultantkę.

68-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego stracił 10 000 złotych podczas próby sprzedaży kół zimowych na OLX. Sprawę zgłosił łęczyńskim policjantom.

Propozycja odbioru kół i e-mail z przyciskiem

Z mężczyzną skontaktowała się osoba zainteresowana zakupem. Zaproponowała przesyłkę „od drzwi do drzwi": kurier miał przywieźć pieniądze i odebrać koła. Sprzedający zgodził się na tę propozycję, a następnie otrzymał e-mail z rzekomym potwierdzeniem zakupu. Po kliknięciu przycisku w wiadomości podał kod autoryzacyjny.

Później zadzwoniła do niego kobieta podająca się za konsultantkę. Poleciła mu potwierdzić przelew w aplikacji bankowej. Mężczyzna wykonywał jej instrukcje i zatwierdzał operacje bankowe.

Policja przypomina o zasadach bezpiecznej sprzedaży

Policjanci zalecają, by korespondencję dotyczącą sprzedaży prowadzić wyłącznie za pośrednictwem danej platformy. W razie wątpliwości co do wiarygodności rozmówcy należy przerwać kontakt. Radzą też chronić dane do logowania do banku oraz nie klikać nieznanych linków i przycisków.

Informację przekazała aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Joanna Niećko

eprasa.pl b97073ff1a

Były wójt skazany za jazdę po pijaku dostał posadę prezesa. Burmistrz Kocka: „Nie można nikogo skreślać”

Niecałe trzy miesiące był poza urzędniczą pracą prawomocnie skazany za jazdę po pijanemu były wójt gminy Niedźwiada (pow. lubartowski). Marek Kubik został prezesem miejskiej spółki. - Ma doświadczenie w kierowaniu zasobami ludzkimi. Jest operatywny, przedsiębiorczy - wyjaśnia decyzję Tomasz Futera, burmistrz Kocka.

Jechał po pijanemu. Dwa różne rozstrzygnięcia sądów

Ówczesny wójt gminy Niedźwiada (pow. lubartowski) wpadł na prowadzeniu auta po pijanemu 20 grudnia ub.r. na terenie powiatu parczewskiego. Marek Kubik wsiadł za kierownicę, mając w organizmie ponad 1 promil alkoholu, a przy przebadaniu go alkomatem, stężenie alkoholu w jego organizmie rosło. Tłumaczył później, że był to nagły wypadek, bo musiał pilnie pojechać po... tlen dla ryb. O sprawie pisało wiele mediów, nie tylko z województwa lubelskiego.

W ostatnich wyborach samorządowych, wiosną 2024 roku, Marek Kubik po raz drugi z rzędu sięgnął po wygraną w wyścigu o fotel wójta gminy Niedźwiada. Startował z własnego komitetu wyborczego. W jeszcze wcześniejszych wyborach, w 2018 roku, Marek Kubik z powodzeniem ubiegał się o stery w gminie, startując z komitetu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości.

Choć sąd pierwszej instancji warunkowo umorzył postępowanie wobec Marka Kubika, to z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się Sąd Okręgowy w Lublinie, rozpatrujący apelację złożoną przez prokuratora.

W lipcu br. zapadł prawomocny wyrok - Marek Kubik został uznany za winnego i skazany za to na grzywnę w wysokości 12 tys. zł. Do tego sąd ukarał go 3-letnim zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, z wyłączeniem pojazdów kategorii T (m.in. ciągniki i kombajny). Ponadto zobowiązał Marka Kubika do zapłacenia 8 tys. zł świadczenia pieniężnego i 1,2 tys. zł kosztów opłaty za proces. Prawomocny wyrok jest równoznaczny z wygaszeniem mandatu wójta Marka Kubika - z automatu stracił pracę. Bezrobotny nie został, bo przecież na co dzień prowadzi ponad 20-hektarowe gospodarstwo rolne.

26 punktów

Z urzędniczymi stanowiskami Marek Kubik rozstał się jedynie na niespełna trzy miesiące. Od 1 października br. jest prezesem Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kocku. Decyzję o obsadzeniu stanowiska podejmuje Rada Nadzorcza spółki po uzgodnieniach z właścicielem, czyli gminą Kock. Od wielu lat rządzi nią bezpartyjny burmistrz - Tomasz Futera.



Tomasz Futera
burmistrz Kocka
Większości się wydaje, że prezes takiej spółki ma klawe życie i nic nie robi. Tymczasem stanowisko to wymaga ogromnej wiedzy

W Radzie Nadzorczej zasiadają trzy osoby: Janusz Wawerski (przewodniczący), Grzegorz Kuna i Artur Jaśkowski. Wszyscy trzej są związani z PiS-em, Wawerski i Kuna to radni powiatowi z Puław, Jaśkowski kandydował do Rady Powiatu Lubelskiego. Poprzednim prezesem ZGK był Jarosław Ejsmont. Spółka zajmuje się przede wszystkim sprawami związanymi z wodociągami i kanalizacją oraz gospodarowaniem odpadami.

- Prezes musi spełniać szereg wymogów. Przed powołaniem pan Marek Kubik przedłożył dokument: oświadczenie kandydata na członka zarządu, zawierający 26 punktów, w którym przedstawił okoliczności dotyczące spełniania przez niego wymogów do pełnienia funkcji prezesa spółki komunalnej - wyjaśnia Tomasz Futera, burmistrz Kocka.

„Ma doświadczenie w kierowaniu”

Dlaczego zdecydowano się na Marka Kubika?

- Prowadziłem rozmowy o zatrudnieniu z miejscowymi kandydatami i żaden z trzech rozmówców nie zdecydował się na podjęcie zatrudnienia w ZGK w Kocku Sp. z o.o. - zaznacza Tomasz Futera. - Pan Marek Kubik, z wykształcenia ekonomista z epizodem pracy w urzędzie skarbowym, zanim został wójtem Niedźwiady, był szefem gospodarki komunalnej w tej gminie i zna od przysłowiowej podszewki specyfikę tej trudnej branży. Wcześniej prowadził własną działalność gospodarczą, zna dobrze prawa wolnego rynku. Ma doświadczenie w kierowaniu zasobami ludzkimi. Jest operatywny, przedsiębiorczy i wyrażam przekonanie, że doprowadzi ZGK w Kocku do wyjścia ze swymi usługami poza naszą gminę - dodaje burmistrz.

Szef Urzędu Miasta w Kocku informuje, że Marek Kubik będzie otrzymywał takie samo wynagrodzenie, jak jego poprzednik.

- W związku ze zmianą prezesa Zarządu nie wypłacono poprzedniemu prezesowi odprawy, odszkodowania lub innego świadczenia ze środków spółki - zastrzega Tomasz Futera.

Pytany o wysokość wynagrodzenia prezesa ZGK w Kocku, odpowiada:

- Nie mam upoważnienia do jego ujawnienia.

Kwalifikacje i doświadczenie

O sprawę wybrania właśnie Marka Kubika do kierowania spółką w Kocku zapytaliśmy też Janusza Wawerskiego. Przewodniczący Rady Nadzorczej ZGK porozmawiał z dziennikarzem „Wspólnoty” telefonicznie. Przyznał, że decyzja została podjęta w uzgodnieniu z burmistrzem, a kandydatura byłego wójta Niedźwiady przeszła pozytywną weryfikację. Zaznaczył, że Marek Kubik wykazał kwalifikacje i duże doświadczenie. Zastrzegł, że zdarzenie, z powodu którego Marek Kubik przestał być wójtem, nie dyskwalifikuje Marka Kubika. Poprosił o autoryzację swojej wypowiedzi. Zgodnie z jego wolą wysłaliśmy mu jej treść do akceptacji, ale przez ponad tydzień nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

„Nie można nikogo skreślać”

Czy burmistrz Kocka nie obawia się, że powierzenie takiego stanowiska byłemu wójtowi, który stracił mandat w wyniku prawomocnego wyroku sądu za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu, może negatywnie wpłynąć na wizerunek gminy?

- Rzeczywiście, pojawiły się w sieci bardzo nieprzychylne komentarze po informacji prasowej o zatrudnieniu pana Marka Kubika, tak jakby okradł swoją gminę lub popełnił jeszcze coś gorszego. Nie można nikogo skreślać, choćby po takim incydencie, zwłaszcza że stosowne przepisy zezwalają na pracę w spółkach - mówi Tomasz Futera.

- Większości się wydaje, że prezes takiej spółki ma klawe życie i nic nie robi. Tymczasem stanowisko to wymaga ogromnej wiedzy z zakresu działania spółek. W tym w szczególności podatków; vat, cit, amortyzacji składników majątkowych itp., oprócz tego prezes powinien być gospodarny, dyspozycyjny, w przypadku awarii, nawet w nocy, dzień świąteczny, operatywny, znający się na wodociągach i kanalizacji, gospodarce odpadami. Posiadający smykałkę do wygrywania przetargów i robienia dla spółki dobrych interesów, zarabiania pieniędzy. Jest to bardzo trudne i odpowiedzialne stanowisko - przekonuje burmistrz Kocka.

W dyspozycyjności nowemu prezesowi ZGK w Kocku może przeszkadzać kilkuletni sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Dominik Smagała

Tragiczny pożar w gminie Kamionka pod lupą prokuratury. Ustalają, dlaczego zginęli dwaj mężczyźni

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie spowodowania pożaru w Krzywym Dębie w gminie Kamionka.



fot. KPP Lubartów

W pożarze zginęli dwaj bracia, mieszkańcy gminy Kamionka

Do tragicznego pożaru w miejscowości Krzywy Dąb w gminie Kamionka doszło w sobotę 31 października. W akcji gaśniczej uczestniczyły zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Kamionka, OSP KSRG Samoklęski, OSP Syry, OSP Kozłówka, Zespół Ratownictwa Medycznego, policja. W spalonym domu znaleziono ciała dwóch mężczyzn. Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Lubartowie.

- Prokuratura Rejonowa wszczęła śledztwo w sprawie spowodowania pożaru. Pod nadzorem prokuratora dyżurnego przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia. Ciała zmarłych przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie w celu przeprowadzenia sekcji zwłok. Odbyła się 5 listopada, czekamy na wyniki - informuje prokurator Krzysztof Sokół.

Zmarli to dwaj bracia w wieku 66 i 68 lat, mieszkańcy miejscowości Krzywy Dąb w gminie Kamionka. Trwające śledztwo ma ustalić przyczyny pożaru i śmierci obu mężczyzn. Postępowanie jest prowadzone w sprawie, nie postawiono nikomu zarzutów.

MK

LUB

Powiat lubartowski: Dwie osoby w szpitalu po zderzeniu z jeleniem

Dwa samochody brały udział w zderzeniu z jeleniem w niedzielę 1 listopada. Dwie osoby trafiły do szpitala.



fot. KPP Lubartów

Uderzenie było tak silne, że jeleń wpadł do środka samochodu jadącego z naprzeciwka

Jak informuje OSP KSRG Kamionka do zderzenia samochodu osobowego z dzikim zwierzęciem doszło w Kozłówce kilka minut po godz. 18.

W działaniach na miejscu zdarzenia brały udział zastępy PSP Lubartów, OSP KSRG Kamionka, Zespół Ratownictwa Medycznego, policja.

Według mł. asp. Marcina Bajona z KPP Lubartów jeleń wbiegł na jezdnię wprost pod nadjeżdżającą Skodę. Siła zderzenia była na tyle duża, że jeleń został odrzucony na przeciwległy pas ruchu i z impetem wpadł do środka nadjeżdżającego Seata.

- W wyniku zderzenia poszkodowani zostali 26-letni kierujący Seatem oraz jego 22-letnia pasażerka, którzy zostali przewiezieni do szpitala przez załogę pogotowia ratunkowego. Badanie alkomatem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon. W miejscu wypadku droga była całkowicie zablokowana, a funkcjonariusze kierowali pojazdy na alternatywne trasy objazdowe, dbając o bezpieczeństwo innych uczestników ruchu. Na miejscu czynności wykonywała grupa dochodzeniowo-śledcza wraz z technikiem kryminalistyki. Funkcjonariusze będą teraz szczegółowo wyjaśniać wszelkie okoliczności i dokładny przebieg tego zdarzenia.

MK

eprasa.pl b97073ff1a

163,5 tys. zł brutto rocznie - to średnia ujawnionych zarobków lekarzy w szpitalu w Lubartowie

Tak płaci szpital:

Rekordziści: w rok ponad pół mln zł na etacie, ponad 800 tys. zł na kontrakcie

Szpital w Lubartowie ujawnił zarobki lekarzy. Kwoty robią wrażenie. Na etacie można tam zarobić rocznie grubo ponad pół miliona złotych brutto, a jeszcze więcej na kontrakcie. Największe wynagrodzenie wyniosło prawie 900 tys. zł.

Szpital w Lubartowie odpowiedział. Jako jeden z niewielu

Przedstawiciele Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska zapytali o dane ponad 1,3 tys. szpitali w Polsce. Swoje pytanie kierowali w formie wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Na ich wnioski czytelnie odpowiedziało jedynie 169 placówek, w tym lubartowski SPZOZ. Pod odpowiedzią podpisała się p.o. zastępcy dyrektora ds. lecznictwa SPZOZ w Lubartowie Marzena Kijewska.

Watchdog Polska, to organizacja pozarządowa m.in. stojąca na straży jawności życia publicznego. W oficjalnym dokumencie dyrekcja SPZOZ w Lubartowie wskazała, ile zapłaciła lekarzom w 2025 roku.

W obszernym zestawieniu dyrekcja szpitala wyszczególniła: zsumowane roczne wynagrodzenia dla lekarzy na umowach o pracę (bez danych lekarzy, ze wskazaniem stanowisk, 38 osób), zsumowane roczne wynagrodzenia dla lekarzy na umowach zlecenie (bez danych lekarzy, 13 osób) oraz wykaz wszystkich faktur zapłaconych lekarzom na kontraktach (chronologicznie, z nazwiskami, kilkaset powtarzających się pozycji). Podane w artykule kwoty to kwoty brutto.

Setki tysięcy złotych dla lekarzy

Jeśli chodzi o etatowych lekarzy, największe roczne wynagrodzenia poszczególnych lekarzy w SPZOZ w Lubartowie wyniosły: 594,5 tys. zł brutto - (Oddział Neonatologii), 589,5 tys. zł - (Oddziału Ginekologiczno-Położniczy), 582,5 tys. zł - (Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej) oraz 522,1 tys. zł - (Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej). Nie wszyscy z nich pracowali na pełny etat.

To cztery osoby, które na etatach uzyskały łącznie wynagrodzenie wynoszące ponad pół miliona złotych. Kolejna czwórka etatowych pracowników miała zarobki powyżej 400 tys. zł, pozostali poniżej tej wartości.

Wśród zatrudnionych na umowach zlecenie dwie osoby uzyskały łączne roczne sześciocyfrowe zarobki - 189,1 tys. zł dla lekarza z SOR-u i 159,6 tys. zł dla lekarza z Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Pozostałe osoby zarobiły poniżej 100 tys. zł.

Największe wrażenie robią jednak zarobki lekarzy zatrudnionych na kontraktach. Szpital pokazał wartości wszystkich faktur, które lekarze wystawili jednostce w 2025 roku. I tu pada lubartowski rekord - lekarz specjalizujący się w ortopedii i traumatologii narządu ruchu, wystawił SPZOZ-owi faktury na łączną kwotę 866,5 tys. zł. Kolejni medycy z najwyższymi kwotami faktur to lekarz z Oddziału Chorób Wewnętrznych - 791,6 tys. zł oraz Lekarz (radiologia i diagnostyka obrazowa) - 728,3 tys. zł.

Szpital w Lubartowie ujawnił łącznie 208 pozycji z kwotą wynagrodzenia (wliczając w to faktury). Mediana z ujawnionych zarobków wyniosła 104,3 tys. zł (połowa zarobków jest niższa, a połowa wyższa od tej kwoty), natomiast średnia - 163,5 tys. zł.

Toną w długach

Jednocześnie SPZOZ w Lubartowie znajduje się w fatalnej sytuacji finansowej. Jednostka ma łączne długi grubo przekraczające 100 mln zł, z czego znaczna część to zobowiązania wymagalne, których termin spłacenia już minął. Ostatnio powiat lubartowski, który jest organem tworzącym szpital i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą, udzielił SPZOZ-owi kolejnych dwóch pożyczek, każdej po 2 mln zł. Na wypłaty wynagrodzeń i spłatę innych długów.

Rekord w Lublinie

Co ciekawe, to w jednym z lubelskich szpitali ujawniono najwyższe roczne zarobki jednego lekarza spośród danych zebranych przez Watchdog Polska. 2,98 mln zł - to wynagrodzenie jednego z lekarzy 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Poliklinika w Lublinie (jednostka przy Al. Racławickich).

Mediana zarobków z jednostek, które odpowiedziały Watchdog Polska wyniosła 172,6 tys. zł, średnia to natomiast 239,4 tys. zł.

Dominik Smagała

Oddział	Wynagrodzenie
NiŚ	70,3 tys. zł
SOR	189,1 tys. zł
CMR Ostrów Lubelski	23,5 tys. zł
O. Ginekologiczno-Położniczy	159,6 tys. zł
O. Neonatologiczny	59,2 tys. zł
Poradnia Ginekologiczna	58,7 tys. zł
SOR	69,2 tys. zł
NiŚ	66,2 tys. zł
O. Neurologii / O. Wewnętrzny	77,6 tys. zł
NiŚ	86,1 tys. zł
O. Wewnętrzny	16,8 tys. zł
O. Ginekologiczno-Położniczy	17,5 tys. zł
O. Ginekologiczno-Położniczy	65,2 tys. zł

Etat	Oddział	Wynagrodzenie brutto
1,0	Neurologiczny	245,4 tys. zł
0,8	Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej	582,5 tys. zł
1,0	Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej	205,7 tys. zł
0,8	Pediatrii	313,2 tys. zł
1,0	Urologiczny	289,1 tys. zł
1,0	Neurologiczny	186,8 tys. zł
0,08	Poradnia Nefrologiczna	17,9 tys. zł
1,0	Ginekologiczno-Położniczy	79,2 tys. zł
0,86	Urologiczny	395,9 tys. zł
1,0	Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej	195 tys. zł
1,0	Chorób Wewnętrznych	304 tys. zł
1,0 (od 30.04.2025 0,20 etatu)	Urologiczny	256,5 tys. zł
1,0	Ginekologiczno-Położniczy	418,6 tys. zł
1,0	Urologiczny	325,3 tys. zł
1,0	NiŚ	327,4 tys. zł
0,67	Pediatrii	144,4 tys. zł
1,0	Pediatrii	439,2 tys. zł
0,6	Poradnia Ginekologiczna	104,4 tys. zł
1,0	Neurologiczny	455,3 tys. zł
0,4	Ginekologiczno-Położniczy	221,2 tys. zł
0,6	Pediatrii	200,9 tys. zł
1,0	Pediatrii	323,9 tys. zł
1,0	Ginekologiczno-Położniczy	589,5 tys. zł
1,0	Neonatologii	594,5 tys. zł
0,2	Urologiczny	55,5 tys. zł
0,4	Ginekologiczno-Położniczy	155,2 tys. zł
0,8	Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej	522,1 tys. zł
1,0	SPZOZ	74,7 tys. zł
1,0	Urologiczny	134,6 tys. zł
1,0	Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej	217 tys. zł
1,0	Urologiczny	231,8 tys. zł
1,0	SPZOZ	31 tys. zł
0,6	Pediatrii	209,5 tys. zł
1,0	Neurologiczny	212,7 tys. zł
1,0	OITiA	358,8 tys. zł
1,0	Chorób Wewnętrznych	266,1 tys. zł
1,0	Pediatrii	232,2 tys. zł
1,0	Zakład Diagnostyki Endoskopowej/O. Chorób Wewnętrznych	412,2 tys. zł

LUB

eprasa.pl b97073ff1a

Wojewoda zdecydował w sprawie radnego Rady Miejskiej w Wąwolnicy

Zakończyło się postępowanie wyjaśniające w sprawie utraty prawa wybieralności Bartłomieja Rukasza. Na podstawie zgromadzonych dokumentów wojewoda uznał, że nie można jednoznacznie stwierdzić tego, że gmina Wąwolnica nie jest centrum życiowym radnego. To oznacza, że Rukasz zachowuje mandat.
- Czuję się po prostu oszukana. Przez system, który patrzy na meldunek, a nie na to, gdzie człowiek faktycznie żyje. Nie odpuszczę - zapowiada autorka doniesień.



fot. MP

Na podstawie zgromadzonych dokumentów służby wojewody uznały, że to, iż radny pracuje w Lublinie i tam do żłobka uczęszcza jego dziecko, nie daje podstaw do stwierdzenia, że Bartłomiej Rukasz nie mieszka na terenie gminy Wąwolnica

Obywatel zwraca uwagę urzędników

O sprawie pisaliśmy na naszych łamach we wrześniu. Jak informowaliśmy, w czerwcu do wojewody lubelskiego wpłynęły dwa doniesienia, których autor podważa uprawnienia Bartłomieja Rukasza do zasiadania w radzie, podnosząc, że jego centrum życiowe znajduje się poza gminą Wąwolnica.

- Działając w interesie publicznym, zwracam się z wnioskiem o przeanalizowanie czy radny Rady Gminy Wąwolnica Pan Bartłomiej Rukasz nadal spełnia przesłankę stałego zamieszkiwania na obszarze gminy Wąwolnica, stanowiącą jeden z warunków posiadania prawa wybieralności.

W orzecznictwie sądów administracyjnych wielokrotnie wskazywano, że o miejscu zamieszkania nie decyduje ani zameldowanie, ani sam fakt posiadania nieruchomości, lecz całokształt okoliczności świadczących o tym, gdzie dana osoba koncentruje swoje życie osobiste, rodzinne i zawodowe oraz gdzie znajduje się jej centrum życiowe. W odniesieniu do wskazanego radnego istnieją okoliczności, które - w mojej ocenie - uzasadniają przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Dostępne w mediach społecznościowych informacje wskazują na prowadzenie życia w Lublinie, a nie w gminie Wąwolnica. Obecność Radnego na terenie gminy sprowadza się do dni, w jakich odbywa się sesja Rady Miasta. Z dostępnych publicznie informacji wynika, że:

- miejsce zamieszkania w mediach społecznościowych wskazywane jest jako Lublin
- radny wykonuje pracę zawodową w Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Poliklinika SPZOZ w Lublinie;
- dziecko radnego uczęszcza do (***);
- publiczna aktywność małżonki radnego w mediach społecznościowych wskazuje na prowadzenie życia rodzinnego w Lublinie;
- na terenie gminy Wąwolnica radny pozostaje współwłaścicielem jedynie nieruchomości, niezamieszkałych lub użytkowanych przez dalszą rodzinę.

Nie twierdzę, że powyższe okoliczności same w sobie przesądzają o utracie prawa wybieralności, jednak powszechnie powielane w gminie zdanie, „przecież on mieszka w Lublinie" budzi uzasadnione wątpliwości, że centrum życiowe radnego znajduje się poza gminą Wąwolnica, co wymaga rzetelnego zbadania przez właściwe organy (...) - czytamy w wystąpieniu udostępnionym przez służby wojewody.

Wojewoda zażądał wyjaśnień od radnego Rukasza, burmistrza i rady miejskiej, która na sierpniowej sesji podjęła stosowne stanowisko, stając w obronie kolegi. Sam zainteresowany także odpiera zarzuty.

Urzędnicy wojewody: Mandat zostaje

Wyjaśnieniem sytuacji zajęły się służby wojewody. Jak wynika z pisma, które pod koniec października otrzymała osoba, która złożyła doniesienie, urzędnicy nie znaleźli jednoznacznych podstaw do wygaszenia mandatu radnego Rukasza. Swoją decyzję oparli na wyjaśnieniach radnego, który tłumaczył np. fakt uczęszczania swojego dziecka do żłobka w Lublinie, brakiem takowej instytucji na terenie gminy Wąwolnica, a ponadto przedstawił służbom wojewody szereg dokumentów m.in. meldunek, zaświadczenie o objęciu opieką medyczną przez wąwolnicką przychodnię, nakaz płatniczy podatku, dokument potwierdzający prawo współwłasności nieruchomości położonej na terenie gminy. Za radnym poświadczył także burmistrz, dołączając m.in. kopię deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, w której radny jest zameldowany, jak również dwie osoby i sołtys Wąwolnicy. Ponadto organ nadzoru podnosi, że adres na terenie gminy Wąwolnica znajduje się również w przedłożonych przez Bartłomieja Rukasza oświadczeniach majątkowych z lat 2024-2026. Urzędnicy z Lublina odnoszą się również do stanowiska Rady Miejskiej w Wąwolnicy, podjętego w sierpniu. Radni stwierdzili wówczas, że na podstawie zgromadzonej dokumentacji i wyjaśnień radnego, trudno jednoznacznie ocenić, czy nie posiada i nie posiadał w dniu wyborów prawa wybieralności.

- W ocenie organu nadzoru w świetle całokształtu zgromadzonej w przedmiotowej sprawie dokumentacji brak podstaw do jednoznacznego stwierdzenia utraty przez pana Bartłomieja Rukasza prawa wybieralności w wyborach do Rady Miejskiej w Wąwolnicy - czytamy w odpowiedzi służb wojewody, skierowanej do autora doniesień.

- Sankcja utraty mandatu radnego pochodzącego z wyborów powszechnych musi być zastosowana w sytuacjach jednoznacznych - niebudzących wątpliwości - przesłanek nakazujących wygaszenie takiego mandatu - dodają urzędnicy z Lublina.

Ich zdaniem to, że radny Rukasz pracuje w jednym z lubelskich szpitali, a jego dziecko uczęszcza do żłobka w Lublinie, także nie przesądza o zamieszkiwaniu poza gminą Wąwolnica i nie stanowi jednoznacznej przesłanki do wygaszenia jego mandatu.

Służby wojewody podnoszą jednocześnie, że wojewoda - w ramach postępowania nadzorczego - nie ma uprawnień do podejmowania czynności dochodzeniowo - śledczych i wyzwania kogokolwiek na świadka.

Zatem w świetle przedstawionych dokumentów i wyjaśnień złożonych przez samego radnego, jak i burmistrza Wąwolnicy, nie znaleźli podstaw do unieważnienia mandatu Bartłomieja Rukasza.

Autor doniesienia: Nie odpuszczę

Autor doniesienia, treścią odpowiedzi od służb wojewody podzielił się w mediach społecznościowych. Nie ukrywa, że nie jest zadowolony z takiego obrotu sprawy.

- To jak to w końcu jest? Wystarczy mieć papierek i można latami decydować o gminie, w której się nie żyje na co dzień? O naszych drogach, szkołach, pieniądzach? Ja tu mieszkam naprawdę. Moi sąsiedzi tu mieszkają naprawdę. I chcemy, żeby reprezentował nas ktoś, kto zna nasze sprawy z codziennego życia, a nie tylko z sesji - pisze na grupie „Wąwolnica od nowa" i dodaje:

- Czuję się po prostu oszukana. Przez system, który patrzy na meldunek, a nie na to, gdzie człowiek faktycznie żyje. Nie odpuszczę.

Marta Pietroń

Pędził BMW 216 km/h na S17, bo... spieszył się do domu

Na drodze S17 w Parafiance policjanci zatrzymali kierowcę BMW X3, który jechał 216 km/h. Za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 96 km/h 55-latek z Jarocina otrzymał mandat i punkty karne.

Policjanci ruchu drogowego z puławskiej komendy patrolowali okolicę, gdy ich uwagę przyciągnęło osobowe BMW. Zatrzymali auto do kontroli w Parafiance, na drodze ekspresowej S17. Za kierownicą siedział 55-letni mieszkaniec Jarocina. Radiowóz z wideorejestratorem zarejestrował, że samochód poruszał się z prędkość 216 km/h, czyli o 96 km/h wyższą od dopuszczalnej w tym miejscu.

- Mężczyzna tłumaczył policjantom, że spieszył się z pracy do domu. Pośpiech okazał się jednak bardzo kosztowny. Za tak rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego kierowca został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych. Na jego konto trafiło również 15 punktów karnych - tłumaczy nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Potrącenie rowerzysty w Puławach

Niezachowanie należytej uwagi przez kierowcę Volkswagena było przyczyną potrącenia rowerzysty, do jakiego doszło w centrum Puław. Postępowanie w sprawie kolizji prowadzi puławska policja.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w środowe popołudnie 4 listopada na ul. Skłodowskiej niedaleko tamtejszej przychodni. Jak wynika z ustaleń policji, 71-letni mieszkaniec gminy Kurów jechał osobowym Volkswagenem od ul. Wróblewskiego w kierunku Centralnej. Najprawdopodobniej nie zachował należytej uwagi i na oznakowanym przejeździe dla rowerzystów potrącił prawidłowo jadącego rowerzystę. 36-letni mieszkaniec gminy Puławy został przewieziony do szpitala. Wykonane tam badania na szczęście wykazały jedynie ogólne potłuczenia. Przybyli na miejsce policjanci sprawdzili trzeźwość kierowcy osobówki. 71-latek był trzeźwy. Postępowanie w kierunku kolizji drogowej prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Puławach.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl b97073ff1a

Czterokrotny zakaz prowadzenia pojazdów to dla niego za mało. 25-latek zatrzymany w Puławach

Policjanci z puławskiej komendy zatrzymali 25-letniego kierowcę BMW, który jechał niesprawnym autem i bez zapiętych pasów. Okazało się, że mężczyzna po raz kolejny zignorował aktywne sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. A ma ich aż cztery.


fot. KPP Puławy

BMW, którym jechał mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, nie miało ważnych badań technicznych

Do zdarzenia doszło w środę, 4 listopada, na ul. Dęblińskiej w Puławach. Powodem kontroli BMW był zły stan techniczny pojazdu, co zwróciło uwagę funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego puławskiej komendy. Mundurowi zatrzymali osobówkę do kontroli.

Podczas standardowej weryfikacji danych w policyjnych systemach wyszła na jaw przeszłość 25-letniego mieszkańca gminy Kazimierz Dolny. Jak się okazało, mężczyzna wsiadł za kierownicę mimo faktu, że ma aż cztery aktywne zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydane przez sąd. Na tym lista przewinień się nie skończyła – samochód nie posiadał aktualnych badań technicznych i był oficjalnie niedopuszczony do ruchu, a sam kierowca jechał bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

- Za popełnione wykroczenia kierujący został ukarany mandatami karnymi w łącznej wysokości 1600 złotych. Na jego konto trafiło także 8 punktów karnych. W związku z niestosowaniem się do sądowych zakazów prowadzenia pojazdów 25-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Zostanie przesłuchany w charakterze podejrzanego - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów jest przestępstwem z art. 244 Kodeksu karnego. Mężczyźnie grozi teraz kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do nawet 5 lat. Sąd może ponadto podjąć decyzję o nałożeniu na niego kolejnego zakazu prowadzenia pojazdów.

Marta Pietroń

Zaginął w lesie. 62-latka z Łazisk odnalazł policjant z Poniatowej


fot. KPP Opole Lubelskie

Po badaniu mężczyzna wrócił do domu i trafił pod opiekę rodziny

Mężczyzna oddalił się od znajomego i nie wrócił do domu. Zaniepokojona rodzina zawiadomiła policję.

Dwie godziny trwały intensywne poszukiwania 62-letniego mieszkańca gminy Łaziska, który zaginął podczas wyprawy do lasu. Mężczyzna oddalił się od znajomego i nie wrócił do domu. Zaniepokojona rodzina zawiadomiła policję. Zaginionego odnaleziono dopiero po zmroku w kompleksie leśnym. Był zziębnięty i zdezorientowany, ale na szczęście nic poważnego mu się nie stało.

Zgłoszenie o zaginięciu wpłynęło do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim w poniedziałek, 2 listopada, przed godz. 20. Z ustaleń wynikało, że 62-latek jeszcze przed południem wybrał się do lasu ze znajomym. W pewnym momencie oddalił się od kolegi, zamierzając samodzielnie wrócić do domu. Nie dotarł jednak do miejsca zamieszkania.

Gdy mężczyzna przez wiele godzin nie dawał znaku życia, jego żona zdecydowała się zgłosić zaginięcie. Sytuacja była poważna, ponieważ zapadał zmrok, a mężczyzna nadal przebywał w lesie.

Dyżurny skierował do poszukiwań policjantów będących w służbie z opolskiej komendy i komisariatu w Poniatowej. W działania włączyli się też członkowie rodziny i znajomi zaginionego.

Po około dwóch godzinach intensywnych poszukiwań 62-latek został odnaleziony przez policjanta z Poniatowej. Mężczyzna był wychłodzony. Jak wyjaśnił funkcjonariuszom, stracił orientację w terenie i nie potrafił odnaleźć właściwej drogi, ponieważ w lesie zrobiło się ciemno.

– Mężczyzna był zziębnięty. Jak oświadczył, zgubił się w lesie, bo było ciemno. Policjanci wezwali na miejsce karetkę pogotowia. Zespół medyczny przebadał 62-latka. Na szczęście jego życiu i zdrowiu nie zagrażało niebezpieczeństwo – informuje podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Po badaniu mężczyzna wrócił do domu i trafił pod opiekę rodziny.

Agnieszka Gołębiowska

Pędził 92 km/h w terenie zabudowanym, ale to nie wszystko...

42 km/h ponad limit, 2 tys. zł mandatu, brak uprawnień do kierowania i narkotyki znalezione podczas kontroli. Tak zakończyła się policyjna interwencja w Siewalce.


fot. KPP Opole Lubelskie

W miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, mężczyzna jechał aż 92 km/h

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 2 listopada. Funkcjonariusze opolskiej drogówki zatrzymali do kontroli Volkswagena, którego kierowca poruszał się w terenie zabudowanym zdecydowanie za szybko. W miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał aż 92 km/h.

– Mężczyzna przekroczył dopuszczalną prędkość o 42 km/h. Został ukarany mandatem karnym w wysokości 2000 złotych, a na jego konto dopisano 11 punktów karnych – informuje podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Podczas sprawdzania danych w policyjnych systemach funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna w ogóle nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami.

Uwagę policjantów zwróciło również zachowanie kierowcy. W związku z jego nerwowością funkcjonariusze zdecydowali się na przeszukanie zarówno mężczyzny, jak i samochodu.

– W trakcie czynności policjanci ujawnili środki odurzające zarówno przy 29-latku, jak i w pojeździe, którym się poruszał – przekazuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Miał dostarczyć materiały budowlane, brał pieniądze i znikał

Obiecywał sprzedaż materiałów budowlanych, przyjmował zaliczki na wykonanie usług, a nawet na zakup samochodów. Towar nie docierał, a umowy pozostawały niezrealizowane. Policjanci z Opola Lubelskiego zatrzymali 49-letniego mieszkańca województwa lubelskiego podejrzanego o oszukanie czterech osób na ponad 150 tys. zł.



fot. KPP Opole Lubelskie

Na wniosek policji i prokuratury sąd zastosował wobec 49-latka tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy

Sprawa zaczęła się od zgłoszeń osób, które uwierzyły w internetowe oferty i zdecydowały się powierzyć mężczyźnie swoje pieniądze. 49-latek zamieszczał na popularnym serwisie ogłoszeniowym propozycje sprzedaży materiałów budowlanych oraz wykonania prac budowlanych. Zainteresowani wpłacali należności lub zaliczki, licząc na dostawę zamówionego towaru albo realizację uzgodnionych robót. Ostatecznie nie otrzymywali ani materiałów, ani zamówionej usługi.

Jak ustalili śledczy, proceder miał trwać od stycznia 2024 roku. Mężczyzna po otrzymaniu pieniędzy nie wywiązywał się z zawartych umów. Jak informuje podkom. Katarzyna Bigos z opolskiej policji, pokrzywdzeni zgłaszali, że „po wpłaceniu pieniędzy nie otrzymali zakupionego towaru lub 49-latek nie wywiązywał się z umowy dotyczącej realizacji budowy".

Na tym jednak nie kończyły się podejrzane działania. Jedna ze spraw dotyczyła zaliczek wpłaconych na zakup samochodów, które również nigdy nie zostały dostarczone. Łącznie pokrzywdzone zostały cztery osoby, a straty przekroczyły 150 tys. zł.

49-latek został zatrzymany w środę, 4 listopada na terenie powiatu lubelskiego, w miejscu swojego zamieszkania. Policjanci z Wydziału Kryminalnego opolskiej komendy przeszukali jego mieszkanie. Zabezpieczyli dokumenty dotyczące zawieranych umów oraz nośniki danych. Następnie mężczyzna trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu czterech zarzutów oszustwa oraz zarzutu usiłowania oszustwa w warunkach recydywy. Na wniosek policji i prokuratury sąd zastosował wobec 49-latka tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy.

- Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności - informuje podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

To może nie być koniec sprawy. Śledczy sprawdzają, czy mężczyzna nie oszukał większej liczby osób i czy podobne przypadki nie miały miejsca także w innych częściach kraju.

- Prowadzona sprawa ma charakter rozwojowy - podkreśla rzeczniczka opolskiej policji.

Funkcjonariusze nadal wyjaśniają okoliczności działalności 49-latka i ustalają, czy lista pokrzywdzonych jest dłuższa.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

Przemysław Lerski oddał krew dla Aleksa Osiala. Druh pomógł druhowi, chociaż go nie zna

Nie trzeba znać drugiego człowieka, by ruszyć mu z pomocą. Udowodnił to Przemysław Lerski ze Stężycy, 39-latek, który w piątek oddał krew dla Aleksa Osiala z Ryk. Dla niego to zwyczajny gest solidarności, ale dla potrzebującego może mieć ogromne znaczenie.



Nie trzeba znać drugiego człowieka, by ruszyć mu z pomocą. Udowodnił to Przemysław Lerski ze Stężycy, 39-latek, który w piątek oddał krew dla Aleksa Osiala z Ryk. Dla niego to zwyczajny gest solidarności, ale dla potrzebującego może mieć ogromne znaczenie

Przemysław Lerski na co dzień służy jako starszy chorąży w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego. Jest również strażakiem ochotnikiem w OSP KSRG Stężyca, z którą związany jest od niemal 25 lat. Pomaganie innym od dawna stanowi ważną część jego życia.

W piątek udał się do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, do Oddziału Terenowego w Puławach, aby oddać krew dla Aleksa Osiala z Ryk. Wcześniej, wspólnie z druhami ze Stężycy, zaangażował się również w challenge promujący pomoc dla potrzebującego.

- Miałem pół roku przerwy po operacji śródstopia. Ten czas już minął, więc postanowiłem oddać krew. Mogę w ten sposób pomóc koledze po fachu, Aleksowi Osialowi z Ryk - mówi Przemysław Lerski.

Krew to coś, czego nie można kupić

Dla 39-latka decyzja o oddaniu krwi była czymś naturalnym. Jak podkreśla, nie trzeba wielkich poświęceń, aby zrobić coś dobrego dla drugiego człowieka. - Krew to coś, czego nie można kupić. Aleks jest w potrzebie, udało mi się oddać krew i mam nadzieję, że chociaż w taki sposób mogę mu pomóc - podkreśla.

Przemysław Lerski zaznacza, że nie zna osobiście Aleksa. Nie stanowiło to jednak żadnej przeszkody, by włączyć się w akcję. - To dla mnie odruch, zwyczajny gest. Wystarczy około trzech godzin wolnego czasu i można komuś pomóc. Nie trzeba znać tej osoby. Aleksa również nie znam, ale to nie ma znaczenia. Chodzi o to, żeby pomóc drugiemu człowiekowi - dodaje.

Ponad 23 litry oddanej krwi

Pomoc Aleksowi Osialowi nie jest pierwszą tego rodzaju inicjatywą w życiu Przemysława Lerskiego. Mężczyzna od lat regularnie oddaje krew, starając się robić to mniej więcej co półtora miesiąca, o ile pozwala mu na to zdrowie. Do tej pory oddał już 23 850 mililitrów krwi, czyli niemal 24 litry. Jego zaangażowanie zostało docenione również na szczeblu państwowym. Otrzymał odznaczenie „Zasłużony dla Zdrowia Narodu", które wręczył mu Minister Zdrowia.

- Staram się oddawać krew systematycznie, co półtora miesiąca. To coś, co mogę zrobić dla innych. Nie boję się igły, a skoro mogę pomóc, to dlaczego miałbym tego nie robić? - mówi dawca.

Przemysław Lerski jest również zarejestrowany jako potencjalny dawca szpiku w bazie DKMS. Czeka na moment, w którym będzie mógł pomóc osobie potrzebującej przeszczepienia. - Jestem dawcą szpiku w DKMS-ie. Czekam na osobę, której mógłbym pomóc. Lubię pomagać, taki już jestem. Staram się patrzeć na drugiego człowieka i dostrzegać jego potrzeby - zaznacza.

Pomaganie ma we krwi

Zaangażowanie Przemysława Lerskiego nie ogranicza się wyłącznie do krwiodawstwa. W ramach służby wojskowej regularnie uczestniczy również w akcjach charytatywnych. Co roku wraz ze współpracownikami z wojska zbiera pieniądze na paczki dla dzieci z placówki opiekuńczo-wychowawczej w Tuligłowach. Jak sam przyznaje, pomaganie jest dla niego czymś, co wynika z codziennego podejścia do życia.

- To nie pierwsza i na pewno nie ostatnia akcja w moim wykonaniu. Nie czuję się bohaterem. Dla mnie to normalne, że jeśli ktoś potrzebuje pomocy, a ja mogę jej udzielić, to po prostu to robię - podkreśla.

Jego postawa ma również wymiar praktyczny. Podczas służby wojskowej w Świdwinie i Mirosławcu dwukrotnie uczestniczył w ratowaniu ludzi z wypadków. - Wiem, że jestem jednym z wielu, którzy w ten sposób pomagają. Nie robię tego dla wyróżnień. Trzymam za Aleksa kciuki i mam nadzieję, że moja krew przyczyni się do tego, że będzie mógł wrócić do zdrowia - mówi Przemysław Lerski.

mp

Włamanie do zakładu produkcyjnego w powiecie puławskim. Łupem padła niezła suma

Puławska policja pod nadzorem prokuratury prowadzi śledztwo w sprawie włamania do lokalnych zakładów mięsnych. Łupem złodzieja lub złodziei padła znaczna suma pieniędzy.

Kiedy mieszkańcy powiatu puławskiego szykowali się do uroczystości Wszystkich Świętych, po obiekcie w gminie Puławy, buszowali złodzieje. Następnego dnia rano (1 listopada) do puławskiej komendy wpłynęło zgłoszenie o kradzieży z włamaniem.

- Zgłoszenia dokonał właściciel firmy na numer alarmowy 112. Następnie, w toku czynności służbowych zgłaszający został przesłuchany procesowo - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że do włamania doszło w budynku biurowym firmy, w nocy z 31 października na 1 listopada br. Skradziona została znaczna kwota pieniędzy. Skradziono również kasetkę z kluczami, która została odnaleziona przez policjantów w toku pierwszych czynności związanych ze zdarzeniem. W trakcie czynności wykonywanych na miejscu zdarzenia policjanci zabezpieczyli m.in. zapisy z kamer monitoringu firmowego oraz różnego rodzaju ślady. Po wykonaniu czynności w niezbędnym zakresie, akta sprawy zostały przekazane przez puławską komendę do Prokuratury Rejonowej w Puławach z wnioskiem o wszczęcie śledztwa. Obecnie policjanci realizują czynności w ramach prowadzonego przez prokuraturę śledztwa w kierunku przestępstwa kradzieży z włamaniem. Na chwilę obecną nikt nie został zatrzymany w związku ze sprawą. Ze względu na dobro postępowania oraz konieczność zapewnienia prawidłowego przebiegu czynności, na obecnym etapie niemożliwe jest udzielenie bardziej szczegółowych informacji w tym zakresie - dodaje.

To, że do takiego zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę z 31 października na 1 listopada, potwierdza Prokuratura Rejonowa w Puławach. Ale ze względu na dobro sprawy, nie chce ujawniać zbyt wielu szczegółów.

- Doszło do włamania do pomieszczeń biurowych, gdzie nieustaleni do chwili obecnej sprawcy, po wejściu do pomieszczeń biurowych i po ich przeszukaniu, dokonali zaboru gotówki na szkodę właścicieli tychże zakładów - informuje Grzegorz Kwit, szef puławskiej prokuratury i dodaje:

- Prokuratura Rejonowa w Puławach wszczęła postępowanie przygotowawcze w kierunku art. 279 par. 1 Kodeksu Karnego w związku z art. 294 par. 1 kodeksu karnego i powierzyła do prowadzenia Komendzie Powiatowej Policji w Puławach. Są wykonywane intensywne czynności operacyjne, zmierzające do ustalenia sprawców przestępstwa i odzyskania skradzionych pieniędzy.

Prokuratura nie ujawnia kwoty, o jaką chodzi, ale z przytoczonych przepisów wynika, że sprawcy dopuścili się przestępstwa przeciwko mieniu znacznej wartości, co według aktualnie obowiązującego progu ustawowego oznacza mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu przekracza 200 000 zł.

Sprawcom kradzieży grozi nawet 10 lat pozbawienia wolności.

Marta Pietroń

Jechał na „podwójnym gazie" i bez prawka. Grozi mu deportacja

Promil alkoholu w organizmie miał obywatel Zimbabwe, który kierował osobową Mazdą. Wpadł po zgłoszeniu świadków swoich poczynań. Niebawem trafi w ręce straży granicznej.

Wszystko działo się w nocy z 31 października na 1 listopada w Puławach. Puławska komenda otrzymała zgłoszenie o mężczyźnie, który podjechał osobową Mazdą pod jeden z lokali i wysiadł z auta z butelką alkoholu w ręku. Świadkowie podejrzewali, że może być pod wpływem alkoholu, dlatego powiadomili służby. Zanim dotarły, postanowili uniemożliwić kierowcy ucieczkę, zastawiając jego pojazd swoim autem. Obcokrajowiec mimo tego próbował odjechać, uderzając w samochód zgłaszających.



Po zakończeniu policyjnych procedur 26-letni obywatel Zimbabwe został przekazany straży granicznej

fot. KPP Puławy

Wkrótce na miejsce dotarł policyjny patrol.

- Badanie stanu trzeźwości wykazało, że obywatel Zimbabwe miał w organizmie promil alkoholu. W trakcie dalszych czynności funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, gdyż została wobec niego wydana decyzja Prezydenta m.st. Warszawy o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

26-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, nie stosując się do decyzji o cofnięciu mu uprawnień.

- Został także przesłuchany jako sprawca kolizji parkingowej. Po wykonaniu niezbędnych czynności zostanie przekazany Straży Granicznej celem podjęcia dalszych działań zmierzających do jego deportacji z terytorium Polski - dodaje rzeczniczka puławskiej komendy.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

W Niedźwiadzie będzie dogrywka. Piotr Tarnowski i Małgorzata Jaksim powalczą w II turze

Osoby, które dzisiaj sprawują władzę w gminie Niedźwiada, walczą o fotel wójta. Spotkają się jeszcze w II turze.

Po utracie stanowiska wójta gminy Niedźwiada przez Marka Kubika w wyniku skazującego wyroku zaistniała konieczność przeprowadzenia wyborów przedterminowych.



W II turze spotkają się Piotr Tarnowski i Małgorzata Jaksim

Tuzin komitetów, czwórka kandydatów

Zarejestrowało się aż 12 komitetów wyborczych. Część z nich były to komitety partii politycznych:

KW Normalna Polska, KW Normalny Kraj, KW Samoobrona, KW Wolna Europa. Komitety wyborców to

KWW Mieszkańcy Razem, KWW Kamila Smolińskiego, KWW Krzysztofa Walenciuka, KWW Małgorzaty Jaksim, KWW Moniki Pękali, KWW Pałecznica, KWW Piotr Tarnowski, KWW Rozwój Gminy.

Jednak tylko cztery komitety wystawiły swoich kandydatów. Do wyścigu o fotel wójta gminy Niedźwiada stanęli Piotr Tarnowski, od lipca pełniący funkcję wójta gminy Niedźwiada, Małgorzata Jaksim - sekretarz gminy, Monika Pękala, przedstawiająca się jako niezależna kandydatka, społeczniczka, pochodząca z Zabiela, Krzysztof Walenciuk, od trzynastu lat sołtys Górki Lubartowskiej.

Wyniki głosowania

W przedterminowych wyborach wójta gminy Niedźwiada, które odbyły się 8 listopada, kandydaci zdobyli:

Piotr Tarnowski - 1074 głosy (43,05 proc.)

Małgorzata Jaksim - 873 głosy (34.99 proc.)

Monika Pękala - 353 głosy (14,15 proc.)

Krzysztof Walenciuk - 195 głosów (7,82 proc.)

Oznacza to, że nikt nie zdobył więcej niż 50 proc. głosów, więc rozstrzygnięcie nastąpi w II turze wyborów.

Frekwencja

Liczba mieszkańców gminy Niedźwiada uprawnionych do głosowania to 5022. Frekwencja wyniosła 50,12 proc. Wydano 2 518 kart do głosowania. Oddano 2 501 ważnych głosów.

Kandydaci zapowiadają, że w kampanii do drugiej tury będą rozmawiać z mieszkańcami.

Obecnie kierujący gminą Piotr Tarnowski zapowiada:

- Ta kampania pokazała mi, jak wiele osób chce rozmawiać o przyszłości Gminy Niedźwiada i aktywnie uczestniczyć w jej rozwoju. Każda rozmowa była dla mnie cenna i każdą zabieram ze sobą na dalszą drogę.

Wiem, że nie ze wszystkimi udało mi się spotkać i porozmawiać. Przed nami kolejna tura kampanii, którą zamierzam wykorzystać na spotkania z tymi z Państwa, do których dotychczas nie udało mi się dotrzeć. Chcę Was wysłuchać, poznać Wasze zdanie i porozmawiać o przyszłości naszej Gminy.

- Przed nami druga tura wyborów, mamy więc więcej czasu na dyskusje i spotkania. Chcę w tym czasie jeszcze wyraźniej wsłuchać się w Państwa problemy, aby znaleźć na nie konkretne i realne rozwiązania. Nie mogę obiecać wszystkiego - to niewykonalne - deklaruje w mediach społecznościowych Małgorzata Jaksim.

Marcin Kusyk

Seniorka oszukana na „wypadek córki". Oddała oszustom 35 tys. zł

Przestępcy wmówili mieszkance gminy Nałęczów, że ta kwota ma zostać przeznaczona na wykup zięcia, który potrącił kobietę i został zatrzymany. Gdy zadzwoniła do niej prawdziwa córka, wyszło na jaw, że seniorka została oszukana.

Wszystko działo się w poniedziałek 2 listopada po południu. Na telefon stacjonarny 82-latki zadzwoniła kobieta, która przedstawiła się jako jej córka i poinformowała, że razem z mężem mieli wypadek. Z jej słów wynikało, że mężczyzna potrącił inną kobietę, został zatrzymany, a żeby wykupić go z aresztu potrzeba blisko 200 tys. zł. W tej sytuacji zrozpaczona córka miała zatelefonować do matki z prośbą o pomoc. Ta przejęta sytuacją dała się podejść oszustom, którzy uśpili jej czujność.

- Seniorka poinformowała rozmówczynię, że nie dysponuje tak dużą sumą pieniędzy, jednak ma w domu znacznie mniejszą kwotę. Wówczas do rozmowy włączyła się kolejna kobieta, podająca się za prokuratora. Oświadczyła, że wyśle zaufaną osobę, która odbierze od seniorki posiadane przez nią pieniądze - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niedługo do drzwi 82-latki zapukał mężczyzna. Odebrał od mieszkanki gminy Nałęczów 35 tys. zł, zapewniając, że pieniądze trafią do prokuratora, z którym rzekomo rozmawiała i oddalił się. Dopiero gdy do kobiety zadzwoniła prawdziwa córka, wyszło na jaw, że do żadnego wypadku z udziałem jej bliskich nie doszło, a seniorka została oszukana.

Niestety, nie tylko na nią w tym dniu zasadzili się przestępcy.

- W tym samym czasie policjanci odnotowali kilka innych prób oszustw z wykorzystaniem podobnego sposobu działania. Przestępcy dzwonili do mieszkańców, podając się za członków ich rodzin, którzy rzekomo mieli spowodować wypadek i przebywali w areszcie. Rozmówcy przekonywali, że potrzebne są pieniądze, aby mogli opuścić areszt. Na szczęście pozostałe osoby zachowały czujność i nie dały się oszukać - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroń

Dwa razy uciekał przed policją. W powiecie puławskim już się nie udało

43-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekł przed policjantami, został zatrzymany na terenie Puław.

Do zdarzenia doszło 26 października podczas kontroli stanu trzeźwości kierujących. Policjanci sprawdzili trzeźwość kierującego samochodem marki Volkswagen. Urządzenie wskazało na stan nietrzeźwości.



fot. Policja

Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec 43-latka tymczasowy areszt na dwa miesiące

Kierujący podjął próbę ucieczki. Policjanci ruszyli za nim w pościg, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, mężczyzna jednak zbiegł. Jeszcze tego samego dnia policjanci odnaleźli porzucony przez niego samochód w powiecie chełmskim.

Policjanci szybko ustalili tożsamość uciekiniera. Był nim 43-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw. Funkcjonariusze rozpoczęli intensywne czynności zmierzające do jego zatrzymania.

- Mężczyzna od tamtego dnia ukrywał się przed policjantami. Kryminalni ustalili, że 43-latek może przebywać na terenie powiatu puławskiego. Kiedy dotarli pod wytypowany adres, 43-latek był zaskoczony ich widokiem. Próbował jeszcze uciekać, jednak policjanci szybko go obezwładnili i zatrzymali. Następnie został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie, gdzie spędził noc w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych - informuje policja.

Mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, kierowania pomimo cofniętych uprawnień oraz niezastosowania się do polecenia zatrzymania pojazdu wydanego przez policjantów.

Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec 43-latka tymczasowy areszt na dwa miesiące.

Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

GR

Niepokojące zdarzenie w szkole. Mężczyzna skazany za przestępstwa seksualne wszedł do budynku

O zdarzeniu zaalarmowała matka jednego z uczniów placówki.

Na teren placówki wszedł mężczyzna, który w przeszłości był skazywany za przestępstwa seksualne. Według ustaleń policji nie miał kontaktu z uczniami. Po zdarzeniu szkoła zaostrzyła zasady dostępu do budynku, a rodzice domagają się dodatkowych zabezpieczeń.

Do niepokojącej sytuacji doszło w Szkole Podstawowej im. Bohaterów Lotnictwa Polskiego w Komarówce Podlaskiej. O sprawie jako pierwszy poinformował „Kurier Lubelski". Z redakcją skontaktowała się matka jednego z uczniów, która wyraziła zaniepokojenie sytuacją i obawę o bezpieczeństwo dzieci.

We wtorek 3 listopada, w godzinach porannych, podczas trwania zajęć lekcyjnych do budynku szkoły wszedł mężczyzna, wcześniej wielokrotnie skazywany za przestępstwa seksualne, w tym za molestowanie swojej niepełnosprawnej dorosłej siostry. Niedawno opuścił zakład karny.

Według informacji przekazanych „Kurierowi Lubelskiemu" mężczyzna tłumaczył swoją obecność w szkole potrzebą skorzystania z toalety. Nie doszło do kontaktu z dziećmi.

Policja potwierdza interwencję

Zawiadomienie w tej sprawie złożyła dyrektor szkoły. Jak przekazał „Kurierowi Lubelskiemu" komisarz Piotr Mucha z Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim, na miejsce skierowano dzielnicowego odpowiedzialnego za rejon Komarówki Podlaskiej.

Funkcjonariusz nie zastał już mężczyzny w budynku. Z ustaleń policji wynikało, że w pomieszczeniu, w którym przebywał, nie było żadnego dziecka. Podczas patrolowania ulic Komarówki Podlaskiej policjanci natrafili na intruza i wylegitymowali go.

Szkoła zaostrzyła zasady bezpieczeństwa

Do zdarzenia odniosła się dyrektor placówki Justyna Korszeń. Jak wyjaśniła w rozmowie z „Kurierem Lubelskim", już od początku roku szkolnego obowiązuje zakaz wchodzenia do szkoły osób postronnych, w tym rodziców. Uczniowie są pozostawiani przy głównym wejściu, gdzie dyżuruje wyznaczony pracownik. Osoby, które muszą wejść do budynku w sprawach służbowych lub urzędowych, mają obowiązek wpisać się do specjalnej księgi.

Po incydencie wprowadzono kolejne zabezpieczenia. Wszystkie drzwi szkoły są zamykane od wewnątrz, a osoby chcące dostać się do budynku muszą skorzystać z dzwonka.

Rodzice apelują o dodatkową ochronę

Zdarzenie wywołało niepokój wśród części rodziców, którzy chcieliby zatrudnienia ochroniarza na pełen etat.

O stanowisko w tej sprawie dziennik zapytał Urząd Gminy Komarówka Podlaska, który jest organem prowadzącym szkołę. Zastępca wójta Kamil Błaziak poinformował, że do urzędu nie wpłynął dotychczas oficjalny wniosek ani zapytanie rodziców dotyczące zatrudnienia ochrony.

Jednocześnie zadeklarował gotowość do rozmów z rodzicami i dyrekcją. Jak przekazał, jeśli okaże się, że dodatkowe zabezpieczenia są potrzebne, samorząd podejmie odpowiednie działania. Nie wykluczono również zatrudnienia pracownika ochrony, jeśli uzasadnią to rzeczywiste potrzeby placówki.

Kacper Budrewicz

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

Syrena gniła za stodołą, dziś jest perełką. Marian Golanko z Żelizny przywraca do życia motoryzacyjne legendy

Jedni widzą w starym motocyklu kawałek zardzewiałego żelastwa. Marian Golanko z Żelizny dostrzega w nim historię, wspomnienia i kolejne wyzwanie. Od około 20 lat ratuje stare maszyny, szuka brakujących części i własnymi rękami przywraca im dawny blask.



fot. kb

Wśród zgromadzonych pojazdów szczególne miejsce zajmuje Syrena z 1977 roku. To nie dla Mariana Golanko zwykły samochód. Kupiono ją z bardzo konkretnym przeznaczeniem – miała przywieźć ze szpitala nowo narodzone dziecko. Dziś tę historię przypomina syn właściciela

W jego gospodarstwie można zobaczyć między innymi Syrenę z 1977 roku, motocykl Osa, kilka WSK, motorower Ryś, a także zabytkowe maszyny rolnicze. Niektóre z nich mają za sobą naprawdę niezwykłą drogę.

Wszystko zaczęło się od spojrzenia za stodołę. Za budynkiem stała Syrena. Zamiast cieszyć oko, z każdym rokiem coraz bardziej niszczała, wystawiona na działanie pogody. Marian Golanko popatrzył na nią i zrobiło mu się żal.

- Przecież nie może tak skończyć samochód, który kiedyś był częścią mojego codziennego życia, szkoda go - mówi kolekcjoner.

Nie było wielkiego planu kolekcjonerskiego ani ambicji stworzenia prywatnego muzeum. Później pojawiła się Osa, następne motocykle, kolejne części i coraz więcej pracy. Z czasem zwykłe zainteresowanie przerodziło się w zajęcie, któremu Marian Golanko poświęca już około dwóch dekad.

Dziś w Żeliźnie, w gminie Komarówka Podlaska, można zobaczyć efekty tej pracy. A każda maszyna ma swoją historię.

Syrena, która przywiozła do domu nowego członka rodziny

Wśród zgromadzonych pojazdów szczególne miejsce zajmuje Syrena z 1977 roku. To nie dla Mariana Golanko zwykły samochód.

Kupiono ją z bardzo konkretnym przeznaczeniem – miała przywieźć ze szpitala nowo narodzone dziecko. Dziś tę historię przypomina syn właściciela.

– Syrena została kupiona, żeby mnie ze szpitala przywieźć – opowiada.

Przez lata auto służyło rodzinie, a później zaczęło niszczeć. Właściciel nie potrafił jednak pogodzić się z myślą, że tak ważny dla rodziny pojazd miałby bezpowrotnie zniknąć. Zabrał się więc za jego ratowanie. Dziś samochód jest jednym z najbardziej charakterystycznych elementów kolekcji.

Osa, którą jeździł na randki

Drugim ważnym rozdziałem tej historii jest motocykl Osa z 1965 roku. To właśnie od niego zaczęło się poważniejsze odnawianie starych jednośladów. Marian Golanko zaczął gromadzić części, szukać brakujących elementów i stopniowo składać maszynę.

Osa ma dla niego również wymiar sentymentalny. Nie była tylko pojazdem do majsterkowania w garażu. Właściciel jeździł nią jeszcze na randki z przyszłą żoną.

– Ile się tej Osy opchałem. Jeździłem nią do żony, osiem kilometrów – wspomina z uśmiechem.

Po renowacji motocykl działa bez zarzutu. Dla kolekcjonera to szczególna satysfakcja: maszyna, która kiedyś towarzyszyła mu w młodości, ponownie jest sprawna i przypomina o tamtych czasach.

WSK, Ryś i kolejne motoryzacyjne skarby

Osa była początkiem, ale z czasem kolekcja zaczęła się rozrastać. Dziś znajdują się w niej cztery motocykle WSK z lat 80., a także Ryś z 1965 roku – jeden z pierwszych polskich motorowerów.

Nie zabrakło również Simsona. Każdy z tych pojazdów przypomina inną epokę polskiej i europejskiej motoryzacji. Dla jednych to przedmioty z dzieciństwa, dla innych maszyny znane jedynie ze starych fotografii i opowieści rodziców czy dziadków.

Marian Golanko nie ogranicza się jednak do motocykli. W jego zbiorach znalazło się także miejsce dla dawnego sprzętu rolniczego. Są między innymi konne: żniwiarka, dwuskibowy pług, snopowiązałka, grabaczka, kosiarka i kopaczka. Do tego dochodzi kombajn Vistula, maszyna Lublinianka oraz łamaczka do lnu.

- Gdy ktoś pyta, czym jest ta maszyna (łamaczka do lnu - przyp. red.), mówię, że to wariograf - żartuje kolekcjoner. - „Włóż palce i sprawdzimy, czy mówisz prawdę” - mówi wtedy.

To już nie tylko kolekcja pojazdów. To kawałek historii polskiej wsi, w którym można prześledzić, jak przez lata zmieniała się praca na gospodarstwie. Zanim pojawiły się nowoczesne ciągniki i kombajny, wiele czynności wykonywano przy pomocy maszyn ciągniętych przez konie. Dziś takie urządzenia coraz trudniej spotkać, a jeszcze trudniej zobaczyć je w dobrym stanie.

Nie wszystko można kupić. Czasem trzeba zrobić samemu

Marian Golanko nie jest kolekcjonerem, który ogranicza się do wyszukiwania gotowych eksponatów. Lubi również majsterkować i konstruować własne rozwiązania. Jednym z przykładów jest wykonana przez niego piła do obrzynania bez sznurowania.

Własnoręczne zbudowanie takiej maszyny wymaga nie tylko pomysłu, ale też praktycznej wiedzy technicznej i umiejętności pracy z materiałami. To zresztą dobrze pasuje do charakteru całej kolekcji. W wielu przypadkach zdobycie odpowiedniej części jest dopiero początkiem. Później trzeba jeszcze wiedzieć, jak ją dopasować, naprawić i sprawić, by wszystko znów działało i wyglądało jak nowe.

Zawodowo Marian Golanko jest zdunem. Fach, w którym liczą się precyzja, doświadczenie i praktyczne podejście do pracy, z pewnością przydaje się również podczas odnawiania starych maszyn.

Części szuka w internecie, na rynku i wśród znajomych

Przywracanie do życia pojazdów sprzed kilkudziesięciu lat nie jest łatwym zadaniem. Wiele elementów dawno zniknęło z produkcji, a znalezienie oryginalnych części potrafi zająć sporo czasu. Kolekcjoner korzysta więc z różnych sposobów. Szuka w internecie, pyta znajomych i kolegów, zagląda również na targi oraz rynki.

Czasem trzeba cierpliwie czekać, aż pojawi się odpowiedni element. Innym razem pomocna okazuje się znajomość z kimś, kto dawniej sam miał taki pojazd. W środowisku miłośników zabytkowej motoryzacji takie kontakty są niezwykle ważne.

Marian Golanko nie zamyka swojej pasji wyłącznie w obrębie gospodarstwa. W miarę możliwości wybiera się na pobliskie zloty, gdzie może spotkać innych kolekcjonerów, obejrzeć ich pojazdy i porozmawiać o wspólnym zainteresowaniu. To także okazja, by pokazać maszyny, którym udało się przywrócić dawną świetność.



Osa była początkiem, ale z czasem kolekcja zaczęła się rozrastać. Dziś znajdują się w niej cztery motocykle WSK z lat 80., a także Ryś z 1965 roku – jeden z pierwszych polskich motorowerów



fot. kb

Osa ma dla niego również wymiar sentymentalny. Nie była tylko pojazdem do majsterkowania w garażu. Właściciel jeździł nią jeszcze na randki z przyszłą żoną



fot. kb

Marian Golanko nie jest kolekcjonerem, który ogranicza się do wyszukiwania gotowych eksponatów. Lubi również majsterkować i konstruować własne rozwiązania. Jednym z przykładów jest wykonana przez niego piła do obrzynania bez sznurowania

Jedno marzenie wciąż czeka na realizację

Choć w kolekcji nie brakuje ciekawych egzemplarzy, Marian Golanko nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Jest bowiem motocykl, który wciąż chciałby zdobyć.

– Moim marzeniem jest jeszcze kupić Junaka – zdradza.

To kultowa polska marka, która dla wielu miłośników jednośladów jest symbolem dawnej motoryzacji. Być może kiedyś również Junak znajdzie swoje miejsce w Żeliźnie.

Zachęcamy naszych czytelników do dzielenia się historiami swoich motoryzacyjnych okazów.

kb

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

Odpady znaleziono na terenie prywatnych nieruchomości

Kilkanaście ton toksycznych odpadów, w tym radioaktywne.

Prokuratura zdecydowała: zajmie się nimi burmistrz

PARCZEW: Śledztwo ws. ujawnionych na posesjach w Parczewie toksycznych odpadów w ogromnych ilościach wchodzi w nowy etap. Są już wyniki ekspertyz dotyczących tych materiałów. - Stwarzały niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi - przyznają śledczy. Tymczasem prokuratura zdecydowała, że niezwykle kosztowną utylizacją zarekwirowanych substancji ma zająć się miasto.



fot. Dominik Smagała

> ***prok. Marcin Kozak,*** *rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie*
> *Ujawnione substancje stanowią odpady niebezpiecznie, zaś sposób ich składowania i przechowywania był nieodpowiedni i zagrażał tym samym życiu i zdrowiu człowieka oraz mógł spowodować zniszczenie w świecie roślinnym i zwierzęcym*



fot. Archiwum

> ***Paweł Kędracki,*** *burmistrz Parczewa*
> *Musimy to zrealizować. Nie można tutaj mówić o tym, czy jesteśmy lub nie jesteśmy przygotowani na to pod względem finansowym*

Niecodzienne, budzące niepokój odkrycie na jednej z parczewskich posesji

Za sprawą tego zdarzenia o Parczewie w kwietniu br. zrobiło się głośno na całą Polskę. W garażu znajdującym się na jednej z posesji w mieście ujawniono duże ilości odpadów znajdujących się w różnych opakowaniach. Śledczych o sprawie powiadomili pracownicy Delegatury w Białej Podlaskiej Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie. Podejrzewano, że substancje te mogą stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz środowiska.

Wśród mieszkańców nie brakowało głosów zaniepokojenia o ich bezpieczeństwo. Służby oddzieliły nieruchomość, nie dopuszczając w pobliże postronnych obserwatorów. Na miejscu pracowali m.in. strażacy, policjanci i biegli, w Parczewie powołano natomiast sztab kryzysowy.

Wkrótce część odpadów saperzy detonowali w pobliskiej kopalni piachu, co także wzbudziło niepokój mieszkańców. Przedstawiciele służb zapewniali, że pozbywano się w ten sposób niegroźnych materiałów pirotechnicznych, które znaleziono na miejscu, a brak zapowiedzi ze strony służb był spowodowany chęcią uniknięcia ciekawości postronnych obserwatorów.

Niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi

W lipcu br. śledztwo od parczewskiej prokuratury przejęła Prokuratura Okręgowa w Lublinie Ośrodek Zamiejscowy w Białej Podlaskiej

Sprawa dotyczy składowania w okresie od nieustalonego dnia 2020 roku do dnia 23 kwietnia 2026 roku w Parczewie, wbrew przepisom ustawy, niebezpiecznych odpadów lub substancji, w takich warunkach i w taki sposób, że może to zagrozić życiu i zdrowiu człowieka lub spowodować obniżenie jakość wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym i zwierzęcym. Za taki czyn Kodeks karny przewiduje od roku do nawet dziesięciu lat pozbawienia wolności.

- Ujawniono na posesji przy ul. Siemieńskiej w Parczewie i domu zlokalizowanym na posesji przy ul. Szpitalnej materiały i substancje, których ilość szacowana jest na około 14 ton. Wobec faktu, iż ujawnione materiały stwarzały niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi oraz mogły powodować zniszczenie w środowisku zwierzęcym lub roślinnym, zostały umieszczone w instytucji specjalistycznej zapewniającej ich należyte przechowanie, tj. Lubelskiej Agencji Ochrony Środowiska z siedzibą w Świdniku i Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie - mówi prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Na polecenie prokuratora, w sprawie wywołano opinie biegłych. W sierpniu br. do akt sprawy wpłynęła opinia biegłego z zakresu chemii i inżynierii środowiska.

- Z której wynikało, iż ujawnione substancje stanowią odpady niebezpiecznie, zaś sposób ich składowania i przechowywania był nieodpowiedni i zagrażał tym samym życiu i zdrowiu człowieka oraz mógł spowodować zniszczenie w świecie roślinnym i zwierzęcym - zaznacza prok. Marcin Kozak.

Odpady promieniotwórcze niskoaktywne

Co więcej, we wrześniu br. pozyskano opinię Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie, z której wynika, iż 16 poddanych badaniom próbek stanowi „odpady promieniotwórcze niskoaktywne".

Na utylizację tych odpadów trzeba wydać fortunę. Kto za to zapłaci?

Prokuratura, na podstawie przepisów wynikających z Kodeksu postępowania karnego i ustawy o odpadach, postanowiła w sierpniu br. o przekazaniu ich... „właściwemu urzędowi", czyli burmistrzowi Parczewa. Ten złożył zażalenie na taką decyzję prokuratora.

- Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej utrzymał w mocy postanowienie prokuratora w zakresie dotyczącym przekazania burmistrzowi Parczewa substancji niebezpiecznych, uchylając je natomiast w zakresie rzeczy, które takich właściwości nie posiadały - informuje prok. Marcin Kozak.

Oznacza to, że jest to już decyzja prawomocna i nie ma od niej środków odwoławczych.

- Sąd w Białej Podlaskiej nie utrzymał w całości tego postanowienia - podkreśla Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa. - Czekamy na informację ze strony prokuratury, kiedy zostaną wypełnione wszystkie wymagania nałożone na prokuraturę ze strony sądu. Kiedy taka informacja do nas wpłynie, podejmiemy decyzję o dalszych krokach, w tym również o utylizacji odpadów - dodaje szef Urzędu Miasta w Parczewie.

Teraz to na samorządzie ciąży obowiązek zutylizowania omawianych niebezpiecznych odpadów. A to może wiązać się z gigantycznymi kosztami, idącymi w setki tysięcy złotych.

- Trudno mi jest w tej chwili powiedzieć, ile może to kosztować. Jeśli będzie wymagała tego procedura, przeprowadzimy stosowny przetarg, celem usunięcia tych odpadów - wyjaśnia Paweł Kędracki. - To leży w zakresie obowiązków gminy, musimy to zrealizować. Nie można tutaj mówić o tym, czy jesteśmy lub nie jesteśmy przygotowani na to pod względem finansowym - zastrzega burmistrz Parczewa.

To nie jedyna „partia" odpadów związana z tą sprawą. W październiku prokurator zdecydował o kolejnej część szkodliwych materiałów, „co do których w dotychczasowym śledztwie nie rozstrzygnięto", które mają zostać przekazane władzom Parczewa.

- Złożyliśmy od tego odwołanie, wnieśliśmy swoje uwagi. Czekamy na decyzję sądu. Musimy mieć jako samorząd, że tak to określę, czystą sprawę, by podjąć stosowne działania – zastrzega Paweł Kędracki.

To nieprawomocna decyzja.

Śledztwo obecnie toczy się w sprawie, nikomu nie postawiono zarzutów. Wskazane materiały są obecnie zdeponowane w magazynie firmy zajmującej się utylizacją odpadów, kilkadziesiąt kilometrów od Parczewa. Dotychczas na koszt prokuratury. Burmistrz podkreśla, że odpady nie stanowią obecnie zagrożenia dla środowiska.

Koszt większy niż cały budżet miasta?

Problem tzw. „bomby ekologicznej" to ogromne wyzwanie finansowe dla samorządów. Zgodnie z przepisami, jeśli nie można ustalić sprawcy porzucenia chemikaliów (lub jest on niewypłacalny), obowiązek usunięcia zagrożenia spada na władze lokalne. Utylizacja niebezpiecznych odpadów kosztuje krocie. Podobne sytuacje, w których to samorządy finansowały pozbywanie się takich materiałów, już się w Polsce zdarzały.

W Wołominie (woj. mazowieckie) ujawniono w ok. 22 ton toksycznych odpadów. Oszacowany koszt utylizacji to ok. 200 mln zł.

Z terenu nielegalnego składowiska w Nowym Miszewie (woj. mazowieckie) wywieziono w prawie 12,5 tys. ton odpadów, wśród których znajdowały się również materiały niebezpieczne. Kosztowało to prawie 65 mln zł.

W Stargardzie (woj. zachodniopomorskie) w zabezpieczono około 750 zbiorników typu mauzer (każdy o pojemności 1000 litrów) wypełnionych niebezpiecznymi chemikaliami, substancjami rakotwórczymi i ropopochodnymi. Szacowany koszt utylizacji to 15 mln zł.

Powyższe przykłady dotyczą zdarzeń tylko z bieżącego roku. W budżecie na 2026 rok gmina Parczew planowała wszystkie wydatki na poziomie nieco ponad 92 mln zł.

Dominik Smagała

Dwie osoby nie żyją, zatrzymano 62 nietrzeźwych kierowców. Policja podsumowuje „Wszystkich Świętych" na drogach woj. lubelskiego

Podczas akcji Wszystkich Świętych na drogach Lubelszczyzny zginęły dwie osoby, a siedem zostało rannych. Od 30 października do 2 listopada policja odnotowała sześć wypadków, 227 kolizji i zatrzymała 62 nietrzeźwych kierujących.



Podczas akcji Wszystkich Świętych, od 30 października do 2 listopada, na drogach województwa lubelskiego doszło do sześciu wypadków, w których zginęły dwie osoby, a siedem zostało rannych. Policja odnotowała też 227 kolizji i zatrzymała 62 nietrzeźwych kierujących.

Przez cztery dni służbę pełniło więcej patroli, zwłaszcza przy cmentarzach i na drogach dojazdowych do miast. Funkcjonariusze pomagali pieszym i kierowcom, wskazywali miejsca parkingowe, monitorowali natężenie ruchu, reagowali na utrudnienia i w wielu miejscach ręcznie kierowali ruchem. Na głównych trasach regionu, szczególnie podczas wyjazdów i powrotów, sprawdzali prędkość, stan techniczny pojazdów, trzeźwość kierujących oraz sposób przewożenia pasażerów.

Bilans okresu Wszystkich Świętych w 2025 roku

Od 31 października do 2 listopada ub.r. na Lubelszczyźnie doszło do 11 wypadków, w których zginęła jedna osoba, a 11 zostało rannych. Policja odnotowała wtedy 174 kolizje i zatrzymała 57 nietrzeźwych kierujących.

Informację przekazała Beata Kieliszek z KWP w Lublinie.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

„Chciałem zobaczyć, jak to jest w studiu”.
Mieszkaniec powiatu opolskiego wystąpił w „Idź na całość”

Zgłosił się spontanicznie, nie licząc na to, że dostanie zaproszenie do programu. Ostatecznie Mateusz Cielepa z Braciejowic (powiat opolski) stanął przed kamerami i spróbował swoich sił w teleturnieju „Idź na całość”. Choć nie udało mu się wygrać głównej nagrody, wrócił z telewizyjnego studia z wyjątkowym wspomnieniem, nowymi znajomościami i maskotką programu – kotem Zonkiem. W rozmowie opowiada o kulisach nagrania, emocjach towarzyszących grze i o tym, dlaczego warto spełniać marzenia.

W Skąd wziął się pomysł, żeby zgłosić się do programu „Idź na całość”? Sam Pan o tym pomyślał, czy ktoś namówił pana do udziału?
Zgłosiłem się, żeby zobaczyć, jak to jest być w telewizyjnym studiu. Pomysł pojawił się, kiedy zobaczyłem na Facebooku ogłoszenie, że poszukiwane są osoby na casting do programu „Idź na całość”. Pomyślałem wtedy: dlaczego nie spróbować?

W Czy od początku był Pan fanem tego teleturnieju?
Nie byłem jego fanem od początku. Przeczytałem w internecie, że teleturniej „Idź na całość” wrócił na antenę po 25 latach. Wtedy obejrzałem pierwszy sezon.

W Jak wyglądało zgłoszenie i droga od pomysłu do udziału w nagraniu?
Poproszono mnie, żebym w kilku linijkach napisał coś o sobie, podał swoje dane i nagrał krótki filmik, w którym opowiem, kim jestem i dlaczego to właśnie ja powinienem zostać wybrany do programu. Przygotowałem zgłoszenie, nagrałem film i wysłałem go, nie myśląc, że to akurat mnie zaproszą na nagranie. Po jakimś czasie zadzwonił telefon i okazało się, że zapraszają mnie do Warszawy.

W Pamięta Pan moment, w którym dowiedział się, że wystąpi w telewizji? Jaka była pierwsza reakcja?
Byłem w szoku i nie dowierzałem, że będę w telewizji. Przed nagraniem poproszono nas, żebyśmy zabrali ze sobą przebrania, bo to przecież program rozrywkowy. Miałem jednak za sobą trudny czas, więc postawiłem na koszulę, spodnie i półbuty. Mój strój przeszedł bez żadnych problemów. Niektórzy uczestnicy przebrali się za przedstawicieli swoich zawodów albo postacie z bajek.

W Jakie emocje towarzyszyły Panu tuż przed wejściem do studia? Czy rzeczywistość wyglądała tak, jak ją sobie wyobrażał?
Towarzyszyły mi lekki stres, ale też fascynacja tym, jak wygląda praca przed kamerami. Wcześniej nie wyobrażałem sobie dokładnie, jak będzie wyglądał mój udział. Powiedziałem sobie: co ma być, to będzie. Podszedłem do tego spontanicznie.

W Co było najtrudniejsze – opanowanie stresu, szybkie podejmowanie decyzji czy sama atmosfera programu?
Stres na pewno był, ponieważ program ogląda cała Polska, więc trzeba było uważać na to, co się mówi. Obecność publiczności i kamer również peszyła wielu z nas. Staraliśmy się jednak opanować emocje, choć pewnie większość telewidzów i tak zauważyła stres na naszych twarzach.

W Czy miał Pan moment, w którym pomyślał: „Co ja właściwie tutaj robię”?
Podczas nagrania miałem tysiące myśli w głowie, ale pomyślałem, że skoro już tu jestem, to dam z siebie wszystko.

Czy miał Pan plan na grę? Jak zapamiętał Pan swój występ?
Nie miałem żadnego planu. Nawet nie myślałem, że prowadzący wybierze właśnie mnie spośród tak dużego tłumu. Podobno przyciągnęło go moje tajemnicze spojrzenie i dlatego zaprosił mnie do gry.

W W trakcie gry kierował się Pan bardziej intuicją, kalkulacją czy emocjami?
Myślę, że przede wszystkim intuicją. Niestety, tym razem mnie zawiodła, ale nawet z nagrody pocieszenia byłem zadowolony. Dostałem kota Zonka, który od początku istnienia programu jest jego maskotką. Nie każdy może go mieć, a teraz do tego grona dołączyłem również ja.

W Jak wyglądało studio od środka? Czy rzeczywistość telewizyjna różni się od tego, co widzimy na ekranie?
W telewizji widzimy przede wszystkim uczestników, prowadzących i samo studio. Nie widać osób odpowiedzialnych za nagrywanie i obsługę programu. Poza tym wszystko wygląda tak, jak na ekranie – studio jest naprawdę piękne.

W Czy prowadzący i ekipa pomagali uczestnikom oswoić stres? Jak wyglądały relacje między uczestnikami?
Myślę, że tak. Pomagali nam żartobliwymi tekstami i na każdym kroku byli dla nas wsparciem. Między uczestnikami również panowała raczej atmosfera wzajemnej życzliwości niż rywalizacji. Do dziś mam kontakt z niektórymi osobami. Chciałbym przy tej okazji pozdrowić Konrada Ciastka, który w wielkim finale wygrał quada. Nadal utrzymujemy kontakt, nawet po emisji odcinka z naszym udziałem.

W Czy wydarzyło się coś zabawnego albo nieprzewidzianego, czego widzowie nie mogli zobaczyć w telewizji?
Raczej nie wydarzyło się nic szczególnego. Kilka momentów zostało po prostu wyciętych, bo - jak państwo pewnie wiedzą - nie wszystko dobrze wychodzi podczas nagrania. Całość w telewizji wyglądała jednak naprawdę super.

W Jak bliscy i znajomi zareagowali na Pana występ? Czy ktoś oglądał program specjalnie po to, żeby Panu kibicować?
Tak, kibicowali mi sąsiedzi, mama, siostra z rodziną i znajomi z pracy. Po emisji programu znajomi, którzy wiedzieli o moim udziale, pytali, kiedy będzie można mnie zobaczyć w telewizji. Zasiadali wtedy przed ekranami, żeby obejrzeć odcinek. Najważniejsza dla mnie osoba nie mogła już jednak obejrzeć mojego występu. W marcu tego roku odszedł mój kochany tata. Myślę, że byłby ze mnie dumny i wierzę, że widział mój udział w programie z góry.
Po emisji wiele osób przypominało mi też mój tekst: „DLACZEMU PALIWO TAKIE DROGIE? BO NIE TANIE!”. Niektórzy, którzy oglądali program, właśnie z tym hasłem mnie kojarzyli.

W Czy po emisji ktoś rozpoznał Pana i zaczepiał, żeby porozmawiać o występie?
Na ulicy raczej nie, ale w pracy już tak. Jak niektórzy wiedzą, pracuję na stacji paliw i zdarzało się, że klienci pytali mnie o udział w programie.

W Czy udział w „Idź na całość” zmienił coś w Pana podejściu do ryzyka i podejmowania decyzji?
Tak, dał mi dużo do myślenia. Uważam, że jeśli człowiek nie zaryzykuje, to niczego nie zyska. W życiu trzeba podejmować ryzyko. To, czy coś się zyska, czy straci, zależy od naszych decyzji. Jeśli chodzi o szczęście i podejmowanie wyborów, myślę, że nadal będę próbował szczęścia i starał się podejmować dobre decyzje.

W Gdyby dziś pojawiła się możliwość ponownego udziału, zgłosiłby się Pan bez wahania?
Oczywiście! Zgłosiłbym się bez wahania, ponieważ to była wspaniała przygoda i fantastyczne przeżycie. Mogę nawet zdradzić, że jeśli będzie kolejna edycja, to spróbuję jeszcze raz.

W Co powiedziałby Pan osobie z naszej okolicy, która marzy o występie w telewizji, ale obawia się zgłosić?
Powiedziałbym, że jeśli ma taką szansę, nie powinna jej zmarnować. Wystarczy wypełnić zgłoszenie i czekać na odpowiedź. Nie warto bać się ryzyka, bo kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana. Dla mnie był to fantastyczny czas i nie żałuję, że się zgłosiłem. Nie obawiajcie się, tylko spełniajcie marzenia, bo to w życiu najważniejsze.

W Gdyby mógł Pan cofnąć czas i jeszcze raz podjąć najważniejszą decyzję w programie, zrobiłby Pan coś inaczej?
Kochani Czytelnicy, gdybym mógł cofnąć czas, niczego bym nie zmienił. Wszystko było super. Pomimo przegranej cieszę się z tego, co mnie spotkało – z udziału w programie i emisji w telewizji. Właśnie na tym naprawdę mi zależało: żeby spełnić swoje marzenie.

W Co zostało z tego występu po wyłączeniu kamer – niedosyt, duma, śmiech, a może historia, którą będzie Pan opowiadał przez lata?
Na pewno potraktuję ten występ jako historię, którą będę opowiadał przez lata. Jestem dumny z tego, że mogłem wystąpić w telewizji. Jako chłopak ze wsi pokazałem, że każdy może przeżyć coś takiego – nieważne, czy pochodzi z miasta, czy ze wsi.
Na koniec chciałbym pozdrowić wszystkich Czytelników „Wspólnoty Opolskiej” oraz całą redakcję. Serdeczne pozdrowienia kieruję również do mojej pani kierownik Eweliny, koleżanek i kolegów z pracy, mamy Marzeny, siostry Anny, przyjaciół z Puław – Marcina, Anny i Moniki – oraz znajomych Arkadiusza i Małgorzaty.

Agnieszka Gołębiowska



Mateusz Cielepa na planie teleturnieju „Idź na całość”. Udział w programie był dla niego spełnieniem marzenia i wyjątkową przygodą

Życzenia na rocznicę ślubu

23 października 50 rocznicę ślubu obchodzili Zofia i Janusz. 50-lecie ślubu to wspaniała rocznica. Kochani Jubilaci, Wy najlepiej wiecie, że małżeństwo to nie tylko piękne, podniosłe i radosne chwile, ale też dzielenie z drugą osobą trosk, smutków i nieszczęść. W przysiędze małżeńskiej ślubowaliście, że będziecie ze sobą na dobre i na złe – z tej próby wyszliście zwycięsko. Nagrodą jest szczęście dzieci, uśmiech wnuków i prawnuków oraz radość, którą możecie dziś dzielić z przyjaciółmi. Wszystkiego najlepszego – zasłużyliście przez swą miłość, wierność i uczciwość małżeńską.

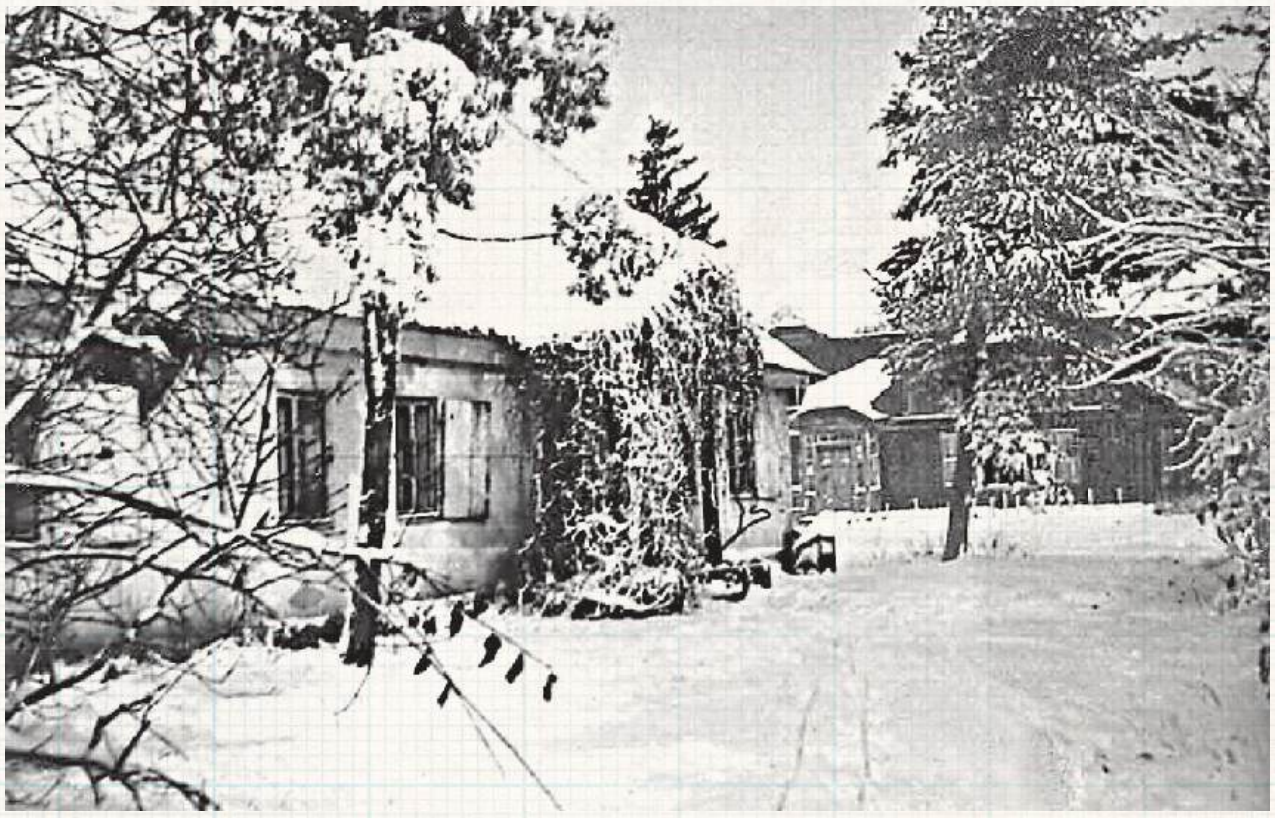


eprasa.pl b97073ff1a

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. VI)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona.



Z lewej strony zdjęcia pierwszy z trzech dworków, w których mieszkali Hemplowie po osiedleniu się w Tuchowiczu. To przed nim Joachim witał emisariuszy powstania listopadowego. Mocno podupadły budynek spłonął w 1956 roku. Zdjęcie pochodzi z nadzwyczaj interesującej strony www.ladycotton.eu, na której znajdziemy wiele bezcennych informacji o Hemplach, Tuchowiczu i dziejach Ziemi Łukowskiej

Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz został szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Różnie układały się losy bohaterów spod Somosierry, Raszyna, Borodino, Berezyny, Lipska i Hanau. „Ci, co polegli, poszli w bohatery, ci, co przeżyli, poszli w generały" - uogólni po dwóch wiekach Jacek Kaczmarski. Większość oficerów szwoleżerów przystała na armii Królestwa Polskiego. Niektórzy pokłonią się przed carem aż za głęboko (Zajączek), inni, jak Kozietulski, ze smutkiem spacerując po uliczkach Białej, dowodząc jakimiś prowincjonalnymi oddziałami, rozpamiętywali tylko dawne przewagi.

Joachim Hempel otrzymał propozycję pozostania w armii francuskiej, ale postanowił wrócić do Polski. W tworzącym się wojsku Królestwa Kongresowego zaproponowano mu dowództwo pułku kawalerii, ale i tutaj odmówił.

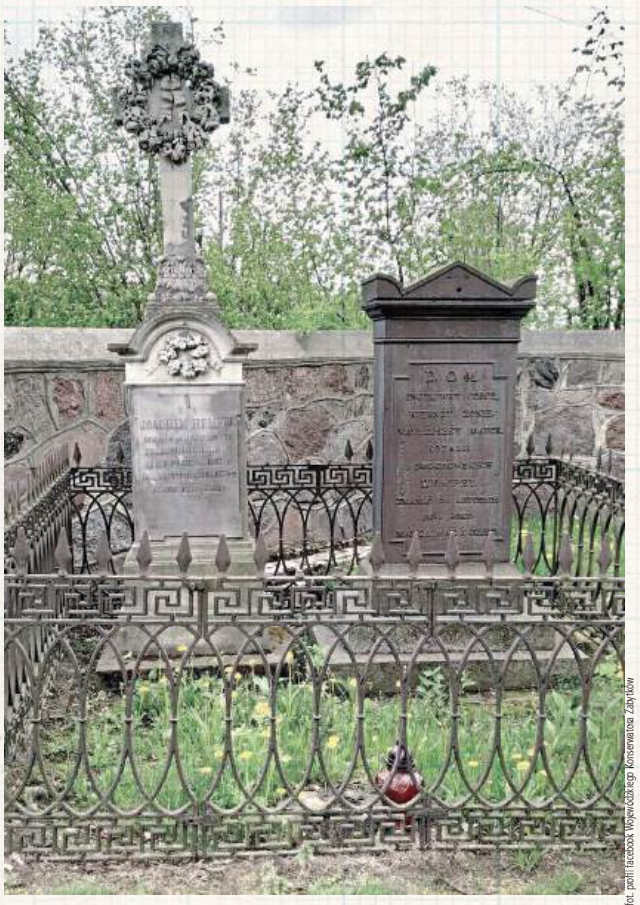
Na włościach

W 1817 roku pojął za żonę 17-letnią Rozalię z Dmochowskich. Z początku dzielny oficer mieszkał razem z teściową, żoną i jej małoletnim rodzeństwem, potem żona przejęła rodzinną część majątku, czyli wieś Tuchowicz (inna wersja jednak wskazuje, że Hempel Tuchowicz po prostu odkupił od poprzednich właścicieli). Rozalię wspomina anonimowy tekst napisany po śmierci Joachima: „Po kilkunastoletnim pożyciu umarła mu żona, była ona bardzo delikatnego zdrowia, zostawiła mu dziewięcioro dzieci...".

Raz osiadłszy, Hempel dobrze sobie w nowej roli radził. Szybko podpatrywał potrzebne umiejętności. Na starość pan porucznik siadywał przy kominku i zabawiał słuchaczy opowieściami z napoleońskich czasów. Martwił się, że Napoleon rzucił Józefinę (którą żołnierze woleli niż sztywną Habsburżankę), że niepotrzebnie



Syn nadwornego architekta Czartoryskich z Puław, właściciela majątku w Końskowoli nie przejął rodzinnego fachu. W 1807 roku wstąpił do tworzącego się pułku szwoleżerów i przeszedł z nim cały szlak bojowy. Bił się w Hiszpanii, w wojnie z Habsburgami, uczestniczył w wyprawie moskiewskiej Napoleona, potem przeszedł całą kampanię niemiecką 1813 roku. Po powrocie do Polski osiadł na gospodarstwie pod Łukowem. Zaangażował się w powstanie listopadowe jako instruktor wojskowy, wsparł również powstanie styczniowe, kiedy był uwięziony przez Moskali



Joachim Hempel jest pochowany przy kościele w Tuchowiczu obok swojej żony Rozalii. Nagrobków można szukać na lewo od wejścia głównego

fot. profil facebook Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

cesarz kazał rozstrzelać księcia d`Enghien, że wdał się w wojnę w Hiszpanii, a w 1812 roku nie zatrzymał się na zimę w Smoleńsku, tylko poszedł dalej na Moskwę... Nie zapomniała też o nim Francja: Napoleon III nadał mu, do posiadanego wcześniej tytułu Kawalera Cesarstwa, Medal Świętej Heleny.

Powrót weterana

Acz w środku dalej siedział w nim kawalerzysta. Lat czterdzieści kilka w pierwszej połowie XIX stulecia był to już wiek poważny, w którym raczej nie o czynnej wojaczce można było myśleć. Kiedy jednak w 1830 r. zagrały werble na wojnę z Moskalem, kiedy pod dworek (i my piszemy o dworku, jednak w gruncie rzeczy była to dość skromna siedziba otoczona drzewami, wielokrotnie i dość chaotycznie przebudowywana...) w Tuchowiczu zajechał emisariusz, podchorąży z białą kokardą, a drugą taką trzymający w garści dla Hempla, wybuchła rodzinna awantura. Dzieciaki płakały, teściowa pewnie wrzeszczała, Joachim zaś zaczął sposobić się do powrotu do szyku. Koniec końców się ugiął, nie poszedł do oddziałów liniowych, ale objął obowiązki instruktora piechoty łukowskich kosynierów. Po prawdzie w powodzenie całego przedsięwzięcia niespecjalnie wierzył, ale potem też sam sobie wyrzucał, że nie stanął na pierwszej linii.

Nie wierzył, ale błogosławił

W 1863 r. Hempel był już otoczonym powszechnym szacunkiem starcem. Złożył sprawowane urzędy (był sędzią pokoju dla okręgu łukowskiego, prezesem do wyborów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, członkiem Towarzystwa Rolniczego). Kiedy więc wybuchło powstanie, w poszukiwaniu lokalnego lidera powstania wiele osób skierowało wzrok właśnie w kierunku dworu w Tuchowiczu. Nie widząc szansy na zwycięstwo, jak mógł, wstrzymywał zapały gorącej młodzieży, przekonywał, że wypadałoby mieć jakiś plan, broń, amunicję... Na znak żałoby zapuścił brodę i błogosławił powstańcom. Jeśli przyszedł jakiś oddział, wychodził do nich, oglądał konie, dawał rady. - Kozacy ich rozbiją! Za moich czasów to starczało Kozakowi pięść pokazać, a zwiewał w podskokach - narzekał. Choć kiedy zjechał oddzialik większy, ustawił ich szeregiem i stanął przed nimi, to wyglądał, jakby mu kilkadziesiąt lat ubyło. Kiedy pojechał do Siedlec do więzienia, odwiedzić zatrzymanego w jednym z oddziałów powstańczych syna, Moskale i jego zamknęli w turmie. Rzuciła mu się krew z nosa i zemdlał, więc szybko go w obawie przed skandalem wypuszczono.

Zmarł w Tuchowiczu 28 października 1874. Nagrobka jego i Rozalii można szukać na lewo od wejścia głównego. Jego brat Stanisław w 1814 roku również wrócił do Polski. W 1842 roku w Gazecie Lwowskiej opublikował niesłychanie barwne „Wspomnienia wojskowe", zmarł w 1873 roku i pochowany został na Starych Powązkach w Warszawie.

Zbigniew Smółko

WSP

Spośród jego dziewięciorga dzieci na wyróżnienie zasługuje najstarszy Jan, wybitny uczony, inżynier górnik, naczelnik górnictwa w Królestwie Polskim, organizator szkolnictwa górniczego w Królestwie Polskim. Prawnukiem był z kolei Jan Hempel, lubelski przedwojenny społecznik, spółdzielca i filozof-komunista, do czasu, kiedy na żądanie Instytutu Pamięci Narodowej go „zdekomunizowano" (absolutnie absurdalna decyzja!) patron jednej z lubelskich ulic.

Po śmierci Joachima Tuchowicz przejął jego czwarty z kolei syn, Aleksy. Mimo posiadania formalnego wykształcenia rolniczego nie przejawiał pasji do prowadzenia gospodarstwa, zostawiając to małżonce. Kiedy spłonął stary kościół we wsi, ufundował nowy. Jego syn, również Aleksy, był z kolei zamiłowanym rolnikiem, gospodarczym nowinkarzem, niewahającym się przed eksperymentami przyrodniczymi. Za udział w antycarskiej konspiracji wywieziony w głąb Rosji. Walczył w wojnie 1920 roku. Jego syn, naturalnie Aleksy, kontynuował tradycje: również sprawnie gospodarzył, ale w czasie kampanii wrześniowej stanął w szeregu. Uniknął aresztowania, potem angażował się w konspirację w Warszawie, po wojnie również był wywieziony w głąb Sowietów.

eprasa.pl b97073ff1a

Zaginiona dęblińska rezydencja Mniszchów (cz. II)

Zanim nadleciały tu Orlęta

Pierwszy wizerunek pałacu i jego otoczenia zawdzięczamy Zygmuntowi Vogelowi, ale i on malował go w 1796 roku już przebudowany. Rezydencja w Dęblinie kilkukrotnie znacząco zmieniała swój wygląd, gospodarzy i przeznaczenie.



Fundatorem okazałego pałacu w Dęblinie był przed 1747 rokiem Józef Wandalin Mniszech, marszałek wielki koronny od 1713, marszałek nadworny litewski od 1706, kasztelan krakowski, jeden z najważniejszych polityków epoki

Dęblin od XV wieku należał do możnowładczego rodu Tarłów herbu Topór. Pod koniec XVI wieku odkupiła go z ich rąk nabierająca wtedy znaczenia na dworach Zygmuntów rodzina Mniszchów herbu własnego. Potem ośrodek został odsprzedany. W zamian za pożyczki dla Rzeczypospolitej władał tu Hieronim Lubomirski, ale w 1726 r. ponownie odkupił go Józef Wandalin Mniszech i uczynił z niego jedną z najważniejszych siedzib rodowych. Z pewnością, zgodnie z wymogami epoki, jeden z wiodących architektów epoki, Paweł Antoni Fontana (uwaga: nie mylić z Jakubem Fontaną, współczesnym mu innych wywodzącym ród z Italii architektem, twórcą m.in. pałaców w Białymstoku i Radzyniu Podlaskim - nie byli w ogóle spokrewnieni), mający w dorobku choćby znane powszechnie kościoły w Lubartowie i Włodawie, ruszył w kierunku wzorców właściwych dla późnego Oświecenia i rokoka w wersji saskiej, o czym sądzimy z jego innych realizacji.

Kiedy powstał pałac?

Najczęściej w różnych publikacjach napotykamy na datę zakończenia inwestycji 1747 r., ale najlepiej znająca temat pani dr Alina Barczak pisze: „...Fabrykę przeprowadzono zapewne z wykorzystaniem wcześniejszej budowli mieszkalnej. Czas powstania obiektu szacowany jest w przybliżeniu na okres przed 1747 rokiem, wyznaczającym kres życia marszałka wielkiego koronnego. Możliwości finansowe właściciela, częste pobyty w majątku i aktywność fundacyjna we wcześniejszych dziesięcioleciach pozwalają jednak na przesunięcie datacji o blisko dwie dekady". Wiele wskazuje, że już w 1732 roku Mniszchowie często przemieszkiwali w Dęblinie, co wskazuje, że prace były co najmniej bardzo zaawansowane. Zbudowanie sobie nowej, odpowiadającej najmodniejszym stylom rezydencji, nie było kwestią li tylko wygody, ale też skonstruowania wobec siebie pewnej, odpowiadającej doraźnym potrzebom, narracji, kontekstu symbolicznego, stanowiącego nie tylko wizytówkę zamożnego magnata, ale i pewien program, który chciał współczesnym przekazać. O mechanizmie takim możemy wnioskować, patrząc choćby na, młodszy o kilkanaście lat, Pałac Pootockich w Radzyniu, gdzie plan taki zrealizował się za pomocą zespołu rzeźb dłuta Jana Chryzostoma Redleta.

Nie inaczej było zapewne w Dęblinie.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Tak wyglądało wnętrze kościoła w Parczewie



Najstarsza rzymskokatolicka parafia w Parczewie erygowana została w 1401 roku. Potem miasto odgrywało istotną rolę jednego z głównych ośrodków na pograniczu między Koroną a Wielkim Księstwem. To tutaj m.in. w 1564 roku uroczyście ogłoszono w Polsce postanowienia Soboru Trydenckiego. Potem w mieście było kolejno kilka drewnianych kościołów, które z czasem albo ulegały degradacji, albo padały ofiarą pożarów. Na zdjęciu widzimy wnętrze świątyni zbudowanej w 1796 - 1798 roku z funduszy księdza Kozickiego. Po 1905 roku była stanowczo za mała, żeby pomieścić parafian, ponieważ po carskim edykcie tolerancyjnym do obrządku łacińskiego przystąpili w dużej liczbie dawni unici z wsi przylegających do Parczewa.

Zdjęcia wykonano w lutym 1914 roku. W czasie jego wykonania była już nieużytkowana, gdyż obok zakończono dopiero co prace przy wielokrotnie gabarytowo większej bazylice. Obecny kościół w Parczewie został wybudowany w latach 1905 – 1913 z inicjatywy ks. Stanisława Wierzejskiego, według projektu Władysława Wołłodźki, z czerwonej cegły, w stylu neogotyckim. Konsekrował go bp Henryk Przeździecki 20 maja 1919 roku. Dawna świątynia spłonęła pod koniec I wojny światowej na skutek zaprószenia ognia przez Niemców. Reliktem dawnego zespołu kościelnego jest drewniana dzwonnica z 1675 r.

Zbigniew Smółko

WSP

Bezcenna opowieść o Łukowie trafi pod strzechy

Będzie tłumaczenie łukowskiej Księgi Pamięci



fot. facebook Krzysztof Czubaszek

Gospodarzem inaugurującego prace spotkania była Miejska Biblioteka, uczestniczyli w nim sympatycy projektu, samorządowcy i - co chyba cieszy najbardziej - młodzież z miejscowego liceum

Łukowscy Żydzi, którzy albo wyjechali przed wojną, albo udało się im przeżyć, opublikowali w 1968 roku w Tel Avivie swoje wspomnienia. Z inicjatywy dr. Krzysztofa Czubaszka oraz Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów i Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Łomży zostaną one przełożone na język polski i opublikowane w postaci książkowej.

Licząca 650 stron, zawierająca sporo unikalnych fotografii, „Sefer Łuków" (Księga Łukowa) wcześniej dostępna była w internecie w językach oryginalnych (hebrajskim i jidysz) oraz, częściowo, w tłumaczeniu na francuski i angielski (https://www.jewishgen.org/yizkor/lukow/lukow.html). Wiele razy korzystał z niej w swoich badaniach nad historią miejscowych Żydów m.in. dr Czubaszek. - Przekład, opracowanie naukowe, którym będę miał zaszczyt się zająć, oraz wydanie to zadanie obliczone na co najmniej dwa–trzy lata. Zespół doświadczonych tłumaczy, z którymi współpracuje Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, gwarantuje wysoki poziom przekładu, natomiast wyzwanie stanowi zgromadzenie funduszy niezbędnych do realizacji tego zadania. Będziemy ubiegać się o wsparcie z różnych źródeł zewnętrznych, a także ogłosimy publiczną zbiórkę na ten cel. Każdy, kto nabędzie „cegiełkę" o wartości minimum 500 zł, umieszczony zostanie w księdze na liście darczyńców i w ten sposób wystawi sobie trwały pomnik udziału w bardzo ważnym społecznie i naukowo przedsięwzięciu - objaśnia sprawę inicjator projektu.

Łomżyńskie stowarzyszenie ma już sporą wprawę i doświadczenie w tego typu działaniach, w serii „Pinkasy przedniemeńskie" opublikowała już całą serię bliźniaczych wydawnictw. Księgi Pamięci przygotowywane były bowiem przez społeczności Ocalonych dla niemal każdego liczącego się miasteczka Europy Środkowo-Wschodniej. Mają je nie tylko Łuków, ale też m.in. Biała Podlaska, Międzyrzec Podlaski, Radzyń Podlaski, Łomazy, Lubartów, Puławy, Dęblin, Michów, Włodawa, Ryki itd.

Inicjatywa zasługuje na wsparcie i popularyzację nie tylko nad Krzną. Wprowadzenie do szerszego obrotu kulturalnego i naukowego unikalnych tekstów opowiadających dzieje społeczności miasteczek - także Lubelszczyzny! - może być cenną wartością i impulsem do pełniejszego zrozumienia dziejów poszczególnych ośrodków. Dotychczas ta perspektywa była dość trudno dostępna.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl b97073ff1a

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Świetna passa Górnika.
Łęcznianie zrobili swoje w Rzeszowie

Długo na gole kazali czekać swoim kibicom w piątek piłkarze Górnika. W 15. kolejce Betclic II Ligi Łęcznianie mierzyli się na wyjeździe z ostatnią w tabeli Resovią. Zielono-czarni wywiązali się z roli faworyta bardzo dobrze.

Do piątkowego meczu Resovia przystępowała jako ostatnia ekipa w tabeli, która dotychczas nie potrafiła ani razu wygrać. Na swoim terenie, przed starciem z Górnikiem, Rzeszowianie mieli następujący bilans: zero zwycięstw, trzy remisy i trzy porażki.

Zielono-czarni byli zdecydowanym faworytem. W trzech meczach poprzedzających piątkowe zawody w Rzeszowie Łęcznianie strzelili dziesięć goli, nie tracąc żadnego. Po drodze wygrali m.in. z liderem ligi i ekstraklasowiczem w STS Pucharze Polski.

Niedobrze spotkanie zaczęło się dla gospodarzy, bo już w 5. minucie trzeba było zmieniać bramkarza. Po zderzeniu z rywalem z boiska musiał zejść 19-letni Jakub Tetyk, a jego miejsce zajął Kuba Bochniarz, jeszcze młodszy od swojego kolegi - golkiper ma ledwie 17 lat.


fot. Screen z YouTube/Górnik Łęczna

Łukasz Mierzejewski,
asystent trenera Górnika Łęczna

Wykonaliśmy plan

- Za nami ciężki mecz. Wiedzieliśmy, że Resovia z meczu na mecz wygląda coraz lepiej. I mimo że nie wygrywa tych spotkań, to w analizach widzieliśmy, że jest postęp. To się sprawdziło. Oglądaliśmy wyrównane spotkanie, w którym my przetrzymaliśmy momenty, gdzie Resovia budowała ataki. Rywale mieli swoje sytuacji, ale my również je wykorzystaliśmy i to jest najważniejsze. Wykonaliśmy plan - zdobyliśmy trzy punkty.

Po dosyć niemrawym początku meczu, dopiero w końcówce pierwszej połowy „Górnicy" wyraźnie zagrozili bramce Resovii. Po indywidualnej akcji z pola karnego strzelał Fryderyk Janaszek, ale jego uderzenie wylądowało na poprzeczce.

Zaraz po zmianie stron Resovia mogła wyjść na prowadzenie. Jakub Banach, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, uderzał głową z bliska, lecz Adam Matysek popisał się świetną interwencją.

Rzeszowianie mieli kolejne okazje do strzelenia gola po 70. minucie meczu. Raz kapitalnie po raz kolejny bronił Matysek, przy następnej akcji gospodarze po prostu nie trafili w bramkę.

Szybko miejscowi przekonali się o tym, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. Po prostopadłym podaniu z głębi pola w sytuacji sam na sam z bramkarzem Resovii znalazł się Wiktor Niewiarowski, który pewnym strzałem wykorzystał tę okazję.

Na domiar złego dla Resovii, od 76. minuty musiała grać w dziesiątkę. Czerwoną kartkę, za faul na wychodzącym na czystą sytuację Hubercie Antkowiaku, obejrzał Banach.

Wynik ustalono w 90. minucie, gdy do siatki Rzeszowian piłka wpadła po strzale zza pola karnego autorstwa Antkowiaka. W efekcie Górnik pokonał na wyjeździe Resovię 2:0. Zielono-czarni kontynuują dobrą passę - wygrali cztery mecze z rzędu.

Dominik Smagała

Resovia - Górnik Łęczna
0:2 (0:0)

Bramki: Niewiarowski 73', Antkowiak 90'.
Resovia: Tetyk (5' Bochniarz) - Geniec, Banach, Oko (46' Chojecki), Romanowski - Rębisz, Stępiński, Krawczyk, Letniowski (82' Szwoch), Szkiela (83' Kuzera) - Jaroch (82' Ortíz).
Górnik: Matysek - Quainoo, Kobryń, Jaroszyński, Rogala, Myszor - Niewiarowski (90' Ahmedov), Walski, Tkacz (77' Deja), Korbecki - Janaszek (53' Antkowiak).
Żółte kartki: Banach, Kuzera, Ortíz, Chojecki - Niewiarowski, Rogala.
Czerwona kartka: Banach 76' (za faul).
Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin).

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 15. KOLEJKI
Avia - Hutnik 2:1
Lechia - Stal 2:1
Rekord - Chojniczanka 1:2
Resovia - Górnik 0:2
Sokół - Sandecja 3:2
Świt - Śląsk II 3:0
Znicz - Podhale 2:2
Legia II - Olimpia 2:1
Zawisza - Tychy (przełożony)

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Znicz Pruszków	15	29-17	33
2. Górnik Łęczna	15	33-15	29
3. GKS Tychy	14	20-9	27
4. Chojniczanka Chojnice	15	26-24	24
5. Zawisza Bydgoszcz	14	26-20	22
6. Legia II Warszawa	15	30-25	22
7. Sandecja Nowy Sącz	15	23-20	22
8. Podhale Nowy Targ	15	26-24	22
9. Lechia Zielona Góra	15	24-26	22
10. Olimpia Grudziądz	15	19-22	22
11. Hutnik Kraków	15	24-22	21
12. Avia Świdnik	15	18-22	20
13. Stal Stalowa Wola	15	24-28	19
14. Rekord Bielsko-Biała	15	20-19	18
15. Sokół Kleczew	15	21-30	18
16. Świt Szczecin	15	19-32	13
17. Śląsk II Wrocław	15	22-33	10
18. Resovia	15	9-25	6

NASTĘPNA KOLEJKA (13-15.11.)
Chojniczanka - Zawisza, Tychy - Rekord, Górnik - Hutnik (14.11., g. 12), Legia II - Sandecja, Podhale - Avia, Resovia - Świt, Stal - Olimpia, Śląsk II - Lechia, Znicz - Sokół

dsm

Idzie w ślady ojca. Syn Nikitovicia podpisał kontrakt

Rzadko podpisanie kontraktu z tak młodym zawodnikiem wywołuje takie echo. Tym razem jednak mowa o synu legendy klubu.

W ub. tygodniu Górnik poinformował, że podpisano kontrakt z Aleksandarem Nikitoviciem. To syn Veljko Nikitovicia, jednego z najważniejszych piłkarzy w całej historii klubu z Łęcznej. Serb, który ostatecznie związał się z Lubelszczyzną, przez lata reprezentował zielono-czarne barwy, długo pełniąc rolę kapitana. Zaliczał z klubem zarówno piękne momenty jak awanse, również do ekstraklasy, ale też i te gorsze, jak spadki. Po zakończeniu kariery piłkarskiej był w Górniku m.in. dyrektorem sportowym, a nawet prezesem. Ostatnio był związany z Motorem Lublin, gdzie przez kilka miesięcy był dyrektorem sportowym.

Aleksandar to zawodnik z rocznika 2011, a swoją przygodę z piłką rozpoczynał w wieku zaledwie czterech lat, pod okiem trenera Karola Jakubowskiego, oczywiście w Górniku. Teraz szlifuje swoje umiejętności w Akademii Górnika Łęczna. Klub podpisał z nim trzyletni kontrakt U18. Celem młodego zawodnika, jak przyznaje w rozmowie z klubowymi mediami, jest w najbliższej przyszłości rozpoczęcie treningów z pierwszym zespołem Górnika. A potem debiut...


fot. Górnik Łęczna

– Na pewno czuję dumę, ale jest to dla mnie jeszcze większy impuls do ciężkiej pracy – powiedział Aleksandar Nikitović, cytowany przez klubowe media

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIET – ORLEN EKSTRALIGA

Uratowały remis. Tylko remis...

Piłkarki GKS-u mierzyły w trzy punkty w starciu z UJ Kraków, ale ostatecznie musiały do ostatnich minut walczyć o uratowanie choćby remisu. To rozczarowujący wynik dla podopiecznych trenera Piotra Mazurkiewicza.

W niedzielę „Górniczki" podejmowały na swoim terenie niżej notowane w tabeli Orlen Ekstraligi piłkarki UJ Kraków. Do tego spotkania zielono-czarne przystępowały po przegranej, również na własnym boisku, z Czarnymi Sosnowiec. Dlatego Łęcznianki z pewnością chciały zgarnąć komplet punktów, by nieco poprawić swoje nastroje. Krakowianki to ekipa, która punktuje w tym sezonie w kratkę, a ostatnio bezbramkowo zremisowała w Legionistkami. Faworytem niedzielnej rywalizacji wydawały się gospodynie.

I po pierwszej połowie niespodzianki nie było, bo Górnik prowadził po golu Małgorzaty Grec. Zaraz po przerwie przyjezdne zdołały jednak doprowadzić do remisu za sprawą trafienia Wiktorii Malinowskiej. Ku zaskoczeniu fanów zielono-czarnych, niedługo później zrobiło się 2:1 dla Krakowianek, gdy na listę strzelczyń wpisała się Anita Romuzga. Gospodynie uratowały remis dopiero w doliczonym czasie gry, a bramkę zdobyła Weronika Kaczor.

Ostatecznie GKS tylko zremisował u siebie 2:2 z UJ Kraków. To drugi podział punktów Łęcznianek w tym sezonie, które po kilku słabszych wynikach osunęły się w tabeli na czwarte miejsce.

Górnik Łęczna - KS UJ Kraków
2:2 (1:0)

Bramki: Grec 37', Kaczor 90'+2 - Malinowska 51', Romuzga 64'.
Górnik: Piątek - Grec, Kazanowska (46' Jędrzejewska), Lefeld, Rędzia, Mesjasz, Kaczor, Ratajczyk, Sikora (80' Raczyńska), Maskiewicz (70' Cromack), Zarković.
Kraków: Latuszek - Smaza, Gec, Romuzga, Dyśkowska (46' Pleban), Dziób (46' Mordel), Kalinowska (80' Sabuda), Langosz (60' Marczak), Mysłowska (85' Kowalska), Malinowska, Dragunowicz.
Żółte kartki: Kazanowska, Jędrzejewska, Grec, Rędzia - Kalinowska, Mysłowska, Dragunowicz.
Sędziowała: Angelika Gębka (Sosnowiec).

WYNIKI 10. KOLEJKI:
Łódź - Lech 0:3
Czarni - Rekord 4:1
Ślęza - Pogoń 2:3
Katowice - Gdańsk 3:0
Legionistki - Śląsk 3:0
Górnik - Kraków 2:2

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. GKS Katowice	9	31-7	25
2. Pogoń Szczecin	10	25-12	21
3. Czarni Sosnowiec	10	25-13	20
4. GKS Górnika Łęczna	10	24-11	20
5. APLG Gdańsk	10	14-15	15
6. Legionistki Warszawa	10	19-20	14
7. UJ Kraków	10	12-17	12
8. Lech/UAM Poznań	9	14-20	10
9. Ślęza Wrocław	10	16-25	8
10. Rekord Bielsko-Biała	9	10-21	7
11. UKS SMS Łódź	9	5-18	6
12. Śląsk Wrocław	10	9-25	3

NASTĘPNA KOLEJKA (14-15.11.)
Kraków - Łódź, Śląsk - Górnik (15.11., g. 12), Pogoń - Katowice, Rekord - Ślęza, Lech - Czarni, Legionistki - Gdańsk

dsm

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

Zawsze walczą do samego końca

Piłkarze Motoru Lublin wygrali piąty mecz w trwającym sezonie PKO BP Ekstraklasy. W 14. kolejce rozgrywek podopieczni trenera Mariusza Misiury zapewnili swoim kibicom mnóstwo emocji podczas spotkania z Wisłą Płock.



fot. Motor Lublin

Motor jest w wysokiej formie na tym etapie sezonu

Spotkanie nie mogło rozpocząć się lepiej dla gospodarzy, którzy już po niespełna dwóch minutach objęli prowadzenie. W 95. sekundzie gry dośrodkowanie z rzutu rożnego skutecznie wykończył bowiem strzałem głową Bartosz Bereszyński. Dla 34-letniego obrońcy, który dołączył do klubu latem, był to pierwszy gol w żółto-biało-niebieskich barwach.

Następnie dość nieoczekiwanie ekipa z Płocka przypomniała gospodarzom o tym, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. Najpierw, po rzucie rożnym do wyrównania doprowadził Alfonso Silva, który wpisał się na listę strzelców po uderzeniu głową. Lublinianie nie zdążyli się jeszcze otrząsnąć po bramce na 1:1, a Wisła w ciągu 120 sekund zdążyła wyjść na prowadzenie. Tym razem szybką akcję po wrzucie z autu wykończył Olaf Kobacki.

Do przerwy przyjezdni wygrywali 2:1. Po niespełna 10 minutach po zmianie stron na tablicy rezultatów widniał remis 2:2. Po bardzo dobrym dośrodkowaniu na dalszy słupek do wyrównania doprowadził Mbaye Jacques Ndiaye. Senegalczyk zapisał na koncie czwartego gola w obecnym sezonie ekstraklasy.

W ostatnich minutach zespół trenera Misiury grał w przewadze jednego zawodnika, po tym, jak czerwoną kartkę zobaczył Marcus Haglind-Sangré. W samej końcówce „Motorowcy" przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę. Po ładnej akcji Kamila Lukoszka z najbliższej odległości do bramki trafił Karol Czubak. Kapitan lubelskiego zespołu cieszył się z siódmego gola w trwających rozgrywkach.

„Rycerze Koziego Grodu" pozostają niepokonani w krajowej elicie od 11 września. Od tamtej pory zanotowali trzy remisy i cztery zwycięstwa. Teraz, z uwagi na mecze reprezentacyjne, następny mecz rozegrają 23 listopada, mierząc się wówczas na wyjeździe z Wieczystą Kraków.

Motor Lublin - Wisła Płock

3:2 (1:2)

Bramki: Bartosz Bereszyński 2, Mbaye Jacques Ndiaye 54, Karol Czubak 90+8 - Alfonso Silva 31, Olaf Kobacki 33

Motor: Tratnik – Santos (63 Lukoszek), Bereszyński (80 Bartoš), Plavotić, Luberecki, Bourhane (63 Tall), Lopes, Simon (80 Meyer), Ndiaye, Ronaldo (80 Aïko), Czubak

Karol Kurzępa

Bez przełamania

Koszykarze PGE Startu Lublin przegrali piąty mecz w trwającym sezonie ligowym. W 6. kolejce rozgrywek podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego ulegli na wyjeździe Enea Łaciate Astorii Bydgoszcz. Lublinianie triumfowali w tylko jednej z dotychczasowych sześciu rozegranych konfrontacji. Filip Put i spółka powalczą o przełamanie 13 listopada w hali Globus. Ich kolejnym przeciwnikiem będzie Euvic GTK Gliwice.

Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz - PGE Start Lublin

70:62

(22:17, 11:13, 18:16, 19:16)

Lublin: Tass 17, Williamson 16, Lottie 14, Put 7, Pelczar 6, Jõesaar 2, Miška, Ciechociński, Kowalski, Siergiej

Karol Kurzępa

Za nimi ważne mecze w lidze oraz europejskich pucharach

Piłkarki ręczne PGE MKS-u El Volt Lublin mają za sobą osiem bardzo intensywnych dni. W tym czasie podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego rozegrały dwa spotkania w Lotto Superlidze Kobiet oraz jedno w kwalifikacjach EHF European League.

30 października biało-zielone dość nieoczekiwanie przegrały przed własną publicznością z KPR Gminy Kobierzyce 24:29, ponosząc pierwszą porażkę w obecnym sezonie. Cztery dni później wicemistrzynie Polski zrehabilitowały się za tę wpadkę, pokonując u siebie Krasoń MKS Piotrcovię. Już do przerwy Lublinianki prowadziły z brązowymi medalistkami poprzedniego sezonu różnicą pięciu bramek. W drugiej połowie zdecydowanie zwiększyły przewagę i zasłużenie sięgnęły po szóstą wygraną w bieżącej kampanii krajowej elity.

PGE MKS El-Volt Lublin - KRASOŃ MKS Piotrcovia

34:22 (18:13)

Lublin: Wdowiak, Smelcerz – Radosavljević 5, Paulsen 7, Monkielewicz 4, Andruszak 3, Rosiak 5, O'Mullony 2, Pankowska 1, Nocuń 2, Przywara 2, Domagalska 2

Natomiast w minioną sobotę PGE MKS zmierzył się z SCM Râmnicu Vâlcea z Rumunii w ostatniej rundzie kwalifikacji do Ligi Europejskiej. Do fazy grupowej awansuje zespół z lepszym bilansem w dwumeczu. Pierwsze spotkanie odbyło się w Rumunii. Na półmetku zawodów gospodynie prowadziły różnicą jednej bramki. Lublinianki były wówczas w stanie zbliżyć się do przeciwniczek na jedno trafienie po tym, jak przegrywały 10:17.

Po zmianie stron przewaga miejscowych ponownie wzrosła. I choć PGE MKS El-Volt zdołał zniwelować ją do dwóch goli, to ostatecznie SCM triumfował 32:27. Warto przy tym podkreślić, że z powodu kontuzji w sobotnim meczu nie mogła wziąć udziału Sarah Paulsen, która zaczęła trwający sezon w znakomitym stylu, szybko stając się jedną z liderek drużyny z Lublina. Duńska rozgrywająca najprawdopodobniej nie zagra do końca roku. Poza tym pomóc koleżankom nie mogła zmagająca się z problemami z biodrem doświadczona bramkarka Caroline Martins.

Między ligą polską a rumuńską Liga Florilol MOL istnieje finansowa przepaść. Mecz był dość zacięty i długimi fragmentami wyrównany, więc ta różnica nie była specjalnie widoczna. To daje biało-zielonym nadzieje na sprawienie niespodzianki w rewanżu, który odbędzie się w hali Globus w sobotę, 14 listopada. Jego początek zaplanowano na godzinę 18:00.

SCM Râmnicu Vâlcea – PGE MKS El-Volt Lublin

32:27 (17:16)

Lublin: Wdowiak, Smelcerz – Rosiak 6, Przywara 3, O'Mullony 3, Radosavljević 5, Monkielewicz 2, Lopes 1, Domagalska 1, Kowalik 1, Nocuń 1, Pankowska 4, Lima, Andruszak

Karol Kurzępa

Czekały na to prawie trzy lata

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin wywalczyły premierowe zwycięstwo w bieżących rozgrywkach Euroligi. Biało-zielone pokonały na własnym parkiecie turecki zespół Emlak Konut.

Dla podopiecznych trenera Marka Lebiedzińskiego było to pierwsze z rewanżowych starć w fazie grupowej. Akademiczki chciały się zrewanżować ekipie z Turcji za porażkę na wyjeździe 61:85, jednocześnie zdając sobie sprawę z siły i jakości rywala.

Po otwierającej kwarcie gospodynie rzuciły o dwa punkty więcej od przeciwniczek, natomiast na dużą przerwę schodziły, mając siedem oczek zaliczki, przy wyniku 46:39. Po zmianie stron AZS UMCS zagrał bardzo dobrą trzecią partię, po której prowadził 71:52. I choć w czwartej z ćwiartek zespół gości odrobił większość strat, to ostatecznie zwycięstwo zostało w Lublinie.



fot. Eryk Rak/AZS UMCS Lublin

Mistrzynie Polski pokonały wicemistrzynie Turcji

Lubelski zespół sięgnął po pierwszą wygraną w prestiżowej Eurolidze od 10 stycznia 2024 roku. W następnej serii gier zmierzy się na wyjeździe z ZVVZ USK Praga. Z uwagi na przerwę reprezentacyjną, biało-zielone czeka teraz przerwa w rozgrywkach ligowych i pucharowych, która potrwa do 22 listopada. Wówczas Lublinianki zmierzą się w delegacji z łódzkim Widzewem w PGE Basket Lidze Kobiet.

Lotto AZS UMCS Lublin - Emlak Konut

85:79

(22:20, 24:19, 25:13, 14:27)

Lublin: Sellers 24, Treffers 19, Stępień 12, Reese 12, Rembiszewska 7, Tadić 6, Wojtala 5

Karol Kurzępa

Nadal niepokonani

Siatkarze Bogdanki LUK Lublin rozegrali czwartą kolejkę sezonu 2026/27 w Tauron Lidze. Żółto-czarni pozostają drużyną z kompletem zwycięstw.

Gospodarze przystąpili do środowej potyczki bez straconego seta w pierwszych czterech spotkaniach sezonu, wliczając mecz o AL-KO Superpuchar Polski. Tym razem podopieczni trenera Stephane'a Antigi musieli jednak uznać wyższość przeciwników w otwierającej partii. Bełchatowianie umiejętnie niwelowali atuty żółto-czarnych dobrą obroną i byli skuteczni w ofensywie, dzięki czemu objęli prowadzenie w meczu.

Następne sety wygrywali już tylko miejscowi, na których przegrana w pierwszej odsłonie zadziałała bardzo mobilizująco. Bogdanka LUK prezentowała różnorodny wachlarz zagrań w ataku, była lepsza na zagrywce, przyjęciu i miała w składzie znakomicie dysponowany duet - Wilfredo Leona i Mikołaja Sawickiego. Obaj ci zawodnicy zdobyli po 22 punkty, a drugi z wymienionych został wybrany MVP meczu. Niespełna 27-letni siatkarz sięgnął dodatkowo po nagrodę Red Bull Super Asa, posyłając piłkę z prędkością 111 kilometrów na godzinę. Warto przy tym podkreślić, że Sawicki rozpoczął zmagania na ławce rezerwowych.



fot. Bogdanka LUK Lublin

Na zdjęciu Mikołaj Sawicki

Następne spotkanie czeka żółto-czarnych w niedzielę, 15 listopada. Do hali Globus w Lublinie przyjedzie wówczas Asseco Resovia Rzeszów.

Bogdanka LUK Lublin - PGE GiEK Skra Bełchatów

3:1

(25:27, 25:20, 26:24, 26:24)

Lublin: Gueye 2, Komenda 1, Leon 22, Grozdanow 4, Sasak 3, Takahashi 6, Ogawa (libero) oraz Gyimah 6, Malinowski 13, Sawicki 22, Prokopczuk

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl b97073ff1a

Lewart tylko z punktem. Bednarczyk nie trafił karnego

Piłkarze Lewartu Lubartów zanotowali pierwszy remis w obecnym sezonie. Zespół prowadzony przez Krzysztofa Bodziaka podzielił się punktami z Avią Świdnik, remisując na wyjeździe 1:1. Spotkanie obfitowało w emocje i sytuacje podbramkowe. Lubartowianie mieli szansę przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, jednak nie wykorzystali rzutu karnego.



Lewart zanotował pierwszy remis w sezonie. Gola w meczu z Avią II zdobył Kamil Marciniak (pierwszy z lewej) fot. Bartosz Gorzel

Lewart rozpoczął mecz z dużą determinacją i już w pierwszych minutach próbował zagrozić bramce gospodarzy. W 4. minucie Paluch popisał się dobrym dryblingiem, po którym Izdebski faulował go tuż przed polem karnym. Chwilę później Arkadiusz Bednarczyk uderzył z rzutu wolnego, lecz piłka przeleciała nad poprzeczką. Avia częściej dochodziła do głosu, a defensywa Lewartu musiała radzić sobie z dośrodkowaniami i stałymi fragmentami gry.

W 15. minucie Lewart objął prowadzenie. Po dośrodkowaniu w pole karne jeden z obrońców Avii nie zdołał sięgnąć piłki, która trafiła pod nogi Kamila Marciniaka. Zawodnik Lewartu skierował ją do siatki, dając swojej drużynie wynik 1:0. Goście próbowali pójść za ciosem, a okazje stwarzali Bednarczyk i Żelisko. Bramkarz Avii Filip Wroński skutecznie interweniował.

Gospodarze doprowadzili do wyrównania w 37. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego strzał Marka został zablokowany, jednak do piłki dopadł Dawid Łącki i uderzeniem głową pokonał Damiana Podleśnego. Do przerwy było 1:1. W pierwszej połowie nie brakowało walki. Po przepychance żółte kartki zobaczyli Kompanicki i Żelisko.

Po zmianie stron obie drużyny szukały kolejnych bramek. Avia stworzyła groźną sytuację w 55. minucie, gdy Łącki znalazł się sam na sam z Podleśnym. Golkiper Lewartu popisał się znakomitą interwencją, a dobitka rywali była niecelna. Lubartowianie odpowiadali własnymi akcjami. W 57. minucie Bednarczyk dograł do Kompanickiego, który został sfaulowany przez bramkarza. Lewart utrzymał się jednak przy piłce, a strzał Bednarczyka z ostrego kąta, skierowany do pustej bramki, został wybity przez obrońcę na rzut rożny.

Kluczowy moment spotkania nastąpił w 70. minucie. Po szybkim kontrataku Lewartu Bednarczyk podał do Kventsara, którego strzał obronił Wroński. Przy dobitce głową bramkarz Avii faulował zawodnika gości, za co otrzymał drugą żółtą kartkę i musiał opuścić boisko. Lewart zyskał rzut karny, a gospodarze zostali zmuszeni do gry w osłabieniu. Niestety, w 74. minucie Arkadiusz Bednarczyk nie wykorzystał jedenastki. Uderzył w środek bramki, gdzie Aleksander Kalita, wprowadzony chwilę wcześniej, pewnie złapał piłkę.

W 82. minucie liczba zawodników na boisku ponownie się wyrównała. Miłosz Pacek obejrzał drugą żółtą kartkę i również został odesłany do szatni. Końcowe minuty przyniosły kolejne emocje. Avia była blisko zdobycia gola w 90. minucie doliczonego czasu gry, ale Kamil Marciniak uratował Lewart, interweniując na linii bramkowej po niebezpiecznym zagraniu. Lubartowianie odpowiedzieli szybkimi akcjami, jednak próby Kality i Denki nie przyniosły zmiany wyniku. Damian Podleśny także zachował czujność, pewnie łapiąc piłkę po dośrodkowaniu w końcówce.

Avia II Świdnik - Lewart Lubartów
1:1 (1:1)

Bramki: Łącki 37' - Marciniak 15'.
Lewart: Podleśny - Jabłoński, Kventsar, Marciniak, Pacek, Czapski (85' Zieliński), Kompanicki (73' Szymona), Najda (83' Kalita), Bednarczyk (85' Aftyka), Paluch, Żelisko (90' Denka).
Żółte kartki: Podleśny, Kompanicki, Jabłoński, Żelisko, Pacek.
Czerwone kartki: Wroński 72' - Pacek 82', obaj za dwie żółte kartki.

mp

IV LIGA

WYNIKI 14. KOLEJKI
Avia II - Lewart 1:1
Górnik II - Powiślak 6:2
Ruch - Orlęta R. 1:3
Lublinianka - Victoria 2:0
Łada - Granit 3:1
Janowianka - Orlęta Ł. 2:2
Świdniczanka - Bug 4:2
Tur - Tomasovia 5:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	14	39	41:15
2	Lublinianka Lublin	14	37	46:15
3	Lewart Lubartów	14	31	37:22
4	Orlęta Radzyń Podl.	14	29	31:11
5	Powiślak Końskowola	14	27	46:39
6	Avia II Świdnik	14	26	33:12
7	Victoria Łukowa	14	18	16:18
8	Janowianka Janów Lub.	14	17	27:27
9	Świdniczanka Świdnik	14	15	23:35
10	Górnik II Łęczna	14	14	22:35
11	Tur Milejów	14	13	22:25
12	Granit Bychawa	14	13	15:22
13	Ruch Ryki	14	12	22:30
14	Tomasovia Tomaszów Lub.	14	10	18:39
15	Bug Hanna	14	9	18:41
16	Orlęta Łuków	14	7	14:45

OSTATNIA KOLEJKA (14.11., godz. 13:00): Powiślak - Ruch, (15.11., godz. 14:00): Lewart - Górnik II, (14.11., godz. 14:00): Bug - Tur, Tomasovia - Avia II, Orlęta Ł. - Świdniczanka, Granit - Janowianka, Victoria - Łada, Orlęta R. - Lublinianka.

mp

Lewart z Powiślakiem

Lewart Lubartów poznał swojego rywala w półfinale Pucharu Polski na szczeblu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. W wyniku losowania, które odbyło się w siedzibie LZPN, Lubartowianie trafili na Powiślaka Końskowola, z którym niedawno rywalizowali na ligowych boiskach.

Półfinałowe starcie zapowiada się niezwykle interesująco. Dla Lewartu będzie to okazja do rewanżu za porażkę 0:3 w przedostatniej kolejce ligowej, kiedy to Powiślak triumfował przed własną publicznością. Z kolei zespół z Końskowoli z pewnością będzie chciał zrewanżować się za ubiegłoroczną porażkę w rozgrywkach pucharowych. Wówczas, na etapie ćwierćfinału, Powiślak uległ Lewartowi aż 1:6.

Spotkanie półfinałowe zostanie rozegrane w Święto Niepodległości, w środę 11 listopada 2026 roku. Początek meczu zaplanowano na godzinę 12:00, a areną zmagań będzie Stadion Miejski w Lubartowie.

W drugim półfinale Granit Bychawa zmierzy się z Janowianką Janów Lubelski. To spotkanie odbędzie się 14 kwietnia.

Warto przypomnieć, że Lewart Lubartów awansował do półfinału po zwycięstwie 3:2 nad Świdniczanką Świdnik. Powiślak Końskowola w poprzedniej rundzie skorzystał z wolnego losu i nie musiał rozgrywać spotkania.

mp

Powiślak rozbity w Łęcznej

Po efektownym zwycięstwie nad Lewartem Lubartów piłkarze Powiślaka Końskowola nie poszli za ciosem. W sobotnim spotkaniu z Górnikiem U-21 Łęczna podopieczni Roberta Makarewicza ponownie stracili aż sześć bramek, przegrywając na wyjeździe 2:6. O niepowodzeniu w dużej mierze zadecydował fatalny początek oraz czerwona kartka, która skomplikowała sytuację zespołu.

Jeszcze przed tygodniem wydawało się, że Powiślak wychodzi z kryzysu. Po dwóch spotkaniach, w których drużyna z Końskowoli straciła łącznie dziesięć goli, przyszło przekonujące zwycięstwo 3:0 nad Lewartem Lubartów. W Łęcznej rzeczywistość okazała się jednak zupełnie inna.

Gospodarze od pierwszych minut narzucili swoje warunki gry. Już w czwartej minucie otworzyli wynik, a chwilę później podwyższyli prowadzenie. Powiślak znalazł się w trudnym położeniu, ale zdołał odpowiedzieć. Jakub Pryliński zdobył bramkę kontaktową, a dobra końcówka pierwszej połowy dawała gościom nadzieję na odwrócenie losów spotkania. Do przerwy Górnik prowadził 2:1.

Po zmianie stron sytuacja zespołu Roberta Makarewicza szybko się pogorszyła. Kacper Brzyski zdobył trzecią bramkę dla Łęcznian, a chwilę później Błażej Eminowicz obejrzał czerwoną kartkę. Grający w przewadze gospodarze wykorzystali osłabienie rywali i w końcówce dołożyli kolejne trafienia. Ostatecznie Górnik U-21 wygrał aż 6:2.

Musieliśmy odrabiać straty już po pięciu minutach

Trener Powiślaka nie ukrywał rozczarowania przebiegiem spotkania. Wskazał przede wszystkim na fatalne wejście w mecz, które znacząco utrudniło rywalizację. - Od pierwszej minuty źle weszliśmy w mecz. Dwa strzały przeciwnika, dwie bramki i już po pięciu minutach musieliśmy odrabiać straty. Druga część pierwszej połowy przebiegała pod nasze dyktando, co udało nam się udokumentować bramką z rzutu karnego. Po tym golu mieliśmy apetyty na zwycięstwo - mówi trener.

Kluczowym momentem okazała się jednak strata trzeciej bramki oraz wykluczenie Błażeja Eminowicza. Makarewicz zwrócił uwagę, że sytuację dodatkowo utrudniała jakość kadry gospodarzy.

- Niestety, szybko stracona trzecia bramka oraz czerwona kartka dla Błażeja, który dał się sprowokować doświadczonym przeciwnikom, wśród których znalazło się pięciu zawodników pierwszego zespołu Górnika, sprawiły, że musieliśmy zmienić styl gry i włożyć w to spotkanie jeszcze więcej wysiłku - zaznaczył.

Mimo gry w osłabieniu Powiślak zdołał jeszcze zdobyć drugiego gola. Trener docenił akcję, która zakończyła się trafieniem kontaktowym, jednak końcówka należała już do Górnika.

- Zdobyliśmy jeszcze kontaktowego gola po pięknej akcji Koziego z Pavlem, ale w końcówce Górnik wykorzystał grę w przewadze i strzelił nam kolejne dwie bramki - powiedział Makarewicz.

Problemy w defensywie nie pomagają

Szkoleniowiec Końskowoli zwrócił również uwagę na problemy kadrowe, które w ostatnim czasie wpływają na funkcjonowanie defensywy. Kolejne zmiany w ustawieniu obrony utrudniają wypracowanie odpowiedniego zgrania.

- Ponownie musieliśmy szukać nowego zestawienia w obronie, co z pewnością nam nie pomaga. Kartki Czapli oraz kontuzja Piaska wymusiły zmiany, które mają wpływ na zgranie i jedność naszej formacji defensywnej - wyjaśnił trener.

Porażka w Łęcznej była dla Powiślaka bolesnym powrotem do problemów, które pojawiły się w poprzednich tygodniach. Zespół musi szybko wyciągnąć wnioski, szczególnie w kontekście organizacji gry obronnej i koncentracji od pierwszego gwizdka.

Robert Makarewicz nie ukrywa, że drużyna chce jak najszybciej zrehabilitować się za nieudany występ. - Żałujemy tego przeciętnego występu na wyjeździe i pałamy żądzą jak najszybszego zrehabilitowania się - podsumował szkoleniowiec Powiślaka.

Górnik II Łęczna - Powiślak Końskowola
6:2 (2:1)

Bramki: Kołodziejczak 4', Stadnicki 5', Brzyski 55', Steszuk 73', 90+4', Novotny 90+1' - Pryliński 26', Kozak 89'.
Powiślak: Ogórek - Kiełczewski (72' Bielawski), Baran (85' Osiak), Kozak, Przychodzień (85' Owczarek), Sułek (72' Próchniak), Eminowicz, Szczepański (54' Konc), Figura (85' Michalski), Semeniuk, Pryliński (72' Piasek).
Żółte kartki: Eminowicz, Osiak.
Czerwona kartka: Eminowicz 57', za dwie żółte kartki.

mp

PUL

eprasa.pl b97073ff1a

Oświadczenia majątkowe radnych gminy Michów

Ile zarabiają radni gminy Michów? Sprawdzamy oszczędności, długi i nieruchomości

Oświadczenia majątkowe 15 radnych gminy Michów za 2025 rok pokazują różnorodne źródła utrzymania i znaczne różnice w posiadanym majątku. Sprawdziliśmy dochody, nieruchomości, zobowiązania, pojazdy oraz to, ilu radnych jest emerytami, rencistami i rolnikami.

Najwyższe dochody wykazał Roman Sienkiewicz. Emerytura, dochód z działalności gospodarczej oraz dieta radnego w wysokości 8400 zł dały łącznie 147 587,27 zł. Niewiele mniej wykazał nauczyciel Jarosław Goździcki, którego dochody z pracy w szkołach w Rudnie i Przytocznie, gospodarstwa rolnego oraz diety radnego wyniosły łącznie 147 345,82 zł. Trzecią najwyższą sumę odnotował Mirosław Łoboda, diagnosta w firmie Sprint Bus, wykazując 138 980,62 zł z uwzględnieniem wskazanych w oświadczeniu źródeł dochodu, w tym działalności nierejestrowanej żony.

Są oszczędności, są też długi

Największe oszczędności zadeklarował Zbigniew Gradziński – 165 tys. zł. Wymienił także jednostki uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym o wartości 921,76 zł. Roman Sienkiewicz wykazał 100 tys. zł oszczędności, a Mirosław Łoboda – 64 460 zł. Najwyższe pojedyncze zobowiązanie w przekazanych danych to kredyt gotówkowy Magdaleny Bachanek w wysokości 150 tys. zł, zaciągnięty na budowę domu. Barbara Jankowska wykazała kredyt gotówkowy w wysokości 51 354,91 zł oraz pożyczkę z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na 25 500 zł. Roman Sienkiewicz zadeklarował 100 tys. zł zobowiązań.

Nieruchomości za setki tysięcy

W oświadczeniach pojawiają się domy, mieszkania, grunty rolne, lasy i budynki gospodarcze. Monika Kowalczyk wykazała m.in. domy oraz gospodarstwo o powierzchni 10,48 ha. Suma wartości wymienionych przez nią pozycji nieruchomościowych i budynków gospodarczych wynosi 897 tys. zł. Barbara Jankowska zadeklarowała dom o powierzchni 240 m², wyceniony na 800 tys. zł. Dom o takiej samej wartości wykazała Ewelina Kula. W obu przypadkach wskazano współwłasność lub majątek wspólny. Największą wskazaną powierzchnię gospodarstwa rolnego ma Monika Kowalczyk – 10,48 ha. Mirosław Łoboda wykazał 8,33 ha gospodarstwa oraz dodatkowe 2,78 ha stanowiące majątek odrębny.

Zapracowani i emeryci

Wśród 15 radnych cztery osoby to emeryci: Antoni Bielski, Zbigniew Gradziński, Barbara Jankowska i Roman Sienkiewicz. Renata Żeleźnik była na rencie chorobowej. Czworo to rolnicy. Niewiele jednak na tym zarabiają. Niektórzy posiadacze gospodarstw podają zerowy dochód. Mirosław Łoboda uzyskał najwyższy dochód z gospodarstwa - 22 350 zł. Monika Kowalczyk, choć ma gospodarstwo porównywalne wielkością - wpisała 1 500 zł dochodu z tego tytułu. Radni pracują również m.in. w szkołach, na poczcie i w firmach prywatnych. Część łączy funkcję radnego i sołtysa. W oświadczeniach pojawiają się samochody różnych marek i roczników, a także ciągniki rolnicze. Renata Żeleźnik wymieniła Toyotę z 2025 roku, Katarzyna Jóźwiak dwa Fordy Mondeo z lat 2013 i 2015, a Monika Kowalczyk Volkswagena Tourana z 2010 roku i Audi A5 z tego samego rocznika. Ewelina Kula wskazała również quada z 2023 roku.

Beata Malczuk

IMIĘ NAZWISKO, MIEJSCE PRACY	DOCHODY W ROKU 2025	OSZCZĘDNOŚCI DŁUGI	NIERUCHOMOŚCI	POJAZDY POW. 10 TYS. ZŁ
Małgorzata Adamczyk Szkoła Podstawowa w Rudnie intendent kucharka	um. o pracę **89 864,69;** dieta radnej **8 400 zł**	**31 975,23 zł: 6 736,21;** pożyczka ZFŚS **15 500 zł**	dom 150 m kw. **250 000 zł** współwł. (działka pod domem 20 000 zł); gospodarstwo 1,98 ha **40 000 zł** współwł.	
Magdalena Bachanek rolnik	dieta radnej **8 400 zł**	**25 000 zł;** kredyt gotówkowy PKO BP **150 000 zł** na budowę domu	gospodarstwo 4,45 ha **60 000 zł** własność	Ford Mondeo 2007; Mercedes W211 2004; Audi A6 C6 2005 r.
Antoni Bielski emeryt	emerytura **55 010,59 zł;** dieta radnego **8 400 zł**		dom 150 m kw. **350 000 zł** (udział 7/8) mwm; działka 0,11 ha (udział 7/8) mwm	
Katarzyna Durczak rolnik sołtys wsi Miastkówek	z gospodarstwa **2 000 zł;** dieta radnej i sołtys **12 096 zł;** wynagrodzenie prowizyjne **902,40 zł;** umowa zlec. **33 114,72 zł**	**37 928,27 zł**	dom 193 m kw. **200 000 zł** mwm; gospodarstwo 1,96 ha **90 000 zł**	Skoda Fabia 2012
Jarosław Goździcki Szkoła Podstawowa w Rudnie, SP w Przytocznie - nauczyciel	z gospodarstwa **3 000 zł;** dieta radnego **8 400 zł;** SP w Przytocznie **5 431,79 zł;** SP w Rudnie **130 514,03 zł**	**25 000 zł**	dom 100 m kw. **350 000 zł** mwm; gospodarstwo r. 2,84 ha **30 000 zł**	c. Ursus C330 1984
Zbigniew Gradziński emeryt	emerytura **65 856,67 zł;** dieta **18 000 zł;** działalność wykonywana osobiście **8 640 zł**; emerytura żony **35 504 zł** - wszystkie składniki mwm	**165 000 zł;** PKO Akcji Aktywna Selekcja na kwotę **921,76 zł;** pożyczka MZKZP **14 500 zł**	mieszkanie 51,9 m kw. **140 000 zł** mwm; gospodarstwo 0,48 ha (grunty), las 0,66 ha udział 1/3 **25 000 zł**; działka 0,11 ha (dom drewniany, bud. gospodarczy) **100 000 zł** mwm	T. Corolla Verso 2005 mwm
Barbara Jankowska emeryt	dieta radnej **12 000 zł;** emerytura **71 271,11 zł;** stosunek pracy **47 090,11 zł**	kredyt gotówkowy Erste Bank **51 354,91 zł;** pożyczka **25 500 zł** ZFŚS	dom 240 m kw. **800 000 zł** współwł.	
Katarzyna Jóźwiak rolnik	z gospodarstwa **5 173,15 zł;** dieta sołtysa **3 693 zł;** dieta radnej **8 400 zł;** prowizja podatkowa **579,20 zł**	kredyt hipoteczny BS w Lubartowie **11 747,55 zł** na rozbudowę domu	dom 160 m kw. **350 000 zł** współwł.; gospodarstwo 5,37 m kw. **140 000 zł** współwł.; inne 1,23 ha **100 000 zł** współwł.	Ursus C360 1980; Ford Mondeo 2013; Ford Mondeo 2015
Monika Kowalczyk PUH Danimar sprzedawca	z gospodarstwa **1 500 zł;** umowa o pracę **52 392 zł;** dieta radnej **8 400 zł;** dieta sołtysa **4 200 zł;** prowizja **868,80 zł**		dom 219 m kw. **320 000 zł** współwł.; gospodarstwo 10,48 ha **350 000 zł** (obora **119 000 zł,** stodoła **48 000 zł**) współwłasność; dom 72 m kw. **60 000 zł** współwł.	VW Touran 2010; Audi A5 2010
Ewelina Kula Poczta Polska	zatrudnienie **71 648,13 zł**	**17 000 zł;** kredyt hipoteczny wartość do spłaty **55 087,70 zł**	dom 136 m kw. **800 000 zł** mwm	BMW 2005; Volvo 2011; quad 2023
Mirosław Łoboda Sprint Bus diagnosta	z gospodarstwa **22 350 zł;** zatrudnienie **104 910,62 zł;** dieta radnego **8 400 zł;** działalność nierejestrowana żony **3 320 zł**	**64 460 zł**	dom 120 m kw. **350 000 zł** (majątek odrębny żony); gospodarstwo produkcja roślinna 8,33 ha **206 000 zł** mwm, 2,78 ha **80 000 zł** majątek odrębny; garaż na działce 0,23 ha **40 000 zł** - majątek żony	VW Sharan 2005; c. Ford 1997;
Roman Sienkiewicz emeryt; działalność gospodarcza Taxi Michów	z działalności **28 000 zł;** emerytura **111 187,27 zł;** dieta radnego **8 400 zł**	**100 000 zł**	dom **130 000 zł** 550 000 mwm; gospodarstwo 1,1 ha **45 000 zł**	Toyota Auris 2018; Honda CRV 2003; Ursus C 330 1986
Weronika Szczuchniak	dieta radnej **9 600 zł;** Aktywny Rodzic- Aktywnie w domu **6 000 zł**			Opel Astra 2012
Danuta Zyga Szkoła Podstawowa w Michowie	zatrudnienie **37 464,48 zł;** zasiłek z ubezpieczenia społecznego **12 240,18 zł;** inne (obowiązki społeczne) **1 280 zł;** dieta radnej **8 400 zł;** dieta sołtysa **4 200 zł**	**8 000 zł**	dom 100 m kw. **450 000 zł** mwm	
Renata Żeleźnik	dieta radnej **8 400 zł;** renta chorobowa 2**3 020,98 zł**	**20 000 zł; 4 600 euro**	dom 130 m kw. **300 000 zł** mwm	Toyota 2025; Ford Transit 2014; c. Ursus C360 1998

LUB

eprasa.pl b97073ff1a

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Z opowieści o cadyku z Kocka, Menachemie Mendlu Morgensternie (1787 -
- Dziękuję moim nauczycielom, że mnie nauczyli pisać. Z całą resztą się nie

Człowiek, który zrobił wszystk zapomniano. A potem cytowa

W Kocku nie ma Żydów. Po synagodze nie ma śladu. Na cmentarzu z kilku tysięcy zostało tylko kilkadziesiąt macew i odbudowany grubo po wojnie ohel (grobowiec rodziny Morgensternów). Dom, który wedle lokalnej legendy miał należeć do słynnego żydowskiego nauczyciela, jak się okazało, zbudowano długo po jego śmierci. Wprawne oko na futrynach drzwi wrastających w ziemię starych domów znajdzie ukośne wgłębienia będące śladami po wiszących tam niegdyś mezuzach. Niby sporo, ale i tak najważniejsze, że zostały opowieści.



fot. Aneta Sarna-Blachani

Grób cadyka Mendla znajdziemy na nieczynnym cmentarzu żydowskim w Kocku. Nad jego ciałem zbudowano tzw. ohel, czyli "namiot", którym honorowano najważniejsze postacie społeczności. Miejsce te często odwiedzanie jest przez pielgrzymujących tu chasydów

Kim są chasydzi?

Ten odłam wyznawców religii mojżeszowej wyraźnie dostrzegalny stał się na przełomie XVII i XVIII wieku. Za duchowego i intelektualnego ojca chasydyzmu uważany jest Bal Szem Tow - Pan Dobrego Imienia. Popularność zdobył tak, jak większość reformatorów religijnych: mówił prosto o rzeczach trudnych, podważał dotychczasowe struktury i zachęcał do osobistego przeżywania wiary. Nie namawiał do ascezy, a przeciwnie: kazał cieszyć się bożymi darami, na wszystko odpowiadać dobrem i starać się, by dusza jak najbliżej przylgnęła do Boga, który jest wszędzie. Za stosowną uznawał więc ekstatyczną modlitwę przez taniec i śpiew jako wyraz afirmacji wszelkiego stworzenia. Po nim, przełamując potężny nieraz upór tradycjonalistów, przyszli kolejni. Dow Ber z Międzyrzeca, Aron z Karolina, Elimelech z Leżajska... Na czele chasydzkich wspólnot stawali liderzy nazywani cadykami.

Kim jest cadyk?

Na pewno nie jest duchownym, bo skoro Żydzi nie mają świątyni (bo jedyna była w Jerozolimie i zburzyli ją Rzymianie w I w. po Chrystusie), to i nie mają kapłanów. Nie jest nawet rabinem: nie musi ukończyć żadnych formalnych szkół, nie musi go wybrać gmina, nie pełni żadnego urzędu, nie otrzymuje poborów, nie przewodniczy modłom i rzadko wygłasza kazania w synagodze. Cadykiem (sprawiedliwym) staje się dzięki charyzmie, własnej uczoności i spontanicznemu uznaniu za lidera przez chasydzką społeczność. Jego modlitwa ma moc sprawczą, może próbować nawet Najwyższego przekonać („Bóg wydaje wyroki, ale cadyk może je zmieniać!").

Jednym z takich charyzmatyków był Menachem Mendel Morgenstern.

Ogień, który zapłonął w Kocku

Urodził się w Goraju. Nauki pobierał w Lublinie na Szerokiej 28 u słynnego Widzącego z Lublina. Potem, wraz ze swoimi nauczycielami - Świętym Żydem i Symchą Bunamem, przeniósł się do Przysuchy. Po śmierci tego ostatniego za siedzibę obrał Tomaszów - to wtedy mówiono o tym miasteczku, że świeci nad nim blask tych samych gromów, które lśniły nad Synajem. Po dwóch latach był już pokłócony ze wszystkimi, z którymi było to możliwe i zaczął szukać nowej siedziby. Wedle oficjalnej opowieści w Kocku obrzucono go kamieniami, a on miał powiedzieć, że skoro tu ludzie są tak gorliwi w sprawach Bożych, to jest to idealne miejsce dla niego. Chociaż, prawdę rzekłszy, to po prostu miał tu znajomego - zamożnego rabina, który rad przyjął i pomógł się urządzić słynnemu przywódcy, który rzeczywiście w trzytysięczne, pół na pół podzielone między chrześcijan i Żydów miasteczko wlał sporo ognia, do którego spieszyli, nierzadko przemierzający setki kilometrów, nieprzeliczeni żydowscy gorliwcy. Wielotysięczne rzesze, z których żył cała miejscowość.

Płonący wokół Mendla ogień nie wygasł, kiedy wskutek niejasnego do dziś dnia wydarzenia w piątkowy wieczór w 1839 roku postanowił o znacznym ograniczeniu kontaktów ze światem zewnętrznym (pisaliśmy o tym wydarzeniu w numerze 31, zachęcamy do skorzystania z internetowego archiwum). Przez kolejne dwie dekady prowadził życie przypominające mnicha - rekluza, z rzadka tylko wychodzącego ze swojego pokoju, przeważnie tylko po to, żeby ochrzanić zbyt głośno zachowujących się uczniów i kandydatów na gości.

Została opowieść

Nie lekceważąc zabytków kultury materialnej, tak naprawdę z żydowskiego Kocka pozostała nam opowieść. Słowa. Nie ma żadnego powodu, żeby się temu dziwić, albo żeby na to narzekać. Nawet wszędzie tam, gdzie możemy znaleźć zachowaną cudem synagogę bez wiernych, gdzie możemy pospacerować między pochylonymi macewami po szaroburym cmentarzu, gdzie zajdziemy do restauracji która - przeważnie zupełnie na wyrost - wabi nas hasłem „kuchnia żydowska" - to w gruncie rzeczy i tak kluczowa jest opowieść. To w niej zostało najwięcej prawdy o Atlantydzie pobożnych chasydów. A już na pewno tylko w niej znajdziemy prawdziwe ślady najsłynniejszego w dziejach mieszkańca Kocka. Który zresztą zrobił absolutnie wszystko, żebyśmy pomylili tropy.

Nieprzypadkowo w poprzednim akapicie kilka razy przewinęło się słowo „prawda". Komentatorzy są zgodni, że to właśnie ono było w całym Menachemie Mendlu Morgensternie najważniejsze. Tylko prawdy nie można podrobić - mawiał. Tu kompromisów ani wątpliwości być nie mogło.

O chasydzkiej opowieści

Ale zanim pokażemy Państwu kilka kockich eksponatów, opowieści - żywych, poddających się interpretacji zabytków - wytłumaczymy, jaką rolę odgrywały. To nie były po prostu zapisy historyjek, anegdotki o sławnych ludziach. To nie były też żywoty świętych, które miały służyć zbudowaniu albo narysowaniu wzorca. Ich przepowiadanie to były za każdym razem aktualizowane autonomiczne akty pobożności mające swoje mistyczne konsekwencje. Przeczytajmy, co pisze Martin Buber w przedmowie do „Opowieści chasydów" (przekład Pawła Hertza):

„Kiedy założyciel chasydyzmu, wielki Baal Szem Tow stawał przed trudnym zadaniem i musiał wyprosić u Niebios ratunek dla swojej społeczności, udawał się w jedno tajemne miejsce w lesie. Tam rozpalał ogień, odmawiał specjalną, mistyczną modlitwę i działo się zamierzone – cud się dokonywał, a niebezpieczeństwo mijało.

Pokolenie później jego uczeń i następca, Dow Ber z Międzyrzeca, musiał zmierzyć się z podobnym wyzwaniem. Poszedł w to samo miejsce w lesie i rzekł: „Władco Świata! Nie potrafię już rozpalić ognia, ale wciąż znam to sekretne miejsce w lesie i znam mistyczną modlitwę. Niech to wystarczy". I to wystarczyło. Cud znowu się wydarzył.

Minęły lata i nadszedł czas kolejnego wielkiego mistrza – Izraela z Rużyna. Kiedy na jego lud spadło nieszczęście, cadyk usiadł w swoim pałacowym fotelu, ukrył twarz w dłoniach i odezwał się do Boga: „Nie potrafimy już rozpalić świętego ognia. Nie znamy już nawet drogi do tamtego tajemnego miejsca w lesie. Zapomnieliśmy także słów tamtej modlitwy. Wszystko, co nam pozostało, to

Jeden z uczniów, pochodzący z Rużyna, powiedział: u nas wszystko jest jasne. Kiedy się modlę - to wiem, że się modlę. Kiedy się uczę - wiem, że się uczę. A w Kocku wszystko jest pomieszane i niejasne, sprawiające cierpienie. Okropne. Jestem zagubiony. Proszę, pomóż... Chciałbym modlić się i studiować, jak na początku. Proszę, pomóż mi nie cierpieć! A Rebe popatrzył na swojego płaczącego ucznia i zapytał: A kto w ogóle ci powiedział, że Boga interesują twoje modły i studia? A może on potrzebuje twoich cierpień i łez?

Menachem Mendel interesował się żywo polityką. Udzielił wsparcia Powstaniu Listopadowemu. Podpisywał proklamacje i apele, pozwalał pod swoim nazwiskiem zbierać fundusze. Po upadku powstania był ponoć aresztowany i w więzieniu właśnie zmienił rodowe nazwisko Halperin na Morgenstern (za Elie Wieselem)

RÓŻNE ZWYCZAJE (ZA MARTINEM BUBEREM, PRZEKŁ. P. HERTZ)

Pewien chasyd z Kocka rozmawiał z chasydem z Czarnobyla o zwyczajach panujących w ich wspólnotach. Chasyd czarnobylski powiedział: „Czuwamy każdej nocy z czwartku na piątek, w piątek rozdajemy jałmużnę według stanu naszego mienia, a w szabat odmawiamy cały psałterz".

„My - odparł chasyd z Kocka - czuwamy przez wszystkie noce, jak długo starczy nam sił, dajemy jałmużnę, kiedy spotykamy biedaka i mamy w kieszeni pieniądze, a psalmów, nad którymi Dawid w pocie czoła ślęczał siedemdziesiąt lat, nie odmawiamy po kolei, lecz zgodnie z potrzebą chwili".

eprasa.pl b97073ff1a

- 1859):
zgadzam. Tylko prawdy nie da się podrobić...

ko, żeby o nim ł go papież Franciszek



opowieść o tym, jak robili to nasi ojcowie. Niech sama ta opowieść przyniesie nam ratunek". I opowieść miała taką samą moc jak ogień, miejsce i modlitwa. Cud dokonał się po raz kolejny".

Kockie opowieści

Nawet książki po sobie Morgenstern nie zostawił. Ponoć tak bardzo bał się, że może w czymś pobłądził i stanie się źródłem zgorszenia, że na koniec każdego roku wszystko, co napisał, skrupulatnie palił. Ale pewnie sporo prawdy jest w tym, co czytamy u noblisty Elie Wiesela: „...wiesz, dlaczego niczego nie publikuję? Powiem ci. Kto by miał mnie czytać? Nie uczeni i nie nauczyciele - bo oni są mądrzejsi ode mnie. Żeby chcieć mnie czytać, ktoś musiałby pomyśleć, że ja wiem więcej niż on. Kto by to mógł być? Biedny wieśniak, który ciężko pracuje cały tydzień. Kiedy mógłby otworzyć książkę? W szabat. Kiedy, o jakiej porze? Nie w piątek wieczorem, bo będzie zbyt zmęczony. Nie w sobotę rano, bo wtedy jest w synagodze na modłach. Po nich w południe przychodzi do domu, je posiłek, śpiewa kilka zwyczajowych pieśni i kładzie się na kanapie, żeby odpocząć. Teraz ma szansę, żeby zajrzeć do książki. Bierze moją i otwiera... Ale okazuje się, że zjadł za dużo i jest senny. Coraz bardziej ociężały z każdą minutą... I w końcu zasypia, a moja książka wypada z jego ręki. I co, ja dla niego mam pisać książkę???".

Jeżeli Mendel lubił otaczających go ludzi, starannie to ukrywał...

Opowieści o Mendlu, w odróżnieniu od tych o innych chasydzkich mistrzach, rzadko przywołują na nasze oblicza uśmiech. Widzący z Lublina był wielkim, przystojnym, czasem wręcz rubasznym mężczyzną lubiącym biesiadę. Cadyk z Berdyczowa słynął z miłosierdzia i w każdym chciał widzieć dobro. Zusja z Annopola, zachwycony stworzeniem, u niektórych miał wręcz opinię prostaczka. A w Kocku - lęk i drżenie. Współcześni, nie tylko z racji na śniadą aparycję, nazywali go Mrocznym Rebe. Czy słusznie?

Zbigniew Smółko



A co ma wspólnego papież Franciszek z opowieściami o Mendlu z Kocka? Otóż jedną z nich cytował w encyklice Lumen Fidei: ...Martin Buber przytaczał definicję bałwochwalstwa, podaną przez rabina z Kocka. Z bałwochwalstwem mamy do czynienia wówczas, gdy zwraca się pełne szacunku oblicze do oblicza, które nie jest obliczem... Znamy też kilku innych księży, którzy natchnienia dla kazań szukają w chasydzkich opowieściach...

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Kim są chasydzi?
Chasydzi to religijny ruch żydowski.
Powstał na przełomie XVII i XVIII wieku.
Twórcą chasydyzmu był **Bal Szem Tow** (Pan Dobrego Imienia).
Uczył on, że z Bogiem rozmawia się prosto i radośnie. W modlitwie ważna jest radość, taniec i śpiew, a nie smutek czy surowe umartwianie się.
Wspólnotami chasydów kierują liderzy nazywani **cadykami**.

Kim jest cadyk?
Cadyk **nie jest** księdzem ani rabinem.
Nie dostaje pensji, nie ma urzędu i nie uczy się w specjalnej szkole.
Cadykiem zostaje się dzięki mądrości, wyjątkowej sile charakteru (**charyzmie**) oraz szacunkowi ludzi.
Chasydzi wierzyli, że cadyk ma wielką moc i jego modlitwa może nawet zmienić wyroki Boga.

Menachem Mendel Morgenstern – Mroczny Rebe z Kocka
Jednym z najważniejszych i najbardziej surowych cadyków był Menachem Mendel Morgenstern, zwany chasydem z Kocka.
Przez lata przyciągał do miasteczka Kock tysiące wiernych szukających prawdy i Boga.
Był człowiekiem trudnym, wymagającym i surowym, przez co nazywano go „Mrocznym Rebe".
Od 1839 roku odciął się od świata i przez ostatnie 20 lat życia niemal nie wychodził ze swojego pokoju.

Dlaczego najważniejsza jest opowieść?
Menachem Mendel nie zostawił po sobie żadnych książek (wszystko, co napisał, spalał ze strachu przed błędem).
Z żydowskiego Kocka nie zostałoby prawie nic, gdyby nie **opowieści**.
Chasydzi wierzyli, że opowieści o dawnych mistrzach mają taką samą siłę jak modlitwa i potrafią czynić cuda oraz ratować ludzi w trudnych chwilach.

eprasa.pl b97073ff1a

Konsultacje społeczne w sprawie rewitalizacji targowiska.

Społeczeństwo nie przyszło

Byli pracownicy Urzędu Miasta i projektanci. Tylko chętnych do udziału w konsultacjach zabrakło.

Otwarte spotkanie dla mieszkańców w ramach konsultacji w sprawie rewitalizacji targowiska miejskiego zapowiedziano na dzisiaj na godz. 13 - 15 w Urzędzie Miasta.



Projektanci nie doczekali się na mieszkańców miasta

Koncepcja rewitalizacji

- Celem konsultacji społecznych jest pozyskanie opinii użytkowników targowiska miejskiego w Lubartowie oraz mieszkańców Miasta Lubartów na temat koncepcji przebudowy i rozbudowy targowiska miejskiego przy ul. Kościuszki - napisał burmistrz Krzysztof Paśnik w zarządzeniu.

Projekt targowiska zakłada modernizację istniejącej wiaty handlowej, budowę budynku sanitarnego, kontenerów handlowych, wiaty handlowej, wymianę ogrodzenia, montaż obiektów małej architektury oraz przebudowę zewnętrznych instalacji. W części centralnej ma być pozostawiona istniejąca wiata handlowa na 59 stanowisk do sprzedaży warzyw i owoców.

W części zachodniej gdzie sprzedawana jest odzież, przewidziano alejkę z dziewięcioma boksami kontenerowymi.

Od strony północnej przewidziano cztery boksy kontenerowe do sprzedaży produktów spożywczych. Obok nich ma stanąć obiekt sanitarny.

Od wschodu, na miejscu obecnego placu utwardzonego, ma stanąć wiata z zadaszeniem dla stanowisk sezonowych.

Konsultacje

Na spotkaniu czekali pracownicy Urzędu Miasta i projektanci. Mieszkańcy, do których były skierowane konsultacje, na spotkanie jednak nie przyszli. Kilkanaście minut po godz. 13 projektanci opuścili Urząd Miasta.

MK

Zawodnik MKS Lubartów Mistrzem Czech. Kolejny sukces Michała Czekierdy

Michał Czekierda odniósł spektakularny sukces podczas międzynarodowych zawodów kulturystyki naturalnej ICN Natural Cup w czeskim Moście.


fot. MKS Lubartow
Michał Czekierda

Reprezentant MKS „Lubartów" zadebiutował w federacji ICN (I Compete Natural), organizacji promującej kulturystykę naturalną - informuje klub. Lubartowski zawodni odniósł sukces i zajął:

1. miejsce – Bodybuilding Novice
1. miejsce – Bodybuilding Open
1. miejsce – Bodybuilding Overall

Michał Czekierda uzyskał status „2026 PRO Qualified", oznaczający kwalifikację do rywalizacji na poziomie profesjonalnym w ramach zasad federacji ICN.

- Na szczególne wyróżnienie zasługuje zdobycie tytułu OVERALL. To prestiżowe wyróżnienie przyznawane w dodatkowej rywalizacji zwycięzców odpowiednich kategorii, pozwalające wyłonić najlepszego zawodnika całego zestawienia.

Dla reprezentanta Lubartowa oznacza to nie tylko zwycięstwa w poszczególnych kategoriach, ale również potwierdzenie wysokiego poziomu przygotowania sylwetkowego.

Sukces jest tym bardziej wartościowy, że został osiągnięty podczas debiutanckiego występu w federacji ICN, na zagranicznej scenie - informuje MKS Lubartów

MK

Młodzi śpiewali dla Niepodległej. Patriotyczny koncert w PMDK w Lubartowie


Zespół zaśpiewał "Pierwszą Brygadę"


Wykonawcy w finałowej scenie

Niepodległa Młodych to tytuł koncertu organizowanego w PMDK z okazji Święta Niepodległości.

W piątek 6 listopada w PMDK młodzi wykonawcy zaprezentowali utwory nawiązujące do niepodległości i patriotyzmu. Były zarówno te dawne, klasyczne - „Hymn" Juliusza Słowackiego, „Moja piosnka" Cypriana Kamila Norwida, nie zabrakło „Pierwszej Brygady". Ale było też miejsce na utwory współczesne - „Biały krzyż" Czerwonych Gitar, „Kocham wolność" Chłopców z Placu Broni, „Obrońcy spod Wizny" zespołu Forteca.

Były też występy zespołów tanecznych. Taka forma patriotycznego koncertu przypadła publiczności do gustu, sala widowiskowa była szczelnie wypełniona.

MK

Złote gody w Ostrówku

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wręczył jubilatom wójt Marek Baran. Pary Jubilatów Krystyna i Stefan Kajzerowie, Danuta i Antoni Sokołowie, Bożena i Józef Szymonowie, Jolanta i Ryszard Walkowiakowie.


fot. UG Ostrówek

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY MICHÓW

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, BIP oraz na stronie internetowej www.gminamichow.pl znajduje się wykaz nieruchomości zabudowanej, przeznaczonej do oddania w użyczenie obręb ewidencyjny Chudowola gm. Michów.

INFORMACJA O ZAMIESZCZENIU WYKAZU

Wójt Gminy Serniki podaje do publicznej wiadomości informację, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy – dot. części nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem 118/2 obręb Nowa Wieś; 1571/1, 1572/1 obręb Wola Sernicka.
Wykaz zamieszczono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy, Biuletynie Informacji Publicznej, stronie https://serniki.eurzad.eu.

eprasa.pl b97073ff1a

50 koni nad Wieprzem. Gonitwa za lisem w pierwszym Lubartowskim Hubertusie



Zwycięzca pogon za lisem, Marcin Bąk
- Trudno było lisa dogonić, zawsze jest trudno. Lis jest szybki, lis jest sprytny. Jest to zawsze wyzwanie i dla jeźdźców, i dla koni. Wygląda na to, że w przyszłym roku ja będę lisem. Nie myślę jeszcze, jak to zrobić, żeby nie dać się złapać, to wszystko wyjdzie w praniu.



Zespół trębaczy Lisie Echo

Hiubertus to tradycyjne święto jeźdźców i myśliwych. Dziś po raz pierwszy można było zobaczyć gonitwę za lisem nad Wieprzem.

Pogoń za lisem to nieodłączny element Hubertusa. Polega na tym, że jeździec z przyczepioną lisią kitą ucieka, pozostali starają się go dogonić i zerwać kitę. Ten, komu się to uda, jest lisem w Hubertusie za rok. W pierwszym Lubartowskim Hubertusie zwycięzcą został Marcin Bąk, który przyjechał aż z Oleszyc koło Lubaczowa.

W gonitwie uczestniczyło 50 koni. Były też inne konkurencje - lis szukany (jeźdźcy poszukiwali ukrytej lisiej skóry) czy wyścig kucyka z crossem.

Nie zabrakło motywów myśliwskich - łowieckie sygnały grał zespół trębaczy Lisie Echo.

MK



Pogoń za lisem: jeździec z przyczepioną lisią kitą ucieka, pozostali starają się go dogonić i zerwać kitę

Nietrzeźwy kierowca Volkswagena z zakazem gnał jak szalony



fot. KPP Lubartów

Wyczyny kierowcy nagrał wideorejestrator

POWIAT LUBARTOWSKI:
Znaczne przekroczenie prędkości i jazda po pijanemu to wyczyny 36-letniego kierowcy. Na dodatek miał on dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Trafił do aresztu.

We wtorek 3 listopada policjanci z lubartowskiej drogówki patrolujący rejon Woli Blizockiej w nieoznakowanym radiowozie zauważyli dostawczego Volkswagena, który wyprzedzał inne pojazdy na podwójnej ciągłej. Na odcinku z ograniczeniem prędkości do 90 km/h gnał z prędkością 133 km/h. Wyczyny kierowcy zostały nagrane na wideorejestratorze.

Gdy policjanci zatrzymali Volkswagena, okazało się, że jego kierowca ma w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Na tym jego przewiny się nie kończą - ma też dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

- Mężczyzna został natychmiast zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lubartowskiej komendy. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy dał podstawę do złożenia wniosku o najsurowszy środek zapobiegawczy - informuje mł. asp. Marcin Bajon z KPP Lubartów.

Na wniosek policji i prokuratury sąd podjął decyzję o zastosowaniu wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Mężczyźnie za popełnione przestępstwa grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności.

MK

Wszystkich Świętych w powiecie lubartowskim

Policjanci zatrzymali sześć praw jazdy.

Od 30 października do 2 listopada na drogach powiatu lubartowskiego nie doszło do żadnego wypadku. W okresie Wszystkich Świętych policjanci odnotowali osiem kolizji, w tym trzy ze zwierzyną leśną.

Kontrole na drogach powiatu lubartowskiego

Patrole czuwały nad płynnością ruchu przy cmentarzach i na głównych trasach regionu. Podczas działań na miejscu jednej z kolizji policjanci ustalili, że jej uczestnik był pod wpływem alkoholu. W trakcie działań zatrzymali siedmiu nietrzeźwych kierujących.

Policjanci zatrzymali również sześć praw jazdy. Trzy dokumenty odebrali za przekroczenie prędkości o więcej niż 50 kilometrów na godzinę w obszarze zabudowanym, a dwa za takie przekroczenie poza obszarem zabudowanym.

MK

Kolejny medal Wojtka Kusyka

Wojtek Kusyk znowu odniósł sukces na zawodach Brazylijskiego Jiu - jitsu.

Wojciech Kusyk uczeń Szkoły Podstawowej Bohaterów Monte Cassino w Ostrówku zdobył brązowy medal na XXII Mistrzostwach Polski w Gorzowie Wielkopolskim.

- To największe zawody w Polsce. Za dwa tygodnie kolejne zawody i kolejne wyzwania - informuje mama medalisty, Katarzyna Kusyk. Wojtek wraz z bratem trenuje w klubie Copacabana Lublin.

MK



Wojtek Kusyk z medalem

Pożar w gminie Uścimów

Jak informuje OSP KSRG Nowy Uścimów, 4 listopada około godz. 11.07 doszło do pożaru w kotłowni w Nowej Jedlance. W gaszeniu pożaru uczestniczyły zastępy OSP KSRG Nowy Uścimów, OSP Nowa Jedlanka, OSP Ostrów Lubelski, PSP Lubartów.



fot. OSP KSRG Nowy Uścimów

eprasa.pl b97073ff1a

Odznaczenie Lumen Mundi dla Tadeusza Wiaka. Kościelny od św. Anny przechodzi na emeryturę

Lumen Mundi - najwyższe odznaczenie archidiecezjalne - wręczył Tadeuszowi Wiakowi biskup Mieczysław Cisło. Do tej pory nikt w dekanacie lubartowskim nie otrzymał tego medalu.

Tadeusz Wiak przez 40 lat był kościelnym w parafii św. Anny w Lubartowie. Przyszła pora, kiedy przechodzi na emeryturę. W bazylice św. Anny 8 listopada odprawiona została msza święta w jego intencji, którą sprawował ks. biskup Mieczysław Cisło. Przed ołtarzem zasiadł Tadeusz Wiak wraz z małżonką Różą.



Ks. biskup Mieczysław Cisło wręczył Tadeuszowi Wiakowi odznaczenie Lumen Mundi przyznane przez arcybiskupa Stanisława Budzika



Tadeusz Wiak z małżonką Różą

Odznaczenie dla kościelnego

Mszę rozpoczął ks. Andrzej Juźko, który odczytał pismo od arcybiskupa Stanisława Budzika.

- W uznaniu ewangelicznej postawy, będącej realizacją Chrystusowych słów: „Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata" przyznaję panu Tadeuszowi Wiakowi archidiecezjalne odznaczenie Lumen Mundi. Przekazuję wyrazy uznania za sumienną, pełną oddania, czterdziestoletnią pracę kościelnego przy parafii św. Anny w Lubartowie oraz za świadectwo życia, do którego można odnieść słowa Apostoła Narodów „Między nimi jawicie się jako źródła światła w świecie" - napisał ks. arcybiskup.

Ks. Juźko odniósł się do odznaczenia przyznanego Tadeuszowi Wiakowi.

- Nikt z was o nim nie słyszał, bo jest to tak wyjątkowe odznaczenie, że nikt nie tylko w naszej parafii, ale w naszym dekanacie nie otrzymał najwyższego odznaczenia naszego pasterza - powiedział proboszcz.

Odznaczenie wręczył ks. biskup Mieczysław Cisło. Jako młody wikary przed laty pełniący posługę w parafii św. Anny w Lubartowie spotkał się już z Tadeuszem Wiakiem.

- 52 lata temu ówczesny proboszcz ks. Walenty Ligaj zlecił mi naukę religii w VII i VIII kl. szkoły podstawowej oraz w liceum. Do VII klasy chodził Tadzio Wiak. Uczyłem go. Już wtedy wyróżniał się jako ministrant pogodą ducha, zaangażowaniem, zainteresowaniem życiem liturgicznym. Później się dowiedziałem, że został kościelnym. Ucieszyłem się, bo wiedziałem, co to za solidna firma. To odznaczenie, które jest rzadkie, dla laikatu, dla świeckich osób szczególnie zasłużonych dla życia kościoła, potwierdza mój obraz Tadzia sprzed 52 lat - mówił ks. biskup.

Biskup: dziękujemy ci Tadziu

O Tadeuszu Wiaku wspomniał także w kazaniu.

- To jest mądry człowiek. Żyje tą bożą mądrością Ewangelii. Może czasami, nawiązując do wypowiedzi żony Róży, czasami go brakowało w domu, ale widział jakąś wyższą konieczność, żeby służyć tutaj, u boku kapłana. Pozostał na tym stanowisku, ale godził obowiązki małżeńskie, rodzicielskie i służbę przy ołtarzu. Dlatego dzisiaj dziękujemy ci Tadziu za twoją piękną posługę u boku kapłana przy ołtarzu, za twoją mądrość, za twoją szlachetność, za twoją uczynność wobec każdego człowieka. Pamiętam pogrzeby, które celebrowałem, jak bardzo byłeś życzliwy dla ludzi zbolałych po śmierci swoich bliskich - mówił ks. biskup.

Tadeusz Wiak nie odchodzi całkowicie z parafii, będzie jeszcze pomagał w zmniejszonym wymiarze.

MK



Ks. Walenty Ligaj zlecił mi naukę religii w VII i VIII kl. szkoły podstawowej oraz w liceum. Do VII klasy chodził Tadzio Wiak. Już wtedy wyróżniał się jako ministrant pogodą ducha, zaangażowaniem, zainteresowaniem życiem liturgicznym - wspominał swojego ucznia ks. biskup Mieczysław Cisło

„Prześwity obecności". Fotograficzna wystawa Marcina Jabłońskiego w PMDK



Autor wystawy, Marcin Jabłoński, z portretem, który dostał od dyrektor PMDK, Renaty Wawruch-Jakimiuk

Zdjęcia, które znalazły się na wystawie, Marcin Jabłoński zrobił sobie sam telefonem.

Marcin Jabłoński to mistrz florystyki i międzynarodowy sędzia sztuki florystycznej. Jest organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Land Art Lubartów - Kozłówka. Jest także właścicielem pracowni ceramiki. Wśród wielu jego działalności artystycznych ważne miejsce zajmuje fotografia. Serię jego fotograficznych autoportretów można oglądać w galerii PMDK na wystawie „Prześwity obecności".

- Fotografia jest dziedziną, w której najważniejsze jest światło. Jednym z elementów, które są ważne, jest prześwitywanie przez pewne struktury. Światło oddziaływuje na obiekt fotografowany, w tym przypadku to ja akurat. Prześwity są takim powiedzeniem, ale też niedopowiedzeniem. Światło ma opowiedzieć to, co jest głębiej, ale też tego nie dopowiada w sposób dosłowny, tylko tak jakby cedziło słowo przez błysk, prześwit - mówił autor wystawy.

Cykl autoportretów wykonanych telefonem powstawał przez dwa lata. Marcin Jabłoński nie poprawiał zdjęć, wzmocnił jedynie czerń.

MK

Uczniowie z Nowodworu uporządkowali cmentarz wojenny przed Wszystkimi Świętymi

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowodworze porządkowali cmentarz wojenny w Nowodworze-Piaskach przed uroczystością Wszystkich Świętych. Wraz z opiekunami zadbali o mogiły żołnierzy, a na zakończenie zapalili znicze.



fot. UG Lubartów

Uczniowie zadbali o groby żołnierzy

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowodworze wraz z opiekunami porządkowali leśny cmentarz wojenny w Nowodworze-Piaskach. W corocznej akcji uczestniczyli w tygodniu poprzedzającym uroczystość Wszystkich Świętych.

Na nekropolii z okresu I i II wojny światowej oczyścili alejki, wygrabili liście i uporządkowali mogiły żołnierzy pochowanych z dala od rodzinnych stron.

Znicze na mogiłach żołnierzy

Na zakończenie uczniowie zapalili znicze, oddając hołd poległym. Akcja pomaga pielęgnować pamięć o żołnierzach, których groby często pozostają bez opieki. Dla młodzieży jest także lekcją historii i szacunku dla lokalnego dziedzictwa.

MK

eprasa.pl b97073ff1a

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 45 (1045) 10 listopada 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Ksiądz molestował dziecko? Jest akt oskarżenia.

„Kilkakrotnie wkładał ręce pod sukienkę”

Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim skierowała do miejscowego Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko Sławomirowi M., obecnemu księdzu-emerytowi, byłemu proboszczowi parafii w Sosnowicy. Zarzuciła mu, że molestował dziecko.

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy był od kilku lat. Jeszcze w lipcu 2025 roku odprawiał msze. Potem niespodziewanie zastąpił go inny duchowny.

- Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

- Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim sprawdza, czy ks. Sławomir M. dopuścił się molestowania nieletniego.

Sprawa zakończyła się skierowaniem aktu oskarżenia

Śledztwo zakończyło się aktem oskarżenia.

Z ustaleń śledztwa wynika, że do zdarzeń dochodziło w okresie od 2007 do 2009 roku (dokładnych dat dziennych nie ustalono) w miejscowości Polskowola (gm. Kąkolewnica). W tym czasie oskarżony pełnił funkcję proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Polskowoli.

Według aktu oskarżenia, Sławomir M., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, co najmniej kilkakrotnie wkładał ręce pod sukienkę małoletniej, dotykał jej piersi oraz pośladków, a także głaskał po nogach. Czyn ten został zakwalifikowany jako seksualne wykorzystanie małoletniego.

Jak podaje prokuratura, przestępstwo zostało ujawnione dopiero po kilkunastu latach, kiedy pokrzywdzona zdecydowała się opowiedzieć o zdarzeniach swojemu bratu. Następnie informacja ta trafiła do znajomego duchownego, księdza Krzysztofa P., który w lipcu 2025 r. złożył formalne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

- W toku śledztwa podejrzany został poddany kompleksowym badaniom przez zespół biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii i seksuologii. Biegli nie stwierdzili u niego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Nie rozpoznali również zaburzeń preferencji seksualnych. W wydanej opinii wskazali, że jeśli podejrzany dokonał zarzucanego mu czynu, istnieją podstawy do rozpoznania zachowań hebefilnych o charakterze zastępczym, w których małoletnia była traktowana jako substytut kobiety dorosłej. Z opinii jednoznacznie wynika, że Sławomir M. w dacie czynu był w pełni poczytalny – potrafił rozpoznać znaczenie swojego działania i pokierować swoim postępowaniem - informuje prokuratura.

Duchowny zaprzecza

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Sławomir M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. W sprawie nie zastosowano środków zapobiegawczych

Zarzucany czyn zagrożony jest karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

30 czerwca duchowny przeszedł na emeryturę, a parafia pw. Trójcy Świętej w Sosnowicy ma obecnie nowego proboszcza. Został nim ks. mgr lic. Łukasz Gomółka, dotychczasowy administrator parafii.

Grzegorz Rekiel

REKLAMA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl



HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

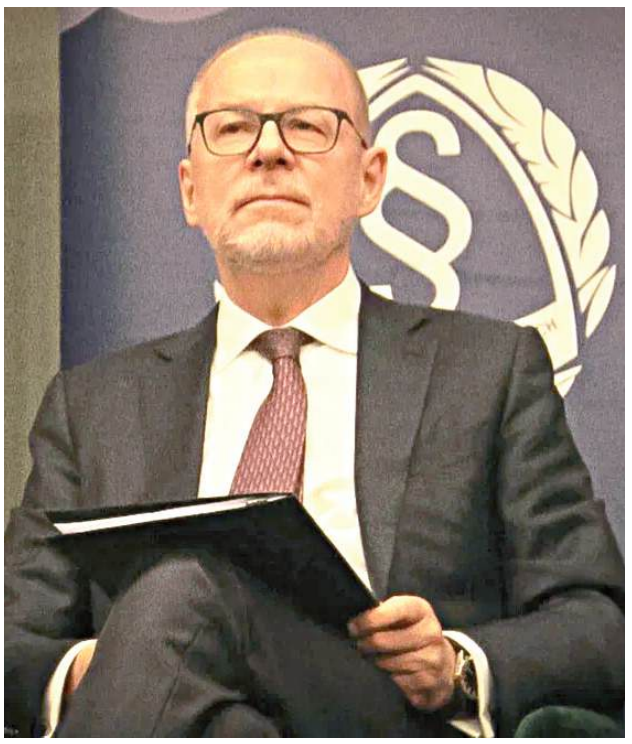
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski



REG

Polityk reprezentujący Lublin wicemarszałkiem Senatu. Kilka miesięcy temu rozstał się z partią Hołowni

Jacek Trela wszedł w skład prezydium Senatu. Polityk reprezentujący Lublin kilka miesięcy temu rozstał się z ugrupowaniem Szymona Hołowni.



W wyborach parlamentarnych w 2023 r. był kandydatem Trzeciej Drogi do Senatu w okręgu nr 16, który obejmuje Lublin

Od Polski 2050 do Unii Centrum

Jacek Trela jest prawnikiem, adwokatem w latach 2016–2021 był prezesem Naczelnej Rady Adwokackiej.

Przed kilkoma laty - w 2021 roku wstąpił do partii Polska 2050 Szymona Hołowni. W wyborach parlamentarnych w 2023 r. był kandydatem Trzeciej Drogi do Senatu w okręgu nr 16, który obejmuje Lublin. Wywalczył wówczas mandat senatora, otrzymując 93 316 głosów. Z kolei podczas ubiegłorocznych wyborów prezydenckich był pełnomocnikiem wyborczym Szymona Hołowni. W lutym br. wraz z kilkunastoma innymi parlamentarzystami podjął decyzję o odejściu z Polski 2050. Wśród osób, które odeszły z partii była też m.in. Joanna Mucha - posłanka z Lublina oraz była wiceminister edukacji narodowej. Podjęli decyzję o utworzeniu nowego klubu parlamentarnego - Centrum.

W lipcu Trela wszedł w skład zarządu partii Unia Centrum. Powstała z połączenia Unii Europejskich Demokratów ze środowiskiem stowarzyszenia Centrum Polska.

Senat z nowym wicemarszałkiem

W środę (4 listopada) rozpoczęło się posiedzenie Senatu RP, na którym wybierano nowego wicemarszałka.

W piątek Trela poinformował, że został wybrany na stanowisko.

- Zostałem wybrany na funkcję wicemarszałka Senatu RP. Dziękuję za zaufanie i docenienie mojej dotychczasowej pracy! - czytamy na profilu Facebook senatora. - Obiecuję, że nową funkcję przekuję w jeszcze cięższą pracę dla Was i dla naszego regionu. Dziękuję, że jesteście ze mną!

Tym samym Senat będzie miał teraz pięciu wicemarszałków. Kandydaturę poparło 63 senatorów. 32 było przeciw. Nikt się nie wstrzymał od głosu.

Samo Prezydium zleca komisjom senackim rozpatrzenie określonych spraw. - Rozpatruje też sprawy regulaminowe związane z pracą Senatu i senatorów, czuwa nad wykonywaniem przez senatorów ich obowiązków. Ustala zasady organizowania doradztwa naukowego na rzecz Senatu. W posiedzeniach Prezydium Senatu biorą udział z głosem doradczym: szef Kancelarii Senatu oraz osoby zaproszone przez marszałka Senatu - czytamy na stronie Senatu RP.

Joanna Niećko

eprasa.pl b97073ff1a

Prokuratura zakwalifikowała to jako kradzież szczególnie zuchwałą

Grzegorz Braun stanie przed sądem.

Za kradzież flagi Ukrainy w Białej Podlaskiej

Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała do sądu nowy akt oskarżenia przeciwko europosłowi Grzegorzowi Braunowi, posłowi Romanowi Fritzowi oraz czterem innym osobom. Sprawa dotyczy czterech przestępstw popełnionych w 2025 roku, w tym głośnego zdarzenia w Białej Podlaskiej.

Grzegorz Braun już ma jeden proces. M.in. za gaszenie świec chanukowych

Znany z radykalnie prawicowych i eurosceptycznych poglądów polityk Grzegorz Braun, lider Konfederacji Korony Polski, co chwilę przypomina o swojej obecności w polskiej przestrzeni politycznej zachowaniami i słowami wzbudzającymi ogromne kontrowersje.

Przeciwko europosłowi od grudnia ub.r. toczy się już jeden proces, w którym odpowiada za szereg czynów, m.in.: zgaszenie świec chanukowych gaśnicą w Sejmie, naruszenie nietykalności cielesnej dyrektora placówki Narodowego Instytutu Kardiologii podczas tzw. interwencji poselskiej czy zakłócanie porządku i zniszczenie choinki z bombkami z symbolami unijnymi i LGBT w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Lider Konfederacji Korony Polskiej przed sądem. Za kradzież flagi w Białej Podlaskiej

Teraz 59-letni polityk ponownie stanie przed sądem, ale w związku z innymi zdarzeniami. Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Grzegorzowi Braunowi, posłowi Romanowi Fritzowi oraz czterem innym osobom.

Do pierwszego z czynów doszło na terenie województwa lubelskiego 20 kwietnia 2025 roku. Chodzi o kradzież ukraińskiej flagi z ratusza w Białej Podlaskiej - ściągnięcia flagi dokonała inna osoba (także oskarżony w tej sprawie Kacper L.) na prośbę Brauna. Doszło do tego podczas wiecu wyborczego Grzegorza Brauna, który prowadził wówczas swoją kampanię prezydencką. Spotkanie z mieszkańcami odbywało się na placu Wolności, bezpośrednio przed budynkiem Urzędu Miasta.

W trakcie trwania wiecu zwolennicy polityka przynieśli i rozłożyli pod budynkiem magistratu aluminiową drabinę. Interweniować próbowała obecna na miejscu policja, co doprowadziło do przepychanek i zamieszania w tłumie, w których uczestniczył sam Braun. Mimo sprzeciwu funkcjonariuszy, jeden z uczestników zgromadzenia wszedł po drabinie na balkon ratusza. Ściągnął stamtąd flagę Ukrainy, która wisiała na budynku jako symbol solidarności od lutego 2022 roku, a następnie przekazał ją stojącemu na dole Braunowi.



fot. Dominika Robnik/Archiwum

Przeciwko europosłowi od grudnia ub.r. toczy się już jeden proces, w którym odpowiada za szereg czynów, m.in.: zgaszenie świec chanukowych gaśnicą w Sejmie

Prokuratura zakwalifikowała to jako kradzież szczególnie zuchwałą, za co grozi kara od sześciu miesięcy do ośmiu lat dla przypisania odpowiedzialności karnej za kradzież nie jest konieczne wykazanie, że miała być ona dla niego opłacalna pod względem ekonomicznym. Kradzież dokonana w celu innym niż wzbogacenie się również jest karalna - wskazuje prokurator Piotr Antoni Skiba, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Kolejna kradzież flagi, zniszczenie wystawy, zniesławienie

Pozostałe czyny, objęte aktem oskarżenia, to: kradzież flagi Unii Europejskiej w Katowicach - Braun zabrał unijną flagę z gmachu ówczesnego Ministerstwa Przemysłu, zdeptał ją i spalił w rejonie kopalni „Wujek" (za to także odpowiada poseł Roman Fritz), zniszczenie wystawy LGBT w Sejmie, zniesławienie organizatorów akcji „Żonkile" oraz Muzeum POLIN.

- Kradzież jako zabranie w celu przywłaszczenia cudzego mienia, nie jest znamienna celem osiągnięcia korzyści majątkowej. Oznacza to, że pozbawienia wolności (niezależnie od wartości materialnej flagi). Do tego Jacek D., Adam P., Paweł T. odpowiedzą za udzielenie pomocy w kradzieży Grzegorzowi B. i Kacprowi L.

Dlaczego prokuratura włączyła się w tę sprawę?

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego prokurator wszczyna postępowanie albo jako oskarżyciel publiczny wstępuje do postępowania już wszczętego, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności lub interes społeczny.

- W niniejszym zakresie prokurator wydał zarządzenie o objęciu czynu z art. 212 § 2 kk (zniesławienie - przyp. red.) ściganiem z oskarżenia publicznego, uznając, że ochrona praworządności i interes społeczny wymagają przejęcia przez organy państwa odpowiedzialności za wniesienie i popieranie oskarżenia również w tym zakresie - wyjaśnia prokurator Piotr Antoni Skiba.

Śledczy sprawdzają zwolnienie Brauna

To nie wszystko. Prokuratura Okręgowa w Warszawie podjęła działania w celu weryfikacji zaświadczenia lekarskiego przedstawionego przez Grzegorza Brauna, na podstawie którego nie stawił się w sądzie na dwie rozprawy w ramach wspomnianego wcześniej procesu toczącemu się przeciwko niemu.

Wątpliwości śledczych wzbudził fakt, że kilka godzin po planowanej rozprawie Braun pojawił się publicznie przed siedzibą Trybunału Konstytucyjnego, gdzie brał udział w proteście, udzielał wywiadów, a nawet fotografował się z innymi politykami.

Dominik Smagała

„Martwe dusze" i wczasy z dziećmi na Sycylii za unijne pieniądze. Szef lubelskiej „Solidarności" uderza w poprzednie władze związkowe

Fikcyjne szkolenia, „martwe dusze" na listach i wyjazd na Sycylię, na który zabrano rodziny, dzieci i znajomych. Po tym, jak prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie afery z unijnymi dotacjami, władze „Solidarności" zabrały głos.

Darmowy wyjazd

Prokuratura Okręgowa w Lublinie zakończyła śledztwo dotyczące nieprawidłowości przy organizowaniu szkoleń finansowanych ze środków unijnych przez NSZZ „Solidarność" Region Środkowo-Wschodni Zarząd w Lublinie w latach 2017-2018. Ogólna kwota wyłudzonych w tej sprawie środków publicznych wyniosła 541 798,60 zł.

2 listopada przekazano, że do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie skierowany został akt oskarżenia, który objął 6 osób. Wśród oskarżonych jest m.in. dwóch pracowników związku zawodowego - w tym rzecznik prasowy tej organizacji oraz pracownik naukowy Politechniki Lubelskiej. Przedstawiono im łącznie 33 zarzuty, które obejmują wyłudzenie mienia, pomocnictwo do oszustwa, poświadczanie nieprawdy, podrabianie dokumentów oraz naruszenie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

Główny wątek śledztwa dotyczył wyłudzenia środków publicznych pozyskanych z dotacji unijnej. Miało to związek z organizacją wyjazdu szkoleniowego na Sycylię latem 2017 roku. Wyjazd był dedykowany samorządowcom, przedstawicielom organizacji pozarządowych (NGO) i związkom zawodowym.

- Z ustaleń postępowania wynika, że w dokumentacji projektowej przekazywanej do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej tworzono wprowadzające w błąd zapisy. Wskazywano w nich, że w wyjeździe wzięły udział osoby spełniające wysokie kryteria naboru. W rzeczywistości ich dane wykorzystano nielegalnie i bez ich wiedzy i zgody (pełniły rolę tzw. „martwych dusz"), a w darmowym wyjeździe na Sycylię wzięły udział osoby niespełniające kryteriów – w tym znajomi kierownika działu funduszy związku zawodowego wraz z rodzinami i małoletnimi dziećmi, którzy nie ponieśli z tego tytułu żadnych kosztów - informował prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Z kolei policja uzupełniała, że osoby, których nazwiska widniały w dokumentacji, tak naprawdę nie uczestniczyły w żadnym szkoleniu na Sycylii, a nawet o nim nie wiedziały.

Przesłuchano łącznie 482 świadków. Natomiast sami oskarżeni złożyli obszerne wyjaśnienia. Cezary C., Marzena C. oraz Renata P. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. - Mateusz W. przyznał się w całości, a Teresa B. przyznała się do winy częściowo. Z kolei Agnieszka P.-P. początkowo zaprzeczała zarzutom, jednak na dalszym etapie śledztwa zmieniła stanowisko i przyznała się w całości - dodawał prok. Kozak.

Na poczet grożących kar i roszczeń prokurator zabezpieczył mienie podejrzanych o łącznej wartości 514 227 zł. Oskarżonym grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Co na to władze „Solidarności"?

Do sprawy odniosły się władze NSZZ Solidarność Region Środkowo-Wschodni Lublin. Na konferencji prasowej przewodniczący na wstępie podkreślił, że odpowiedzialności za sposób zarządzania regionem, podejmowane wówczas z decyzji oraz nadzór nad realizacją projektu nie można przerzucać wyłącznie na pracowników.

- To na ówczesnych władzach regionu, w szczególności na poprzednim prezydium zarządu regionu, spoczywa odpowiedzialność za kierowanie organizacją, właściwy nadzór nad jej działalnością oraz zapewnienie zgodnego z prawem i przejrzystego gospodarowania powierzonymi środkami - mówił przewodniczący Ireneusz Pszczoła. - Nie można pomijać tej odpowiedzialności, koncentrując uwagę opinii publicznej jedynie na osobach zatrudnionych w strukturach wniosków. Pracownicy wykonywali swoje obowiązki w ramach określonej struktury organizacyjnej, podlegając kierownictwu i nadzorowi ówczesnej władzy.

Przewodniczący uważa, że osoby pełniące funkcje kierownicze muszą mieć świadomość odpowiedzialności wynikającej z powierzonych im obowiązków. Jednocześnie podkreślił, że skierowanie aktu oskarżenia do sądu nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem winy. Ostateczne wyjaśnienie okoliczności tej sprawy oraz rozstrzygnięcie o ewentualnej odpowiedzialności karnej poszczególnych osób należy do sądu.

Ma również nadzieję, że w toku postępowania sądowego zostaną szczegółowo wyjaśnione nie tylko zarzuty przedstawione oskarżonym, ale również okoliczności organizacyjne i decyzyjne, w jakich dochodziło do zdarzeń objętych postępowaniem

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl b97073ff1a

Adaś Iwanejko poleciał do Dubaju po najdroższy lek świata: „To jednak nie koniec walki. To początek kolejnego etapu”

Na tę chwilę wielu czekało z zapartym tchem. Adaś Iwanejko z Woli Małej w gminie Biłgoraj wraz z rodzicami wyleciał do Dubaju, by rozpocząć nowatorską terapię genową. Wyjazd stał się możliwy dzięki ogromnemu wsparciu darczyńców, jednak walka o uratowanie zdrowia chłopca jeszcze się nie skończyła.

Adaś Iwanejko to 13-letni mieszkaniec Woli Małej w powiecie biłgorajskim. Jego tata - Wojtek, pochodzi z Parczewa. Życie rodziny przez ostatnie 1,5 roku to w nieustający wyścig z czasem. Chłopiec cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD). To rzadka, uwarunkowana genetycznie choroba, która prowadzi do nieuchronnego, postępującego zaniku i obumierania mięśni – w tym serca i mięśni oddechowych.

Chłopiec został zakwalifikowany do przełomowej terapii genowej realizowanej w klinice w Dubaju jako drugi najstarszy pacjent z Polski (rok temu terapię przyjął 14-letni Tymek Kalata z Siedlec). W przypadku tej metody kluczowy jest jednak jeden bezwzględny warunek: lek musi zostać podany, dopóki dziecko jest w stanie poruszać się samodzielnie. Każdy kolejny tydzień zwłoki groził utratą sprawności w nogach, co bezpowrotnie zamknęłoby Adasiowi drogę do otrzymania leczenia.

Ponad rok heroicznej walki. Jak cała Polska mobilizowała się dla Adasia

Batalia o zgromadzenie niewyobrażalnej kwoty ok. 3,5 miliona dolarów (ponad 13 milionów złotych) rozpoczęła się wiosną 2025 roku. Najpierw zbiórka opiewała na 16 mln zł, bo terapia miała odbyć się w Bostonie, a następnie zmniejszono kwotę, gdyż ten sam lek można przyjąć w Dubaju, gdzie jest „nieco” taniej. Jednak nadal są to milionowe kwoty. Koszt zakupu samej terapii genowej, specjalistycznego transportu, hospitalizacji i powrotnej rehabilitacji przewyższał możliwości rodziny. Bliscy Adasia, a także setki osób, które zaangażowały się w zbiórkę, stawali na głowie, by zebrać pieniądze. Kwestowali, szyi poduszki, organizowali wydarzenia. Zebrali łącznie ponad 10 mln zł.

Wsparcie przyszło w ostatniej chwili

Pod koniec października fundacja Siepomaga podjęła decyzję o wsparciu zbiórki w kwocie 600 tys. zł.

- Kilka dni temu wpłynęły środki z 1,5% podatku. Po zliczeniu wszystkich pieniędzy zebranych na zbiórce i subkoncie Adasia okazało się, że do samego podania terapii genowej brakuje ok. 600 tysięcy złotych. Dlatego jako Fundacja Siepomaga podjęliśmy decyzję o przekazaniu tej kwoty ze środków statutowych fundacji z 1,5% podatku dla Adasia. Ta decyzja podyktowana jest realnym ryzykiem utraty szansy na zakwalifikowanie się do leczenia. Dziś Adaś ma 13 lat, a czas jest jego największym przeciwnikiem. Coraz częściej musi korzystać z wózka inwalidzkiego. Dopóki jednak ma siłę, by samodzielnie wstać, wciąż jest nadzieja na leczenie. Utrata tej możliwości może zamknąć mu drzwi do terapii w klinikach na całym świecie. To jednak nie koniec walki. To początek kolejnego etapu - przekazała Fundacja Siepomaga w oficjalnym komunikacie rozesłanym do darczyńców wspierających chłopca. To otworzyło rodzinie drogę do pełnej kwalifikacji na terapię w dubajskiej klinice. Przed samym wylotem lokalne biuro podróży ufundowało rodzinie bilety lotnicze.



Adaś podczas intensywnej rehabilitacji w dubajskiej klinice

„Jeszcze żadne dziecko nie poleciało z tak niepełną kwotą”

Decyzja o wylocie 2 listopada zapadła w cieniu ogromnych emocji i obaw. Szansa na uratowanie zdrowia Adasia pojawiła się w momencie, gdy zbiórka nie została jeszcze oficjalnie zamknięta. Jak podkreślają bliscy, ryzyko było ogromne, ponieważ żadne dziecko dotąd nie udało się na tę terapię z taką luką w budżecie.

Jednak postępujący czas nie pozostawił wyboru. Rodzice, widząc, że ich syn słabnie z dnia na dzień, po konsultacjach z fundacją postanowili lecieć bez pełnej kwoty, by zdążyć przed momentem, w którym choroba odebrałaby Adasiowi szansę na podanie leku. 2 listopada w południe wylecieli po najdroższy lek świata.

- To najważniejsza podróż w naszym życiu, trzymajcie kciuki, módlcie się za nas, by wszystko się udało! Pozdrawiamy serdecznie i dziękujemy, to tylko dzięki WAM jest to możliwe - napisali z lotniska w Warszawie tuż przed wylotem.

Rodzina przekazała, że zostali przyjęci w dubajskiej klinice, trwają szczegółowe konsultacje i badania. Jeśli wszystko będzie szło zgodnie z planem, za kilka tygodni Adaś będzie mógł przyjąć lek.

Cały region walczy o życie Adasia

Głośnym echem odbiła się akcja Damiana Błaszyka, który przepłynął 100 km w biłgorajskim zalewie, by nagłośnić zbiórkę. Grupa lokalnych sportowców i pasjonatów gór podjęła wyzwanie zdobycia 55 tatrzańskich dwutysięczników, nagłaśniając w całej Polsce potrzebę zebrania środków dla chorego 13-latka. Nastoletni Kacper Misiarz pojechał rowerem do Pragi, również w celu promowania zbiórki i zbierania środków. Ponadto organizowano maratony Zumby (m.in. nad Zalewem Zemborzyckim), charytatywne mecze piłkarskie, pikniki rodzinne czy akcję kilometry dla Adasia na Autodromie w Biłgoraju. Wśród dziesiątek wydarzeń charytatywnych akcja „Kup Jaśka dla Adaśka” stała się znakiem rozpoznawczym zbiórki na rzecz nastolatka. Inicjatywa polegająca na sprzedaży ręcznie szytych, kolorowych poduszek-jaśków błyskawicznie objęła przedszkola, szkoły, placówki kulturalne oraz koła gospodyń wiejskich m.in. w powiatach biłgorajskim, zamojskim i parczewskim. Ponadto w ramach zbiórki organizowano pikniki, kwesty, wydarzenia na terenie wielu powiatów Lubelszczyzny. O historii Adasia wyemitowano obszerne reportaże w Kanale Zero, Sprawie dla Reportera, TVP3 Lublin, rodzina dwukrotnie gościła również w Pytaniu na Śniadanie TVP2.

Walka o pieniądze wciąż trwa. Potrzebne dalsze wsparcie

Wylot do Zjednoczonych Emiratów Arabskich to dopiero początek decydującego starcia. Sam pobyt w klinice, przeprowadzenie niezbędnych badań kwalifikacyjnych, aplikacja preparatu oraz wielotygodniowa obserwacja i późniejsza rehabilitacja generują stale rosnące koszty.

- To jeszcze nie koniec, jesteśmy pełni obaw, bo jeszcze żadne dziecko nie poleciało na tę terapię z tak niepełną kwotą, jakkolwiek to brzmi przy niewyobrażalnie wielkich milionowych sumach, ale my nie mamy już czasu. Dziękujemy, że dzięki Wam udało się osiągnąć tak wiele. Ale musimy Was prosić o jeszcze, bo ta walka, również o pieniądze, jeszcze się toczy. Do całkowitego sfinansowania leczenia, terapii i rehabilitacji brakuje jeszcze ponad milion złotych - mówią rodzice Adasia.

Rodzina apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli: to nie jest moment na zatrzymanie pomocy. Aby leczenie mogło zostać bezpiecznie dokończone, a Adaś mógł wrócić do kraju i kontynuować rehabilitację, nadal potrzebne są ogromne pieniądze

TABELKA: Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

Natalia Račaitis

R E K L A M A



REG

Przyszedł na grób matki, zgarnęła go policja. 52-latek za kratkami

PARCZEW/LUBARTÓW: Do zakładu karnego trafił mężczyzna, który był poszukiwany. Został zauważony na cmentarzu. Zareagował policjant na wolnym.

Do zatrzymania doszło w sobotę (31 października), w czasie kiedy policjant z Zespołu do Spraw Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Powiatowej Policji w Parczewie przebywał na dniu wolnym od służby. Był w rejonie jednego z cmentarzy na terenie powiatu lubartowskiego.

- Z uwagi na fakt, że na co dzień zajmuję się prowadzeniem czynności w stosunku do osób poszukiwanych, zauważył mężczyznę, który odpowiadał rysopisowi osoby ukrywającej się przed organami ściągania, będącej w zainteresowaniu parczewskiej jednostki. O swoich przypuszczeniach poinformował naczelnika wydziału oraz dyżurnego jednostki. Do czasu przyjazdu funkcjonariuszy pełniących służbę, z ukrycia bacznie obserwował zachowanie oraz miejsce, do którego typowany mężczyzna się udał. Jego przypuszczenia potwierdziły się z chwilą przyjazdu patrolu kryminalnego, który wylegitymował mężczyznę. Okazał się nim 52-letni mieszkaniec gminy Sosnowica, który od 7 lat ukrywał się na terenie Niemiec, natomiast do Polski przyjechał, aby odwiedzić rodzinę oraz grób zmarłej przed laty matki - informuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

52-latek poszukiwany był na podstawie zarządzenia wydanego przez Sąd Rejonowy we Włodawie celem odbycia dziewięciu miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko rodzinie i opiece - niealimentację. Poszukiwania zarządziła również Prokuratura Rejonowa w Lubinie celem ustalenia jego aktualnego miejsca pobytu.

Mężczyzna został zatrzymany, doprowadzony i osadzony w policyjnej celi. Trafił już do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Joanna Niećko

eprasa.pl b97073ff1a

Bulwersująca sprawa dotyczy także rolników z naszych terenów

Były polityk PiS-u skazany za oszukanie rolników na miliony.

Kiedyś ukradł ciągnik i złapano go z mefedronem

Był przewodniczącym rady powiatu, pełnił funkcję szefa lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości, startował nawet z listy wyborczej tej partii do Sejmu RP. Potem stanął jednak przed sądem za kradzież ciągnika i posiadanie mefedronu. Teraz skazano go, a także jego żonę, na długoletnią odsiadkę za milionowe oszustwa rolników, również z naszego regionu.

Prominentny polityk PiS-u

Historia Marka G. jest niecodzienna. Jako młody działacz i polityk robił błyskotliwą karierę. W wieku 29 lat zdobył mandat w Radzie Powiatu Łosickiego (woj. mazowieckie), został nawet jej przewodniczącym. Pełnił funkcję szefa struktur łosickiego PiS oraz członka zarządu powiatowego partii i pełnomocnika komitetu w gminie Huszlew. W 2019 roku uzyskał miejsce na liście wyborczej PiS do Sejmu RP w okręgu siedleckim (nr 18, pozycja 12), zdobywając ponad trzy tysiące głosów.

Sam brutalnie przerwał swoją polityczną karierę. Kradzież ciągnika i mefedron

Jego kariera polityczna została jednak brutalnie przerwana w październiku 2021 roku. A właściwie przerwał ją on sam. Został bowiem wtedy zatrzymany przez policjantów kryminalnych z powiatu bialskiego. Był bowiem podejrzany o... kradzież ciągnika wraz z siewnikiem z gospodarstwa w Cieleśnicy w gminie Rokitno (pow. bialski). Sprzęt rolniczy był wart około pół miliona złotych. W ciągniku funkcjonariusze znaleźli mefedron. Śledczym Marek G. wyjaśniał, że chodziło mu o sterownik z siewnika - potrzebował tego elementu maszyny do swojego siewnika.

Tuż po tym zdarzeniu Marek G. zrzekł się funkcji w powiecie łosickim, media informowały, że złożył rezygnację z członkostwa w PiS. Sąd Okręgowy w Lublinie wiosną 2023 roku skazał Marka G. na półtora roku pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 30 tys. zł. Sąd zobowiązał go też do leczenia w terapii uzależnień z powodu uzależnienia od środka psychoaktywnego.

prok. Bartłomiej Świderski
rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach
Oskarżeni, nabywając towary w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, mieli pełną świadomość, iż prowadzone przez nich podmioty nie są w stanie regulować zaciąganych zobowiązań

Oszukiwali dziesiątki rolników na wielkie miliony. Gdy jeszcze toczył się proces w sprawie kradzieży ciągnika

Teraz kolejny raz zrobiło się o Marku G. głośno, znów z powodu jego kłopotów z prawem. I to jeszcze poważniejszych.

Według śledczych od lipca 2022 do czerwca 2023 roku w Łosicach i innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie m.in. ze swoją żoną Małgorzatą G., oszukał łącznie 140 rolników i podmiotów gospodarczych na 7 mln zł.

Warto zwrócić uwagę na czas, w którym dokonano przestępstw - było to już po głośnym przerwaniu politycznej kariery Marka G. i w czasie toczącego się przeciwko niemu procesu w sprawie kradzieży ciągnika i posiadania mefedronu. Pomimo tego, wraz ze swoją żoną, miał prowadzić działalność nakierowaną na wyłudzenie ogromnych sum od rolników.

- Oskarżeni zajmowali się skupem różnego rodzaju produktów rolnych i innych towarów oraz usług, zarówno od rolników indywidualnych, jak również podmiotów gospodarczych. Zakupione produkty rolne (głównie zboże) były następnie sprzedawane kolejnym odbiorcom. Pokrzywdzonym oferowane były korzystne ceny i warunki skupu produktów rolnych, z reguły wyższe niż obowiązujące wówczas ceny. Zakupy towarów dokonywane były z tzw. przedłużonym terminem płatności, które to płatności jednak nie następowały. Oskarżeni, nabywając towary w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, mieli pełną świadomość, iż prowadzone przez nich podmioty nie są w stanie regulować zaciąganych zobowiązań - opisuje ustalenia śledczych prok. Bartłomiej Świderski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

Wśród poszkodowanych, według przekazów medialnych, było wielu rolników również z województwa lubelskiego.

Długa odsiadka. Ale sąd nie zgodził się na areszt

Wyrok zapadł 30 października br. Sąd Okręgowy w Siedlcach uznał Marka G. i Małgorzatę G. za winnych zarzucanych im czynów. Marek G. został skazany na siedem lat, jego żona na trzy lata pozbawienia wolności. Dodatkowo oskarżeni mają naprawić szkody finansowe wyrządzone rolnikom. Uniewinniony w tej sprawie został natomiast Dawid Sz., jak podają media - szwagier Marka G.

Prokurator jeszcze w sali rozpraw wnioskował do sądu o tymczasowe aresztowanie Marka G.

- Wskazując, że potrzeba jego zastosowania wynika z surowości orzeczonej kary, a rozmiar tej kary może skłonić Marka G. do ukrywania się lub ucieczki, zwłaszcza że na etapie postępowania przygotowawczego takie działania podejmował - wyjaśnia prok. Bartłomiej Świderski.

Sąd nie zgodził się na taki rozwiązanie.

- Nie zgadzamy się z tą decyzją. Sporządzimy zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Lublinie - mówi nam prok. Bartłomiej Świderski.

Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelacje.

Dominik Smagała

Jak dowodzą śledczy, podejrzani zamierzali wprowadzić na ulice m.in. NEP – nowy, bardzo niebezpieczny narkotyk

Lubelscy pseudokibice aresztowani za handel narkotykami. Sto kilo warte pięć milionów

Rozbito w Lublinie i okolicach grupę przestępczą zajmującą się handlem narkotykami na dużą skalę - informuje policja. Zabezpieczono ponad 100 kg różnych substancji o czarnorynkowej wartości około 5 mln zł. Aresztowano osiem osób. Jak podkreślają mundurowi, chodzi o pseudokibiców „jednej z drużyn piłkarskich".



fot. Policja

Zatrzymano łącznie ośmiu mężczyzn, mieszkańców Lublina i okolicznych powiatów. Są to osoby w wieku od 27 do 42 lat (trzech 27-latków oraz mężczyźni w wieku 31, 37, 39, 40 i 42 lat)

Środowisko pseudokibiców

Jak ustalili śledczy, narkotyki miały trafić na ulice Lublina i innych miejscowości w naszym województwie. Śledztwo w tej sprawie nadzorowała Prokuratura Okręgowa w Lublinie, we współpracy z funkcjonariuszami Wydziału do walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przedstawiciele organów ścigania nie zdradzają, kiedy i gdzie dokładnie zatrzymywali członków tej grupy.

- Do realizacji tej sprawy doszło w tym roku w Lublinie oraz innych miejscowościach województwa lubelskiego - zaznacza jedynie nadkom. Anna Kamola, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Zatrzymano łącznie ośmiu mężczyzn, mieszkańców Lublina i okolicznych powiatów. Są to osoby w wieku od 27 do 42 lat (trzech 27-latków oraz mężczyźni w wieku 31, 37, 39, 40 i 42 lat).

- Z ustaleń wynika również, że większość podejrzanych uwikłanych w ten przestępczy proceder jest ściśle powiązana ze środowiskiem pseudokibiców jednej z drużyn piłkarskich - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Rozprowadzali nowy narkotyk. Najpierw euforia, a później...

Policja przeszukiwała miejsca zamieszkania i pojazdy zatrzymanych mężczyzn. Ujawniono dużo, różnego rodzaju substancji.

- Wśród nich znalazły się m.in. klofedron, marihuana, amfetamina oraz silna nowa i niebezpieczna dla zdrowia - wylicza nadkom. Anna Kamola.

Zażycie NEP wiąże się z m. in. z gwałtownym przypływem energii, krótką euforią i podwyższoną pewnością siebie.

- Najczęściej występuje w postaci białego, opalizującego proszku lub bryłek w kolorze białym lub jasnożółtym, najczęściej przyjmowany jest przez nos, w drodze waporyzacji lub doustnie - informuje Sanepid.

Jednocześnie wywołuje silne urojenia, halucynacje, agresję, ekstremalną drażliwość, stany dezorientacji i wiele innych. Powoduje ostre zaburzenia rytmu serca, co może prowadzić do nagłego zatrzymania krążenia. Gdy substancja przestaje działać, osoba po zażyciu może doświadczyć m.in. głębokiego załamania nastroju i stanów depresyjnych, paranoi i urojeń, ogromnego wyczerpania fizycznego.

Z zażywaniem tej substancji wiąże się bardzo duże ryzyko uzależnienia. Przyjęcie NEP może wywołać m.in. zawał, udar mózgu, przegrzanie organizmu prowadzące do uszkodzenia mózgu albo ostrą niewydolność nerek. Odnotowano w Polsce zgony u osób, które zażyły NEP.

Policjanci zabezpieczyli blisko 100 kg narkotyków, a ich czarnorynkowa wartość szacowana jest na 5 mln zł.

Aresztowani. „Charakter rozwojowy"

Mężczyźni zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty udziału w obrocie znacznymi ilościami narkotyków, za co grozi im do 12 lat pozbawienia wolności. Na wniosek prokuratora zostali przez sąd tymczasowo aresztowani.

- Sprawa ma charakter rozwojowy - zastrzega prok. Marcin Kozak.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl b97073ff1a

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Dobry zasięg to więcej możliwości na miejscu

Czy można mieszkać w jednym miejscu, a pracować dla firmy z drugiego końca Polski? Sprzedawać lokalne wyroby klientom z całego kraju? Załatwić sprawę w urzędzie bez organizowania wyprawy do miasta? Coraz częściej odpowiedź na te pytania zależy także od jakości dostępu do internetu. Projekt „Połączeni technologią", realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji i Instytut Łączności - Państwowy Instytut Badawczy, pomoże zrozumieć, jak telekomunikacja i technologie cyfrowe wpływają na nasze życie i jak zadbać o warunki do jej rozwoju.

Łączność pracuje w tle

Z internetem jest trochę jak z wodą w kranie: na co dzień korzystamy z niego wręcz automatycznie, a zaczynamy o nim myśleć, gdy go zabraknie. Oglądamy film, odbieramy wyniki badań, rozmawiamy z rodziną. Dopiero gdy połączenie zawodzi, zaczynamy się zastanawiać, od czego właściwie to zależy. Dlaczego rozmowa się urywa? Dlaczego wieczorem film się zacina? I czemu u znajomych w sąsiedniej miejscowości wszystko działa inaczej? Za tymi pytaniami kryją się konkretne potrzeby. Ktoś chce wrócić po studiach w rodzinne strony i zachować pracę zdalną. Kto inny prowadzi pensjonat, a goście przed rezerwacją pytają o internet. Właścicielka niewielkiego sklepu potrzebuje sprawnie obsługiwać płatności i zamówienia. Dla rodzica ważne jest, żeby dziecko mogło skorzystać z zajęć online, a dla osoby starszej, żeby rozmowa z wnukami nie kończyła się na nieruchomym obrazie.

Technologie cyfrowe dają większe możliwości wyboru. Ułatwiają pozostanie w miejscowości, z którą jesteśmy związani, wspierają rozwój firmy czy korzystanie z e-usług. Telekomunikację należy traktować na tym samym poziomie co dostęp do energii elektrycznej czy wody.

Dlaczego za zakrętem bywa inaczej

Jakość połączenia nie zależy od samego modelu telefonu ani z obietnicy przedstawionej w reklamie operatora. Potrzebna jest sieć, między innymi światłowody i stacje bazowe, dzięki którym działa telefonia komórkowa. Jej budowa wymaga planowania, funduszy i współpracy wielu podmiotów. Znaczenie mają warunki terenowe, rozmieszczenie i gęstość zabudowy oraz liczba osób korzystających z usług. Dlatego nawet pobliskie miejscowości mogą mieć różne potrzeby i różne możliwości rozwoju sieci.

Gdzie zgłosić problem? Co może zrobić gmina, a co zależy od operatora? Podział obowiązków bywa nieczytelny, zwłaszcza gdy rozwiązanie sprawy wymaga współpracy kilku stron.

Projekt „Połączeni technologią" ma pomóc uporządkować tę wiedzę. Wyjaśnić, co wpływa na dostępność i jakość usług oraz jakie znaczenie mają decyzje podejmowane na różnych szczeblach, przede wszystkim lokalnym. Dzięki temu będzie łatwiej zrozumieć, dlaczego inwestycja jest potrzebna i o co warto pytać podczas rozmów o jej realizacji.

Kluczowa rola gminy

Samorząd zna miejscowe potrzeby. Wie, gdzie powstają nowe osiedla i które tereny mają przyciągnąć przedsiębiorców. Może rozpoznawać bariery, podejmować rozmowy z operatorami i uwzględniać potrzeby telekomunikacyjne w planach rozwoju.



W tych rozmowach potrzebny jest także głos mieszkańców. Przy planowaniu terenów pod działalność gospodarczą warto pytać o dostęp do sieci. Przy rozwijaniu usług urzędu przez internet - sprawdzać, czy mieszkańcy mają warunki, żeby z nich korzystać. A kiedy planowana jest nowa infrastruktura, wyjaśniać, jakie ona ma znaczenie i co może zmienić. Samo zapewnienie, że inwestycja jest „nowoczesna", niewiele mówi o jej znaczeniu dla mieszkańców.

Projekt „Połączeni technologią" przewiduje pakiet wsparcia dla samorządów, w tym infolinię poświęconą telekomunikacji i rozwojowi infrastruktury. Ma ona ułatwić urzędnikom dostęp do informacji potrzebnych w planowaniu inwestycji i rozmowach z mieszkańcami. To szansa na bardziej rzeczowe odpowiedzi na pytania zadawane w urzędzie czy na spotkaniu sołeckim.

Ważną częścią projektu są też raporty analityczne. Mają nie tylko wyjaśniać, co wpływa na dostępność i jakość usług telekomunikacyjnych, ale również m.in. pokazywać znaczenie regulacji - od międzynarodowych po lokalne. Pomogą lepiej rozumieć lokalną sytuację i prowadzić rozmowy z operatorami uwzględniając konkretne dane.

Mieszkańcy potrzebują odpowiedzi

Rozmowa o telekomunikacji potrafi zacząć się od zgodnego stwierdzenia, że wszyscy chcą dobrego zasięgu, a skończyć sporem o konkretną inwestycję. Pojawiają się pytania o jej lokalizację, wpływ na otoczenie czy zasady działania. Mieszkańcy mają prawo je zadawać. Potrzebują odpowiedzi, które odnoszą się do ich wątpliwości i pozwalają samodzielnie ocenić przedstawione informacje. Techniczny język często utrudnia porozumienie. Nie pomagają też alarmistyczne wiadomości z internetu, które brzmią przekonująco, ale nie podają źródeł. Dlatego potrzebujemy przystępnych wyjaśnień i rzetelnych danych, do których można się odwołać.

Projekt „Połączeni technologią" ma pokazywać związek między tym, czego oczekujemy od nowoczesnych usług cyfrowych, a infrastrukturą potrzebną do ich działania. Taka wiedza przydaje się przy ocenie nowej inwestycji, a także wtedy, gdy chcemy sprawdzić, czy zasłyszana opinia ma oparcie w faktach.

Ludzie po obu stronach połączenia

W projekcie powstaną filmy, podcasty i publikacje pokazujące ludzi, którzy tworzą telekomunikację, oraz historie, w których pomogła uratować czyjeś życie. To także opowieść o rozwoju sieci. Od telefonu, do którego chodziło się do sąsiada, przez budki telefoniczne i pierwsze domowe połączenia z internetem, po dzisiejsze usługi dostępne w kieszeni. Każdy z tych etapów zmieniał sposób, w jaki utrzymywaliśmy kontakty, pracowaliśmy i prowadziliśmy interesy. Rozwój sieci otwierał nowe możliwości: rozmowę na odległość uzupełniła wymiana zdjęć, filmów i danych. Wraz z nimi pojawiały się nowe usługi, pomysły na biznes i sposoby zarabiania bez wyjazdu z domu.

Znajomość tej historii pomaga zrozumieć, skąd wzięły się dzisiejsze możliwości i dlaczego sieci nadal trzeba rozwijać. Za każdą zmianą stoją czyjeś pomysły, praca i decyzje. Ich pokazanie pozwala też spojrzeć na telekomunikację jako na miejsce dla własnej przyszłości zawodowej. Sieci potrzebują osób, które je projektują, budują, utrzymują i dbają o ich bezpieczeństwo. Poznanie ich codziennych zadań może podsunąć pomysł na wybór studiów albo zmianę zawodu.

Telekomunikacja to także nasze bezpieczeństwo. Pozwala wezwać pomoc, przekazać ostrzeżenie czy skontaktować się z bliskimi. Ważna jest wtedy odporność sieci, czyli zdolność do działania mimo trudnych warunków. Dlatego jej jakość jest wspólną sprawą mieszkańców, firm i lokalnych instytucji.

Zadaj sobie pytania

Warto więc przy kolejnej rozmowie o przyszłości swojej miejscowości dopisać do pytań o drogi, szkoły i transport kilka dotyczących telekomunikacji i cyfryzacji. Czy można tu swobodnie pracować zdalnie? Czy lokalne firmy mają warunki do obsługi klientów przez internet? Czy mieszkańcy mogą korzystać z usług, które urząd udostępnia online? Czy mam pewność, że każdy mieszkaniec będzie mógł wezwać pomoc i otrzymać ostrzeżenie o zagrożeniu wtedy, gdy będzie tego najbardziej potrzebował? Od odpowiedzi zależy, ile spraw uda się załatwić i ile planów zrealizować właśnie tutaj.

O projekcie

„Połączeni technologią" to ogólnopolski projekt edukacyjno-informacyjny realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji w partnerstwie z Instytutem Łączności - Państwowym Instytutem Badawczym w ramach Działania 2.5 „Wsparcie umiejętności cyfrowych" programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027 (FERC).

Celem projektu jest zwiększenie wiedzy o znaczeniu telekomunikacji dla rozwoju społeczno-gospodarczego, jakości życia i bezpieczeństwa państwa. Działania opierają się na rzetelnej wiedzy, danych i wynikach badań. Obejmują edukację o infrastrukturze telekomunikacyjnej i jej zastosowaniach, przeciwdziałanie dezinformacji oraz wsparcie samorządów w rozumieniu korzyści płynących z inwestycji telekomunikacyjnych.

REG

eprasa.pl b97073ff1a

Gabryś wygrał kolejny etap walki z nowotworem!

Trzyletni Gabriel Łukasiak z Janopola w gminie Kłoczew w powiecie ryckim zakończył kolejny niezwykle trudny etap leczenia neuroblastomy IV stopnia. Po 20 dniach radioterapii, z których każdy wymagał przeprowadzenia narkozy, chłopiec wraz z rodziną wrócił do domu.

20 dni radioterapii i 20 kolejnych zwycięstw

Dla rodziny Gabriela Łukasiaka 5 listopada 2026 roku stał się dniem, który na długo pozostanie w ich pamięci. Po intensywnym leczeniu w Instytucie „Pomnik - Centrum Zdrowia Dziecka" w Warszawie mały Gabryś zakończył kolejny etap walki z chorobą nowotworową. Chłopiec przeszedł 20 dni radioterapii, a każda z przeprowadzonych sesji wymagała narkozy.

To ogromne obciążenie dla tak małego dziecka, które zamiast beztroskiego dzieciństwa musi mierzyć się z trudami leczenia, szpitalnymi procedurami i rozłąką z domem. Mimo wszystko Gabriel po raz kolejny dał radę. Rodzice chłopca przekazali radosną wiadomość za pośrednictwem mediów społecznościowych, dzieląc się wzruszeniem i dumą z postawy swojego synka.

- Misja zakończona! 20 dni radioterapii, 20 narkoz i 20 kolejnych zwycięstw naszego małego Wojownika. Dziś zamykamy kolejny ważny rozdział naszej drogi i z ogromnym wzruszeniem możemy powiedzieć: udało się! Wracamy do domu! - napisali.

Każdego dnia pokazuje niezwykłą siłę

Gabryś ma zaledwie trzy lata. Historia walki z chorobą rozpoczęła się pod koniec października 2025 roku. Chłopiec zaczął skarżyć się na ból nóżki.

Ból nasilał się, Gabriel przestał chodzić, a noce wypełniały krzyk i cierpienie. Rodzice rozpoczęli poszukiwanie przyczyny dolegliwości.

W końcu 12 listopada 2025 roku rodzina usłyszała diagnozę. U Gabriela rozpoznano neuroblastomę, czyli nerwiaka zarodkowego współczulnego – złośliwy nowotwór wieku dziecięcego w IV stadium zaawansowania. Choroba zaatakowała kręgosłup chłopca, a także dała liczne przerzuty do kości i szpiku kostnego.

Gabriel przeszedł szereg skomplikowanych badań, w tym rezonanse magnetyczne, scyntygrafię, punkcję, biopsję szpiku oraz trepanobiopsję. Założono mu również dwukanałowe dojście centralne typu Hickman, niezbędne do prowadzenia chemioterapii.



Gabriel Łukasiak z Janopola zakończył kolejny niezwykle trudny etap leczenia neuroblastomy IV stopnia. Po 20 dniach radioterapii, z których każdy wymagał przeprowadzenia narkozy, chłopiec wraz z rodziną wrócił do domu

Walka o zdrowie i życie chłopca

Gabryś trafił pod opiekę specjalistów z Instytutu „Pomnik - Centrum Zdrowia Dziecka" w Warszawie. Rozpoczęto intensywne leczenie, obejmujące kolejne cykle chemioterapii.

Zakończenie radioterapii to niewątpliwie ważny sukces. Rodzina może na chwilę odetchnąć i cieszyć się powrotem do domu. Rodzice Gabriela podkreślają jednak, że droga do pełnego zdrowia wciąż pozostaje długa. Przed chłopcem zaplanowane są badania kontrolne oraz kolejny etap terapii - immunoterapia.

Najbliżsi wiedzą, że konieczne będzie dalsze monitorowanie stanu zdrowia dziecka i kontynuowanie leczenia zgodnie z zaleceniami specjalistów.

- Przed nami jeszcze badania kontrolne i kolejny etap - immunoterapia. Nasza droga nadal trwa, ale dziś chcemy zatrzymać się na chwilę i docenić to, co właśnie udało nam się przejść - przekazali rodzice.

Powrót do domu ma dla nich szczególne znaczenie. To możliwość bycia razem, spędzania czasu z rodziną, a także powrotu do chwil, które dla wielu osób są codziennością, lecz dla rodziny Gabriela stały się czymś niezwykle cennym.

Wsparcie, które daje rodzinie siłę

Od początku choroby Gabriela jego rodzina nie jest sama. Wokół chłopca zgromadziło się wiele osób, które wspierają go w walce z nowotworem.

Choć zakończenie radioterapii przyniosło ogromną radość, Gabriel nadal wymaga dalszego leczenia. Neuroblastoma IV stopnia to poważna choroba, a kolejne etapy terapii wiążą się z wieloma wyzwaniami.

Każda forma pomocy ma znaczenie. Wsparcie finansowe, przekazanie 1,5 proc. podatku czy udostępnienie informacji o zbiórce może przyczynić się do tego, aby rodzice mogli zapewnić synkowi jak najlepsze możliwości leczenia. Gabriel ma jedno wielkie marzenie - być zdrowym dzieckiem. Chce biegać, śmiać się, bawić z bratem i cieszyć się życiem bez bólu.

mp

Jak można pomóc Gabrielowi Łukasiakowi?

Osoby, które chcą wesprzeć leczenie małego mieszkańca Janopola, mogą przekazać darowiznę na rzecz Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba".

Dane do wpłat:
Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba"
Numer konta:
31 1090 2835 0000 0001 2173 1374
Tytuł przelewu:
4603 pomoc dla Gabriela Łukasiaka

Wpłaty zagraniczne:
IBAN: PL31109028350000000121731374
Kod SWIFT: WBKPPLPP
Tytuł przelewu:
4603 Help for Gabriel Lukasiak

Można również przekazać 1,5 proc. podatku:
Numer KRS: 0000382243
Cel szczegółowy:
4603 pomoc dla Gabriela Łukasiaka

Dzieci błagają o pomoc dla rodziców. Dwa dramatyczne wydarzenia, które na zawsze odmieniły życie rodziny Kordysiów

Najpierw walczyli o życie mamy, trzy lata później dramat dotknął również tatę. Rodzina z Białej Podlaskiej mierzy się z ogromnym wyzwaniem zdrowotnym, emocjonalnym i finansowym. Dziś dzieci Renaty i Jarosława Kordysiów apelują o wsparcie, które może pomóc ich rodzicom odzyskać choć część dawnej sprawności.

Problem mamy

1 stycznia 2023 roku miał być dniem spędzonym w gronie najbliższych. Nikt nie przypuszczał, że właśnie wtedy życie rodziny Kordysiów zmieni się nieodwracalnie. Renata, pełna energii i radości, nagle doznała zatrzymania krążenia w przebiegu zawału serca. Choć udało się ją uratować, konsekwencje okazały się tragiczne. Kobieta zmaga się ze spastycznym niedowładem czterokończynowym, utratą wzroku oraz skutkami długotrwałej śpiączki i ciężkiej rehabilitacji.

W tamtym czasie ogromnym wsparciem dla Renaty był jej mąż Jarosław. Każdego dnia walczył o zdrowie i sprawność żony, stając się jej opiekunem, siłą i głosem. Niestety, po trzech latach los ponownie wystawił rodzinę na ciężką próbę.

Dramat powrócił dokładnie 1 stycznia

1 stycznia br. córka Alicja znalazła swojego tatę nieprzytomnego w łóżku. Jarosław miał drgawki, a sytuacja wyglądała bardzo poważnie. Kobieta natychmiast zareagowała, podała ojcu lek i wezwała pomoc medyczną.

Początkowo lekarze podejrzewali udar, jednak badania wykluczyły tę diagnozę. Okazało się, że mężczyzna zapadł w śpiączkę cukrzycową. Trafił na oddział intensywnej terapii, gdzie spędził tydzień. Po wybudzeniu został przeniesiony na oddział neurologii.

Stan Jarosława był bardzo poważny. Mężczyzna zmagał się z zaburzeniami pamięci, lukami w świadomości oraz problemami z funkcjami poznawczymi. Choć rozpoznawał najbliższych, nie pamiętał wielu wydarzeń. Jego sprawność ruchowa również uległa znacznemu pogorszeniu. Drżenie ręki, trudności z chodzeniem i osłabienie organizmu sprawiły, że nawet kilka kroków stanowiło dla niego ogromne wyzwanie. Konieczna stała się intensywna rehabilitacja neurologiczna i ruchowa, która daje szansę na odzyskanie choć części samodzielności.



Najpierw walczyli o życie mamy, trzy lata później dramat dotknął również tatę. Dziś dzieci Renaty i Jarosława Kordysiów apelują o wsparcie, które może pomóc ich rodzicom odzyskać choć część dawnej sprawności

Chcesz pomóc? Więcej na stronie www.siepomaga.pl/renataijaroslaw

Mama wymaga całodobowej opieki

Renata przebywa obecnie w domu pomocy społecznej, gdzie zapewniono jej stałą opiekę oraz rehabilitację. Kobieta częściowo odzyskała świadomość. Zdarzają się dni, kiedy nawiązuje kontakt z rodziną, jednak jej stan pozostaje bardzo ciężki.

Koszty pobytu Renaty w placówce przekraczają 7 tysięcy złotych miesięcznie. Część tej kwoty pokrywana jest z renty, jednak pozostałe wydatki muszą ponosić dzieci. To ogromne obciążenie finansowe, szczególnie w obliczu kolejnej tragedii, która dotknęła rodzinę.

Tata wrócił do domu. Walka o mamę nadal trwa

W październiku rodzina przekazała pierwsze dobre wiadomości dotyczące Jarosława. Po czterech miesiącach pobytu w szpitalu mężczyzna trafił do centrum rehabilitacji, gdzie przez półtora miesiąca odzyskiwał siły i uczył się na nowo podstawowych czynności niezbędnych do samodzielnego życia.

Dzięki wsparciu darczyńców Jarosław mógł skorzystać z rehabilitacji, która przyniosła widoczne efekty. Obecnie przebywa już w domu. Z dnia na dzień jego stan się poprawia, a mężczyzna odzyskuje samodzielność. Nadal jednak przyjmuje leki i pozostaje pod opieką lekarzy specjalistów.

Niestety, sytuacja Renaty nie uległa poprawie. Kobieta wciąż przebywa w domu pomocy społecznej, wymaga całodobowej opieki i intensywnej rehabilitacji.

Robimy wszystko, by uratować naszych rodziców

Dzieci Renaty i Jarosława nie ukrywają, że znaleźli się w niezwykle trudnej sytuacji.

- Robimy wszystko, by uratować naszych rodziców, ale koszty nas przerastają. Fizycznie, psychicznie i finansowo jesteśmy na granicy. Dlatego z całego serca prosimy, pomóżcie nam! Każda złotówka ma ogromne znaczenie! - apelują.

Rodzina prowadzi zbiórkę na leczenie i rehabilitację Renaty oraz Jarosława Kordysiów za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Zebrane środki mają pomóc w pokryciu kosztów dalszej rehabilitacji taty, całodobowej opieki nad mamą oraz niezbędnego leczenia.

Każde wsparcie może przyczynić się do poprawy jakości życia małżeństwa, które w ciągu zaledwie kilku lat doświadczyło dwóch dramatycznych wydarzeń.

mp

REG

eprasa.pl b97073ff1a

Wicemarszałek Bosak w puławskich Azotach. Ostrzegał przed widmem upadłości i zwolnień

Rosnące rachunki za energię, koszty polityki klimatycznej Unii Europejskiej oraz niekontrolowany napływ tanich nawozów spoza Europy doprowadziły jeden z flagowych zakładów produkcyjnych na Lubelszczyźnie na skraj kryzysu. Politycy Konfederacji apelują o ratowanie firmy, będącej oprócz „Bogdanki", jednym z filarów gospodarczych i przestrzegają przed gospodarczą katastrofą regionu.

Podczas wizyty na Lubelszczyźnie politycy Konfederacji zorganizowali konferencję prasową przed bramą Zakładów Azotowych w Puławach. Głównym tematem wystąpień była trwająca zapaść finansowa polskiego przemysłu chemicznego oraz brak zdecydowanych kroków w celu ochrony rodzimej produkcji nawozów.

„Wygaszanie" czy celowe niszczenie przemysłu?

Przedstawiciele partii z Krzysztofem Bosakiem na czele zwrócili uwagę na to, że kryzys w Puławach nie jest wynikiem braku kompetencji czy słabej jakości produktów. Główną przyczyną jest – ich zdaniem – szkodliwa polityka gospodarcza i klimatyczna Unii Europejskiej.

- Nie zgadzamy się na ten eufemizm, żeby niszczenie produkcji przemysłowej w Polsce nazywać ‚wygaszaniem'. Wygasić to można piec hutniczy w celu serwisowania czy remontu. Natomiast jeżeli ktoś coś niszczy, to trzeba nazywać to niszczeniem – mówił Krzysztof Bosak.

Wśród kluczowych czynników destrukcyjnie wpływających na finanse spółki wymieniał gwałtowny wzrost cen gazu, koszty unijnego systemu ETS oraz import nawozów spoza UE. To jego zdaniem sprawia, że polska produkcja przegrywa cenowo z krajami, w których nie obowiązują unijne rygory środowiskowe. Jak zaznaczał podczas konferencji, w 2025 roku Polska sprowadziła z samej Rosji nawozy o wartości aż 2 miliardów złotych.

Absurdalność sytuacji – zdaniem polityków Konfederacji – polega na tym, że mimo znacznego wzrostu cen nawozów na rynku, sam zakład odnotowuje stratę przed opodatkowaniem na poziomie około 8 proc.



fot. MP

Politycy Konfederacji z Krzysztofem Bosakiem na czele stają w obronie Grupy Azoty Puławy i kopalni w Bogdance. Podkreślają, że oba te zakłady stanowią filar gospodarczy Lubelszczyzny

Widmo masowego bezrobocia i zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego

Mimo tak wysokich stawek dla rolników, Zakłady Azotowe w Puławach zmagają się z poważną utratą płynności finansowej. Puławskie Azoty oraz kopalnię „Bogdanka" określił jako dwa kluczowe filary gospodarcze Lubelszczyzny, generujące największy dochód i dające zatrudnienie tysiącom rodzin w regionie. Ewentualny upadek lub postawienie zakładu w stan upadłości doprowadzi do katastrofalnych skutków społeczno-gospodarczych:

- Sytuacja taka, jeżeli miałaby trwać permanentnie, doprowadzi do niczego innego, jak do zlikwidowania produkcji w Polsce, do oczywiście masowego bezrobocia tutaj w Puławach, czy szerzej w powiecie i na Lubelszczyźnie - mówił Krzysztof Bosak i dodawał:

- My nie możemy samo zaorać własnej gospodarki w imię tego, że będziemy jakimiś wzorowymi Europejczykami, musimy dbać przede wszystkim o swoje interesy.

W podobnym tonie wypowiadał się Rafał Mekler z lubelskiej Konfederacji, nazywając pouławskie Azoty i „Bogdankę" - perłami gospodarczymi Lubelszczyzny.

- W Puławach zakład za nami to gwarancja pracy dla wielu tysięcy mieszkańców Puław i okolic Puław. Podobnie z Bogdanką, są to rodziny, które mają dzieci, ludzie, którzy chcą móc planować przyszłość, ludzie, którzy mają kredyty, ludzie, którzy mają różne zobowiązania i ich plany były i są bardzo często związane z zakładami pracy, w których pracują. A z drugiej strony rządzący i powiedzmy zarządy tych firm, nie wypełniają swoich podstawowych obowiązków, czyli nie są w stanie wskazać jakiejś jasnej perspektywy przyszłości. Obserwuję media i praktycznie nie ma tygodnia, żeby nie było informacji, że zamyka się jakiś zakład - mówił Mekler i dodawał:

- Jesteśmy tutaj, bowiem chcemy pokazać, że zależy nam na tym, żeby Polska się rozwijała. Zależy nam na tym, żeby Polska miała przemysł, żeby była bezpieczna, bo Azoty Puławy to także bezpieczeństwo żywnościowe, bo dziś produkcja rolna wymaga nawozów. Musimy mieć swoje własne rolnictwo, musimy mieć własne źródło nawozów. Musimy być niezależni. Mamy ku temu warunki, tylko trzeba woli politycznej, żeby forsować odpowiednie rozwiązania.

Apel o reakcję władz i wsparcie dla pracowników

Politycy zapowiedzieli spotkania ze związkowcami działającymi na terenie zakładu oraz podjęcie działań mających na celu obronę miejsc pracy i ratowanie przedsiębiorstwa. Apelują o pilną zmianę podejścia rządu do polityki surowcowej i energetycznej oraz odejście od ślepego realizowania unijnych wymogów klimatycznych na rzecz ochrony polskiego przemysłu i rolnictwa. Po konferencji prasowej Krzysztof Boskak, Rafał Mekrel i Piotr Zduńczyk udali się na spotkanie ze związkowcami z zakładowej „Solidarności".

Marta Pietroń

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 13 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa łamie przepisy (433): Wiśnie na słono **9.05** Ranczo (56): Amerykańska baza **10.05** Komisarz Alex (9): Dziedzictwo **11.00** Ojciec Mateusz (319): Tajemnica stroika **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Zwierzęta (2): Konie – serial dokum. **14.00** Splątane losy (87)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1070)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4775)
18.40 Akacjowa 38 (998)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Pociąg widmo (2) – serial kryminalny W. Bryt. 2024
Wieść o niepokojącym zdarzeniu na kolei trafia do Abby Aysgarth z Krajowego Centrum Cyberbezpieczeństwa. Kobieta szybko odkrywa, że ma do czynienia z wyjątkowo groźnym przeciwnikiem.
21.25 Powrót na „Ranczo" (3)
22.00 Abba w Studiu 2
– koncert Polska 1976
23.00 Wróbel – dramat obyczaj. ★★★ Polska 2024
Reż. Tomasz Gąssowski, wyk. Jacek Borusiński, Krzysztof Stroiński, Julia Chętnicka, Agnieszka Matysiak
0.55 Znachor – melodramat ★★★★ Polska 1981
3.10 Kos – film hist. Polska/ ★★★★ Szwecja/Niemcy 2023

TVP 2

5.30 M jak miłość (1880) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (455) **6.55** Barwy szczęścia (3439) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (92) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (247) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (953): Zbrodnia najgorszej z żon – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (519)
– telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (248)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3439-odc. powt.) – serial Polska 2026
19.55 Domowe patenty (19)
20.05 Barwy szczęścia (3440)
– serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
– quiz wiedzy o Polsce
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.20 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.55 Porzucony według Harlana Cobena (9-opis**, 10)**
– serial W. Bryt. 2016
Mark dokonuje odkrycia, które rujnuje dotychczasowy obraz jego rodziny. Danny jest w tarapatach, kiedy powrót jego ojca omal nie kończy się tragedią. Ally z pomocą Pru w końcu odnajdują Jessego.
1.50 Empire State: Ryzykowna ★★★ **gra** – dramat kryminalny USA 2013

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Na ratunek 112 (940): Chwila nieuwagi **12.20** Gliniarze Śląsk (52) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1048, 1049): Żywy Towar / Włamywacz w Ssanie spoczynku – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1268) – serial fabul.-dokum. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (53)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4286)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 LEGO Masters. W drodze (1)
– pr. rozr. Polska 2026
Maciej Zakościelny poprowadzi program, w którym uczestnicy tworzą konstrukcje z klocków. Każdy z czterech odcinków jest realizowany w innym mieście. U boku Macieja – projektantka graficzna i ilustratorka Pola Lisowicz.
21.00 Hobbit: Niezwykła podróż ★★★★ – film fantasy
USA/Nowa Zelandia 2012
Reż. Peter Jackson, wyk. Martin Freeman, Ian McKellen, Andy Serkis
0.55 Przykładny obywatel ★★★ – film sensacyjny
USA/W. Bryt./Norwegia/ Kanada/Francja 2019
3.30 Nasz nowy dom
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8129) **5.55** Ukryta prawda (1534) – serial fab.-dokument. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Żnin, bar „Chicken Go" **7.45** Dzień Dobry – program informacyjno-publicystyczny TVN **11.25** Kuchenne rewolucje: „Calabria", Olsztyn / Witnica, Hotel z restauracją „Witnica" **13.40** Ukryta prawda (1702, 1703) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (79)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (183)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (384)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Quantum of Solace ★★★★ – film sensacyjny
W. Bryt./USA 2008
Reż. Marc Forster, wyk. Daniel Craig, Olga Kurylenko, Mathieu Amalric
22.20 Mroczny Rycerz powstaje ★★★★ – film sensacyjny
W. Bryt./USA 2012
Reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale, Tom Hardy, Gary Oldman
Mija osiem lat, od kiedy Batman udał się na wygnanie. Gdy w mieście pojawiają się Kobieta-Kot oraz terrorysta Bane, Bruce znów musi przeistoczyć się w superbohatera, by ocalić mieszkańców.
1.50 Kuba Wojewódzki (11)
3.00 Uwaga! – magazyn
3.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16)
4.20 Jak to jest zrobione? (2)
4.50 Zamieszkać na plaży (7)

TVN 7

6.45 Szkoła (581, 583) **8.40** Ukryta prawda (1429, 1624, 1625) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (809-811) **13.50** Detektywi (376) **14.55** Szpital św. Anny (173) **15.55** Ukryta prawda (1224) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (611, 612) **19.00** Ukryta prawda (1472) **20.00** ★★★★ Teściowie – komedia Polska 2021, reż. Jakub Michalczuk, wyk. Marcin Dorociński **21.45** ★★★★ Równi goście – kom. sens. USA/W. Bryt. 2016, reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe **0.00** ★★★ Kod dostępu – film sens. USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta

TVP Kultura

10.15 ★★★ Wąchać kwiatki od spodu – kom. Fr./Wł. 1964 **12.05** Artysta i niepokój wieku. Henryk Sienkiewicz, 1846-1916 **13.10** Na kredyt **13.50** Pejzaż bez ciebie – Krzysztof Klenczon **14.50** ★★★ U Pana Boga za miedzą – kom. Polska 2009 **16.55** Rodzina Kanderów (3) **18.05** Tygodnik kulturalny **18.55** Pamiętniki Sherlocka Holmesa (4) **20.05** ★★★★ Słodki ptak młodości – dramat USA 1962 **22.10** ToruńCAMERIMAGE 2026 – 34. Edycja Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych

TVP Sport

9.50 IOM Dakar 2026 **10.55 (L)** Piłka nożna: Z Orlika na Stadion – finał turnieju dzieci **13.50** Ring TVP Sport **14.45** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Włochy – Francja **17.00** Prof. Janusz Czerwiński **17.20 (L)** Piłka nożna: Mecz tow. do lat 21: Polska – Norwegia **19.35** Sportowe ABC: Padel **19.50 (L)** Piłka nożna: Turniej Ośmiu Narodów: Polska – Niemcy **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Tenis stołowy: Liga Mistrzów ETTU: Dojlidy Białystok – Orlicz 1924 Suchedniów **0.20** IOM Dakar 2026: Ceremonia zamknięcia

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (11, 12) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (125) **8.55** Policjantki i policjanci (741-743) **11.55** Na ratunek 112 (940, 941) **12.55** Trudne sprawy (865-867, 1405) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (558) **18.00** Policjantki i policjanci (1489, 1490) **20.00** A na obiad... (10) **20.05** Gwiazdy kabaretu (192, 191): Kabaret Paranienormalni / Kabaret Świerszczychrząszcz **22.05** ★★★ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygodowy USA/Jap. 2012, reż. Peter Berg, wyk. Taylor Kitsch **0.55** Opowiem ci o zbrodni (2, 3)

TV Trwam

11.10 Muzyczne chwile **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (131) **13.05** Komarowska Wiktoria **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Zaklinaczka duchów (72) **11.00** Kotka (72) **12.00** Mój grzech (9) **13.00** Wspaniałe stulecie (45) **14.00** Rodzinny interes (38) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (646, 647) **17.00** Rodzinny interes (39) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1062, 1063) **20.00** ★★★ Krocząc wśród cieni – film sens. USA 2014 **22.30** ★★★★ Rambo: pierwsza krew – film sens. USA 1982 **0.10** ★★★ Cobra – film sens. USA/Izrael 1986 **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (1059)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl b97073ff1a

SOBOTA 14 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (57) **9.40** Felicita (24-26) **11.00** Dobre strony **11.25** Ojciec Mateusz (320) **12.10** Domowe patenty (19) **12.15** Między pokoleniami (2) **12.50** ★★★ Hondo – western USA 1953 **14.15** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa (11) **14.25** Okrasa łamie przepisy (434)

15.00 Rolnik szuka żony (10)
16.00 Zaraz wracam (172-173) – opis, serial Polska 2026
Filar i Karolina z trudem odpierają atak uzbrojonego Kosy. Janek wyjawia partnerce, że ukrywał w ich domu agentkę CBŚ. Karolina odnajduje Wiolę w hotelu i domaga się oczyszczenia z zarzutów.
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (460):
Trzy zdrowaśki
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 5. kolejka grupy B4 – mecz w Bukareszcie: Rumunia – Polska
23.15 Pat Garrett i Billy Kid
★★★★★ – western Mek./USA 1973
Reż. Sam Peckinpah,
wyk. James Coburn, Kris Kristofferson, Richard Jaeckel
1.05 Wróbel – dramat obyczaj. ★★★ Polska 2024
Reż. Jacek Borusiński, Krzysztof Stroiński, Julia Chętnicka, Piotr Rogucki
2.55 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3436, 3437) **6.25** M jak miłość (1955) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.50** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (14) – magazyn kulinarny **11.20** The Voice of Poland (14): Nokaut – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.30** Konkurs Piosenki Eurowizji – Azja (1)

17.15 Panna młoda (249) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę – program religijny
19.25 Rodzinka.pl (326, 327) – serial kom. Polska 2026
20.30 The Voice of Poland: Live – program rozrywkowy
23.35 Postaw na milion – teleturniej, prowadzenie Łukasz Nowicki
0.35 Country Strong – dramat ★★★ obyczaj. USA 2010
Reż. Shana Feste,
wyk. Gwyneth Paltrow, Tim McGraw, Garrett Hedlund
Młody piosenkarz Beau Hutton poznaje byłą gwiazdę muzyki country, Kelly Canter. Między nimi rodzi się uczucie. Postanawiają wspólnie ruszyć w trasę koncertową po Stanach Zjednoczonych.
2.30 Ikar. Legenda Mietka
★★★ **Kosza** – film biograficzny Polska 2019
Reż. Maciej Pieprzyca, wyk. Dawid Ogrodnik, Cyprian Grabowski, Jowita Budnik
4.40 Barwy szczęścia (3438)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.15** SuperMarket Chef (7) **11.55** Nasz nowy dom (383) **13.05** Pokochaj lub sprzedaj (1) – reality show Polska 2026 **14.10** ★★ Nie kłam, kochanie – kom. rom. Polska 2008, reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Marta Żmuda-Trzebiatowska, Grażyna Szapołowska

16.30 Awantura o kasę
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (13) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy – program publicystyczny
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką (183) – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Bez litości 3. Ostatni
★★★ **rozdział** – film sensacyjny USA/Włochy/Australia 2023
Reż. Antoine Fuqua,
wyk. Denzel Washington, Dakota Fanning, Eugenio Mastrandrea
0.15 Detonator – thriller ★★ USA/Rumunia 2006
Reż. Po-Chih Leong,
wyk. Wesley Snipes, William Hope, Tim Dutton
Sonni Griffith ma eskortować Rosjankę Nadię do USA. Okazuje się, że poluje na nią handlarz bronią, który chce wydobyć od niej informację, gdzie ukryła 30 mln dolarów.
2.35 Snajper III – film ★★ sensacyjny USA 2004
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8130) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1535) – serial fabularno-dokumental. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Świńskie sprawki" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (7) **12.30** Na Wspólnej (4308-4311) – serial Polska 2026 **14.05** MasterChef (10) – show kulinarny Polska 2026

15.45 Jak przeżyć święta ★★★ – komedia rom. USA 2004
Reż. Mike Mitchell, wyk. Ben Affleck, James Gandolfini, Christina Applegate
17.55 Kuchenne rewolucje
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (11)
21.30 Miłość, ślub i inne nieszczęścia – komedia ★★★ romantyczna USA 2020
Reż. Dennis Dugan,
wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons
Kilka historii miłosnych. Wśród bohaterów są: nadąsany pracownik cateringu, który nawiązuje relację z niedowidzącą kobietą, początkująca organizatorka wesel i pilot wycieczek zakochany w turystce.
23.30 Wszyscy moi przyjaciele nie żyją – dramat ★★★ kryminalny Polska 2020
Reż. Jan Belcl,
wyk. Michał Meyer, Adam Woronowicz, Julia Wieniawa
1.30 Uwaga! – magazyn
1.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (17)
3.00 Młode gliny (49)
4.00 Jak to jest zrobione? (3)

TVN 7

7.20 ★★★ Chłopiec i wilk – komedia Belg./Fr. 2019 **9.05** Unboxing – Wielkie otwarcie (3) **9.40** The Floor (13, 14) **10.50** Ukryta prawda (1723) **11.25** Mówię Wam (13) **12.45** Ukryta prawda (1620, 1617) **14.50** Szpital św. Anny (132, 133) **16.55** Detektywi (213) **17.55** Dzieciak rządzi – film anim. USA 2017 **20.00** ★★★ Bumblebee – film sf USA/Chiny 2018, reż. Travis Knight, wyk. Hailee Steinfeld **22.25** Władca Pierścieni. Pierścienie władzy (2) – serial przyg. USA 2024 **23.45** ★★★ Zły Mikołaj – kom. USA/Niemcy 2003, reż. Terry Zwigoff, wyk. Billy Bob Thornton

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (558) **7.00** Galileo **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (353) **9.30** A na obiad... (10) **9.35** Galileo (1224, 1225) **11.45** Mini Galileo (124, 189) **12.15** ★★★ Dywizjon 303: Historia prawdziwa – dramat Polska/W. Bryt. 2018, reż. Denis Delić, wyk. Piotr Adamczyk **14.25** SuperMarket Chef (7): Kulinarne podróże lub smaki świata **14.55** Policjantki i policjanci (1476-1480) **20.00** A na deser... (20) **20.10** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1080-1083) – serial krym. Polska 2026 **0.20** Gwiazdy kabaretu (190, 189) **2.25** STOP Drogówka (384)

TVP Kultura

10.15 Kosmos 1999 (47) **11.20** Alina Ślesińska w Ghanie. Projekt artystyczny **11.55** Churchill. Krew, pot i farby olejne – film dok. W. Bryt. 2015 **13.05** Dzień z życia artysty (16) **13.45** ★★★★ Lalka – dramat Polska 1968 **16.35** Czterdziestolatek (11) **17.35** Tamte lata, tamte dni (97) **18.15** ★★★ Wąchać kwiatki od spodu – kom. Fr./Wł. 1964 **20.00** ★★★ Ferrari – film biogr. W. Bryt./Wł./Arab. Saud. 2023 **22.20** ToruńCAMERIMAGE 2026 – 34. Edycja Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Nadzieja **14.00** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **18.45** Muzyczne chwile **19.00** Człowiek bez twarzy **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.00 Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **10.05** Polska w korcie: Trójmiasto **10.30** Piłka nożna: Mecz tow. lat 21: Polska – Norwegia **12.40 (L)** Piłka nożna (k): KS Uniwersytet Jagielloński – Grot SMS Łódź **14.50** NBA: San Antonio Spurs – Golden State Warriors **16.55** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **18.00** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Rumunia – Polska **23.55 (L)** Sport niepełnosprawnych – AMP Futbol: Mistrzostwa Świata w San Juan de los Lagos: Polska – Kostaryka

TV Puls

5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Zaklinaczka duchów (69) **6.55** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **9.00** Taki jest świat (45) **9.25** Boso przez świat (85) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (641, 643-647, 1060-1063) **20.00** ★★★ Rambo II – film sensacyjny USA/Meksyk 1985 **22.00** ★★★ Olimp w ogniu – film sens. USA 2013, reż. Antoine Fuqua, wyk. Gerard Butler **0.15** ★★★★ Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990, reż. Paul Verhoeven, wyk. Arnold Schwarzenegger **2.35** Dyżur (38) **3.15** Taki jest świat (45)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 15 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. w Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Polskie parki narodowe (16) **9.05** U Pana Boga w ogródku (10) **10.00** Ojciec Mateusz (321) **11.00** Komisarz Alex (10) **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (7) **13.10** Ssaki (6) **14.10** Opowieści o niedźwiedziu (2) **14.25** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (10) **14.50** Alternatywy 4 (2)

16.00 Zaraz wracam (174, 175) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Krzysztof Skiba – talk show
18.25 Minuta dla Twojego bezpieczeństwa (12)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (24)
Zasadzka UB w łódzkim parku kończy się wpadką Heleny, która trafia w ręce pułkownika Lipmanna. Funkcjonariusz wywozi zbiegłą więźniarkę do ściśle strzeżonej bazy radzieckiej, gdzie rozpoczyna śledztwo.
21.25 Rolnik szuka żony (11)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (11)
22.45 Ślubne wojny
★★★ – komedia USA 2009
Reż. Gary Winick,
wyk. Kate Hudson, Anne Hathaway, Kristen Johnston
0.20 Hondo – western ★★★ USA 1953
1.50 Jaka to melodia?
2.45 Wino truskawkowe
★★★ – kom. Polska/Słow. 2007

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3439, 3440) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1956) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.30** Domowe patenty (19) **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (77) **11.05** The Voice of Poland (15): Live – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Martyna Jakubowicz
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (11) – teleturniej, prowadzenie Katarzyna Zielińska
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.45 Abba: Film – film muz. ★★★ Australia/Szwecja 1977
Reż. Lasse Hallström, wyk. Anni-Frid Lyngstad, Benny Andersson, Björn Ulvaeus
Opowieść o podróży grupy ABBA po Australii. Fragmenty koncertów i sceny z życia zespołu powiązano fabularyzownym wątkiem dziennikarza próbującego przeprowadzić wywiad z artystami.
22.30 Kwiatki polskie duże (18) – magazyn publicystyczny
23.30 Dzień z życia artysty (16): Wiktor Zborowski
0.10 Matylda (5) – serial kostiumowy Polska 2024
1.05 Porzucony według Harlana Cobena (9, 10) – serial obyczajowy Wielka Brytania 2016

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat **11.10** Ewa gotuje (586) **11.50** Sezon a misia II – film animowany USA/Kanada 2008, reż. Matthew O'Callaghan, Todd Wilderman, dub. Dariusz Toczek, Jarosław Boberek, Grzegorz Pawlak **13.30** Pingwiny z Madagaskaru – film animow. USA 2014, reż. Eric Darnell, Simon J. Smith, dub. Grzegorz Pawlak, Jacek Lenartowicz, Tomasz Steciuk

15.25 LEGO Masters. W drodze (1) – program rozrywkowy Polska 2026
16.30 Awantura o kasę
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (14) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.30 Być gwiazdą
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami
22.40 Cały ten seks – komediodr. ★★ Polska 2023
Reż. Tomasz Mandes,
wyk. Magdalena Lamparska, Michał Czernecki, Natalia Sierzputowska
Losy sześciu par na różnych etapach życia, które stają przed wyzwaniami związanymi z intymnością i komunikacją. Bohaterowie zmagają się z rutyną, próbują począć dziecko, odkrywają seksualność albo mają odmienne wizje wspólnej przyszłości.
0.55 Projektantka – komediodr. ★★★★ Australia 2015
3.30 Świat według Kiepskich (427, 428): Sekrety i kłamstwa / Dzień Szakala
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Kto was tak urządził? **5.45** Uwaga! (7757) **6.05** Kuchenne rewolucje: Myszęcin – „Gościniec" **7.00** Nasza rewolucja: kulisy produkcji **7.10** Magda gotuje Internet (2) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyj.-publicyst. **11.30** Unboxing – Wielkie otwarcie (4) **12.05** Co za tydzień (1268) **12.45** Azja Express (11) **14.30** Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys

15.35 Paddington w Peru ★★★ – film przyg. W. Bryt./Fr./Jap./USA/Kolumbia 2024
Reż. Dougal Wilson,
wyk. Hugh Bonneville, Emily Mortimer, Julie Walters
17.55 Nowa Szelągowska (8)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef (11)
21.20 Miłość jest blisko ★★ – kom. rom. Polska 2022
Reż. Radosław Dunaszewski, wyk. Wojciech Solarz, Weronika Książkiewicz, Olga Bołądź, Grzegorz Małecki
Natalia i Adam przyjaźnią się od dzieciństwa. Każde ma inne pragnienia i życiowy cel. W życiu Adama pojawia się Marika. W Natalii zakochuje się Brunon, bogaty dentysta.
23.35 Jack Ryan: Teoria chaosu – thriller ★★★
USA/Rosja/W. Bryt. 2014
Reż. Kenneth Branagh,
wyk. Chris Pine, Kevin Costner, Kenneth Branagh
1.50 Superwizjer
2.30 Uwaga! – magazyn
2.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18)
3.50 Młode gliny (50)

TVN 7

7.10 Bez kompleksów (7) **8.10** ★★★ Elf – komedia USA 2003 **10.15** The Floor (16, 15) **11.40** Top Model (11) **13.05** Ukryta prawda (1618, 1619) **15.05** Szpital św. Anny (134, 135) **17.10** Detektywi (214) **18.10** ★★★ Akademia policyjna II: Pierwsze zadanie – komedia USA 1985 **20.00** ★★★ Flash – film sf USA/Kanada/Australia/Nowa Zel. 2023, reż. Andy Muschietti, wyk. Ezra Miller **23.10** ★★★ Epidemia – film sens. USA 1995, reż. Wolfgang Petersen, wyk. Dustin Hoffman **1.50** ★★★★ Chłopi – dramat Polska/Serbia/Litwa 2023 **4.05** Fachowcy (8)

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (559) **7.00** Najdziwniejsze domy świata (1) **8.05** Rolnictwo w Ameryce: Kraina śmieciowego jedzenia – film dok. Fr. 2024 **9.15** A na deser... (20) **9.30** Galileo (1226, 1227) **11.35** ★★★ Granice wytrzymałości – thriller USA 2000 **14.05** ★★★ Men in Black: International – film sf USA/Chiny 2019 **16.35** ★★★ Inwazja: Bitwa o Los Angeles – film sf USA 2011 **18.55** Uroczysko (231, 232) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (197-200) **0.00** STOP Drogówka (385) **1.00** Ucieczka nazistów. Droga klasztorów – film dok. Fr. 2025

TVP Kultura

9.20 Mistrzowskie brzmienie. Dziedzictwo Häusslerów **9.55** Pamiętniki Sherlocka Holmesa (4) **11.05** Kosmos 1999 (48) **12.05** Teatr TV: Dom kobiet – Polska 1974 **13.55** ★★★ Zorro – film przyg. Wł./Fr. 1975 **16.05** Czterdziestolatek (12) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** ★★★ Ślepy bokser – film obycz. Polska 1981 **19.00** Czterdzieści lat minęło... podwójnie, czyli Dudusiowi na osiemdziesiąte urodziny **20.10** ★★★ Reguła milczenia – thriller USA/Kan. 2012, reż. Robert Redford **22.20** Porozmawiajmy szczerze

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Papież Polak do rodaków **12.35** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **14.35** Kolor Boga **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.30** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **17.15** Natura et Homo **17.45** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru

TVP Sport

8.30 Piłka nożna: LN UEFA: Rumunia – Polska **10.45** Rozmowy na medal plus **11.45** Studio **11.55 (L)** Jeździectwo: Perłage CAVALIADA Tour – Warszawa **14.55 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – Rekord Bielsko-Biała **17.05 (L)** Boks: Królewski Kraków – Imperium Boxing Wałbrzych **20.15** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Anglia **23.20** Sportowy wieczór **23.55 (L)** Sport niepełnosprawnych – AMP Futbol: Mistrzostwa Świata w San Juan de los Lagos: Polska – Iran **1.20** Koszykówka NBA Action

TV Puls

6.00 Taki jest świat (45) **6.40** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **8.40** Don Matteo: Boski detektyw (13, 14) **10.55** Rodzinny interes (36, 37) **12.55** ★★ W imię króla – film fantasy USA/Niemcy/Kan. 2007 **15.35** ★★★ Bogowie Egiptu – film fant. USA/Chiny 2016 **18.00** ★★★ Sześć dni, siedem nocy – kom. rom. USA 1998 **20.00** ★★★ Londyn w ogniu – film sens. USA/W. Bryt./Bułg. 2016 **22.00** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994 **0.35** ★★★ Czerwona gorączka – kom. krym. USA 1988

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl b97073ff1a

PONIEDZIAŁEK 16 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban (457) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (171) **9.05** Ranczo (58): Obcy krajowcy **10.05** Komisarz Alex (11): Śmierć w parku **11.00** Ojciec Mateusz (322): Plan idealny **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (6): Lasy – serial dokumental. W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (88)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1071)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4776)
18.40 Akacjowa 38 (999)
Stan Servanda jest ciężki. Leonor chce pokazać mu sztukę w wykonaniu służących, by podnieść go na duchu. Ramon nie zgadza się na udział Trini w przedstawieniu.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Słoneczna. Poza ciszą (1) – serial obycz. Polska 2026
20.55 Teatr TV: Książka wszystkich rzeczy – spektakl Polska 2026
Reż. Karolina Maciejaszek, wyk. Przemysław Krok, Mateusz Górski, Marta Ścisłowicz, Izabela Kuna
22.20 Postscriptum: Książka wszystkich rzeczy
22.50 Paczka do Gruzji – film dokumentalny Polska 2026
23.55 Balans bieli – magazyn
0.35 Pat Garrett i Billy Kid ★★★★★ – western Meks./USA 1973

TVP 2

5.30 M jak miłość (1881) **6.20** Rodzina (nie od) święta (60) **6.55** Barwy szczęścia (3440) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (434) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (249) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (953): Zbrodnia najgorszej z żon

15.00 Koło fortuny – extra
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (520)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (250)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3440-odc. powt.) – serial Polska 2026
19.55 Domowe patenty (20)
20.05 Barwy szczęścia (3441) – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1957)
21.50 Na sygnale (954-opis, **955)** Trwa konflikt Alka z Romkiem o opiekę nad Arnoldem, aż Britney decyduje się na interwencję. Julka pomaga starszej kobiecie, która ma problemy z sercem i objawy udaru.
23.00 Chłopiec w pasiastej piżamie ★★★★ – dramat wojenny W. Bryt./USA 2008
Reż. Mark Herman, wyk. Asa Butterfield, Vera Farmiga, David Thewlis
0.40 Davos. Wojna szpiegów (5) – serial krym. 2023
1.40 Country Strong ★★★ – dramat obyczaj. USA 2010

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informac.-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1137): Rodzinne życie Zbigniewa **9.20** Dlaczego ja? (902-904): Rodzinę martwi nowy przyjaciel matki / Zamiana domów odkrywa ciemną tajemnicę / Kucharka cierpi **12.20** Gliniarze Śląsk (53) **13.20** Gliniarze (1050, 1051): Ubezpieczenie od wypadku / Filip – serial fabular.-dokument. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1269) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (54) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4287) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Uprowadzona II – film ★★★ sensacyjny Francja 2012
Reż. Olivier Megaton, wyk. Liam Neeson, Maggie Grace, Famke Janssen
Chcąc naprawić relacje, emerytowany agent CIA organizuje dla rodziny wakacje w Stambule. On i była żona zostają porwani. Córce udaje się uciec. Pomaga ojcu uwolnić się.
22.20 Patriota – dramat hist. ★★★★ USA/Niemcy 2000
Reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson
2.00 Siła rażenia – film sensac. ★★ USA/W. Bryt./Rum. 2006
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (7758) **5.55** Ukryta prawda (1536) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kalinowiec – „Schabowy i spółka” **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (5) **11.30** Kuchenne rewolucje: Stąporków, Calore Caffe / Komorniki Wielkopolskie, Karczma „Pod Dębami” **13.40** Ukryta prawda (1704, 1705)

15.45 Młode gliny (80)
16.50 Szpital św. Anny (184) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (385)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4312) – serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge (1)
21.30 Mafia Mamma – komedia ★★★ sensacyjna W. Bryt./Włochy/USA 2023
Reż. Catherine Hardwicke, wyk. Toni Collette, Monica Bellucci, Sophia Nomvete
23.40 Zaginione miasto ★★★ – komedia sens. USA 2022
Reż. Adam Nee, Aaron Nee, wyk. Sandra Bullock, Channing Tatum, Daniel Radcliffe, Brad Pitt
Pisarka zostaje porwana przez poszukiwaczy skarbów i musi połączyć siły z modelem z okładki jej książki. Para zostaje wciągnięta w przygodę w dżungli, która okazuje się dziwniejsza niż fikcja.
2.05 Co za tydzień – magazyn
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19)

TVN 7

6.45 Szkoła (585, 586) **8.40** Ukryta prawda (1430, 1626, 1627) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (812-814) **13.50** Detektywi (215) **14.55** Szpital św. Anny (174) **15.55** Ukryta prawda (1225) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (613, 614) **19.00** Ukryta prawda (1473) **20.00** Hotel Paradise (47) **21.00** ★★★ World Trade Center – film katastroficzny USA 2006, reż. Oliver Stone, wyk. Nicolas Cage, Michael Peña **23.40** ★★★ Kac Vegas w Bangkoku – komedia USA 2011, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Mike Tyson **1.50** Mówię Wam (13)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (13, 14) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (126) **8.55** Policjantki i policjanci (744-746) **11.55** Na ratunek 112 (942, 943) **12.55** Trudne sprawy (868-870, 1406) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (559) **18.00** Policjantki i policjanci (1490, 1491) **20.00** Uroczysko (305) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1084) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (201) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (6): Igor Brejdygant – Sasquatch **23.05** ★★★ Dziedzictwo – thriller USA/W. Bryt. 2020 **1.25** Love Island. Wyspa miłości (1) **3.00** SuperLudzie Extra

TVP Kultura

9.10 Rodzina Kanderów (3) **10.15** ★★★ Cham – dramat Polska 1980 **11.50** Churchill. Krew, pot i farby olejne – film dok. W. Bryt. 2015 **13.05** Kosmos 1999 (47) **14.10** ★★★★ Lalka – dramat obycz. Polska 1968, reż. Wojciech Jerzy Has, wyk. Mariusz Dmochowski **17.00** Rodzina Kanderów (4) **18.15** Dobry tytuł (61) **18.55** Rawhide (98) **20.00** ★★★★ Frankenstein – horror USA/Japonia/W. Bryt. 1994 **22.15** ★★★ Reguła milczenia – thriller USA/Kanada 2012, reż. Robert Redford, wyk. Robert Redford, Shia LaBeouf

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Leśne rzeki **13.00** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **15.30** Mocarz pokory **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Podróż Apostolska Oj. Św. Leona XIV do Urugwaju, Argentyny i Peru **18.30** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.05 Jeździectwo: Perlage CAVALIADA Tour – W-wa **9.45** NBA: Philadelphia 76ers – Indiana Pacers **11.50 (L)** Badminton: UKS Hubal Kawasaki Białystok – Legia Warszawa **15.00** Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Anglia; Rumunia – Polska **19.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **20.00** NBA: Philadelphia 76ers – Indiana Pacers **22.00** Sportowy wieczór **22.25 (L)** Sport niepełnosprawnych – AMP Futbol: Mistrzostwa Świata w San Juan de los Lagos: Anglia – Polska **23.50** Boks: Carlos Adames – Gerome Warburton

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Zaklinaczka duchów (73) **11.00** Kotka (73) **12.00** Mój grzech (10) **13.00** Wspaniałe stulecie (46) **14.00** Rodzinny interes (39) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (648, 649) **17.00** Rodzinny interes (40) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1063, 1064) **20.00** ★★★ Sabotaż – film sensacyjny USA 2014 **22.10** ★★★ Krocząc wśród cieni – film sensac. USA 2014 **0.20** ★★★ Dwunastu odważnych – film sensac. USA 2018

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 17 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska (744) **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.25** Zaraz wracam (172) **9.00** Ranczo (59): Doktor Wezół **10.00** Komisarz Alex (12): Amok **11.00** Ojciec Mateusz (323): Ptaki **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Zwierzęta (3): Papugi – serial dokum. Australia 2020 **14.00** Splątane losy (89)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1072)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4777)
Rano Bożena i Miłosz kolejny raz wdają się w kłótnię. Bolek i Heniutka coraz bardziej obawiają się, jak rozwód wpłynie na wnuki. U Rafalskich rozpoczyna się gruntowny remont.
18.40 Akacjowa 38 (1000)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 6. kolejka grupy B4 – mecz na Tarczyński Arenie we Wrocławiu: Polska – Szwecja
23.15 1917 – dramat wojenny ★★★★ W. Bryt./USA 2019
Reż. Sam Mendes, wyk. George MacKay, Dean-Charles Chapman, Benedict Cumberbatch
1.20 Ślubne wojny ★★★ – komedia USA 2009
2.55 Dziewczęta z Nowolipek ★★★ – dram. obycz. Polska 1986

TVP 2

5.30 M jak miłość (1882) **6.25** My, ewangelicy warszawscy – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3441) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-public. **11.45** Rosół polski (47) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (250) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (954): Oddech diabła – serial obyczaj. Polska 2026

15.00 Koło fortuny – extra
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (521)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
Uczestnicy kręcą kołem i odgadują hasła, typując spółgłoski, które mogą być w haśle i kupując samogłoski. Kto pierwszy ułoży hasło, zatrzymuje wygraną.
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (251)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3441-odc. powt.) – serial Polska 2026
19.55 Domowe patenty (20)
20.05 Barwy szczęścia (3442)
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1958)
21.50 SOR (5) – serial lekarski Polska 2026
22.30 Na sygnale (956)
23.05 Tyle co nic – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2023
Reż. Grzegorz Dębowski, wyk. Artur Paczesny, Monika Kwiatkowska, Agnieszka Kwietniewska
0.55 Chłopiec w pasiastej piżamie ★★★★ – dramat wojenny W. Bryt./USA 2008

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.20** Trudne sprawy (1138): Zerwana przyjaźń **9.20** Dlaczego ja? (905-907): Pielęgniarka i mężczyzna z ugryzieniem / Samotnie wychowująca matka walczy o szansę na zdobycie wykształcenia / Matka boi się, że jej najmłodszy syn zejdzie na złą drogę **12.20** Gliniarze Śląsk (54) – serial krym. Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1052, 1053) – serial fab.-dok. Polska

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1270)
16.55 Gliniarze Śląsk (55) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4288) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Jurassic World: Upadłe królestwo – film przygod. ★★★ USA/Chiny 2018
Reż. J.A. Bayona, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Rafe Spall
Wybuch wulkanu zagraża mieszkającym na wyspie dinozaurom z dawnego Parku Jurajskiego. Claire i Owen chcą ocalić prehistoryczne zwierzęta przed zagładą.
23.10 Kryzys – thriller Kanada/Belgia/USA/Niemcy 2021 ★★★
Reż. Nicholas Jarecki, Leila Ben Salem, wyk. Gary Oldman, Armie Hammer, Evangeline Lilly
1.50 W cywilu – film sensacyjny ★★ USA 2006
3.50 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8131) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1537) **6.50** Kuchenne rewolucje: Tarnowskie Góry – „Art-smaku” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (7) **11.30** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Polski Nie-Rząd”, Sosnowiec / Grodzisk Wielkopolski, Restauracja „Alexandria” **13.40** Ukryta prawda (1706, 1707)

15.45 Młode gliny (81) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (185) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (386)
Młodej dziewczynie udaje się uciec zabójcy. Wyznaje detektywom, że była zmuszana do niewolniczej pracy. Komisarz Krawiec prowadzi śledztwo w sprawie morderstwa innej dziewczyny, zastrzelonej kilka dni wcześniej.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4313) – serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge
21.30 Kuba Wojewódzki (12)
22.45 Quantum of Solace – film ★★★★ sens. W. Bryt./USA 2008
Reż. Marc Forster, wyk. Daniel Craig, Olga Kurylenko, Mathieu Amalric
1.00 Superwizjer
1.35 Uwaga! – magazyn
1.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20, 21): Zmienione stawki / Mroczne wydmy – serial kryminalny USA/Kanada 2012
3.55 Młode gliny (52)

TVN 7

6.45 Szkoła (588, 589) **8.40** Ukryta prawda (1431) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (815-817) **13.50** Detektywi (216) **14.55** Szpital św. Anny (175) **15.55** Ukryta prawda (1226) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (615, 617) **19.00** Ukryta prawda (1474) **20.00** Hotel Paradise (48) **21.00** ★★★ Kod dostępu – film sens. USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Hugh Jackman **23.05** ★★★ Bumblebee – film sf USA/Chiny 2018, reż. Travis Knight, wyk. Hailee Steinfeld **1.35** Hotel Paradise (47) **2.30** Prawdziwy horror (3) **3.25** Fachowcy (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (15, 16) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (127) **8.55** Policjantki i policjanci (747-749) **11.55** Na ratunek 112 (944, 945) **12.55** Trudne sprawy (871-973, 1407) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (560) **18.00** Policjantki i policjanci (1491, 1492) **20.00** Uroczysko (306) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1085) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (202) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy **23.05** ★★★★ Niewidzialny człowiek – horror Australia/USA 2020 **1.40** Love Island. Wyspa miłości (2)

TVP Kultura

9.00 Rodzina Kanderów (4) **10.15** ★★★ Złoto dezerterów – komedia Polska 1998 **12.30** Trzy sztuki w Antarktyce – film dok. Polska 2020 **13.50** Kosmos 1999 (48) **14.55** ★★★ Zorro – film przygod. Wł./Fr. 1975 **17.00** Rodzina Kanderów (5) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (58) **18.55** Rawhide (99) **20.00** Teatr TV: Bezdech – Polska 2013, reż. Andrzej Bart, wyk. Bogusław Linda **21.35** ★★★★ Bohater – thriller Iran/Fr. 2021 **23.55** ★★★★ Frankenstein – horror USA/Jap./W. Bryt. 1994, reż. Kenneth Branagh

TV Trwam

11.10 Mocni w wierze **11.40** Ma się rozumieć **12.20** Głos serca (133) **13.05** Podhalański „Ogień” **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **15.00** Katownie praskie **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.15 Sport niepełnosprawnych – AMP Futbol: MŚ w San Juan de los Lagos: Polska – Iran; Anglia – Polska **10.50** Piłka nożna: Turniej Ośmiu Narodów: Polska – Niemcy **13.00** Magazyn Betclic 2. Ligi **13.45** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: KS Uniwersytet Jagielloński – Grot SMS Łódź **15.45** Piłka kobiet **16.45 (L)** Koszykówka: Elim. ME kobiet: Mecz Polska – Turcja **19.05** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Szwecja **0.05** Piłka nożna: Mecz towarzyski do lat 21: Polska – Serbia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Zaklinaczka duchów (74) **11.00** Kotka (74) **12.00** Mój grzech (11) **13.00** Wspaniałe stulecie (47) **14.00** Rodzinny interes (40) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (650, 651) **17.00** Rodzinny interes (41) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1064, 1065) **20.00** ★★★★ Długi pocałunek na dobranoc – thriller USA 1996 **22.35** ★★★ Pasażer 57 – film sens. USA 1992 **0.10** ★★ Miasto odkupienia – film sens. USA 2014

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl b97073ff1a

ŚRODA 18 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (60) **8.00** Serwis Info **8.30** Zaraz wracam (173) **9.05** Ranczo (60): Włoski rozłącznik **10.05** Komisarz Alex (13): Cel: Alex **11.00** Ojciec Mateusz (324): Ostatnia akcja Szpicbródki **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Zwierzęta (4): Ryby – serial dok. Australia 2020 **14.00** Splątane losy (90)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1073)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4778)
18.40 Akacjowa 38 (1001)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Słoneczna. Poza ciszą (2)
– serial obycz. Polska 2026
21.05 Rocky 2 – dramat obyczaj. ★★★★ USA 1979
Reż. Sylvester Stallone, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
Po przegranej walce Rocky chce zrezygnować z boksu. Fani domagają się rewanżu. Rocky spodziewa się dziecka, ma kłopoty ze znalezieniem pracy i spłatą kredytu. Staje więc do walki z Creedem.
23.15 Na własnych zasadach
– film dokum. Polska 2025
0.20 Chce się żyć – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 2013
2.15 Rajska jabłoń – film ★★★ obyczaj. Polska 1985

TVP 2

5.35 M jak miłość (1883) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3442) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (56) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (251) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (955): Niezdrowa relacja

15.00 Koło fortuny – extra
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (522)
15.50 Domowe patenty (20)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
Rywalizują dwie rodziny, odpowiadają na pytania zadane wcześniej grupie Polaków. Drużyna z największą liczbą punktów przechodzi do finału.
17.20 Panna młoda (252)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3442-odc. powtórkowy**, 3443)**
– serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (1005)
– serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (957)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów
23.20 Jesień w Nowym Jorku ★★★ – kom. USA/Kanada 2022
Reż. Michael Robison, wyk. Aimee Teegarden, Evan Roderick, Laura Soltis
0.55 Peaky Blinders (21)
2.05 Abastumani. Magiczna góra
– film dokumentalny Gruzja/Polska 2023

Polsat

6.00 Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1139): Sprawy damsko-męskie **9.20** Dlaczego ja? (908-910): Młoda kobieta chce się dowiedzieć, dlaczego jej ojciec chce znowu trafić za kratki / Idealny świat pozorów / Nauczyciel zostaje oskarżony o stawianie dobrych ocen za seks **12.25** Gliniarze Śląsk (55) **13.25** Gliniarze (1054, 1055)

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1271) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (56)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4289)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (26) – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Na ringu z rodziną ★★★★ – komediodramat W. Bryt./USA/Meksyk 2019
Reż. Stephen Merchant, wyk. Florence Pugh, Lena Headey, Nick Frost
Oparta na faktach opowieść o dzieciach byłego zapaśnika, które marzą, by dołączyć do zawodowego kręgu WWE. Córce zawodnika udaje się zakwalifikować do programu treningowego.
0.30 Mocne uderzenie ★★★ – komedia sens. USA 2012
2.45 Super Tata – komedia ★★★ obyczajowa USA 1999

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? (6) **5.40** Uwaga! (8132) **5.55** Ukryta prawda (1538) **6.50** Kuchenne rewolucje: Suwałki – „Fresco" **7.45** Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (18) **11.30** Kuchenne rewolucje: Krzeszyce – Pizzeria DaviOli/ Bar Wurst / Trzciel, Pizzeriia „Incognito" **13.40** Ukryta prawda (1708, 1709) – serial fab.-dok. Polska

15.45 Młode gliny (82)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (186)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (387)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4314)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge
Cała „podłoga" podzielona jest na pola. Uczestnicy teleturnieju zaczynają grę z przypisanym polem oraz własną kategorią wiedzy. Wyzywając sąsiadów na pojedynki mogą spróbować przejąć ich teren.
21.30 Top Model (12)
23.05 Kursk – film sensacyjny ★★★ Fran./Belgia/Luksemburg/ USA/Rumunia/Kanada 2018
Reż. Thomas Vinterberg, wyk. Matthias Schoenaerts, Léa Seydoux, Colin Firth
1.25 Nowa Szelągowska (8)
2.30 Uwaga! – magazyn
3.15 Młode gliny (54)
3.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Powrót
– serial kryminalny USA/Kanada 2012
4.50 Jak to jest zrobione? (7)

TVN 7

6.45 Szkoła (591, 592) **8.40** Ukryta prawda (1432, 1630, 1631) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (818-820) **13.50** Detektywi (217) **14.55** Szpital św. Anny (176) **15.55** Ukryta prawda (1227) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (622, 623) **19.00** Ukryta prawda (1475) **20.00** Hotel Paradise (49) **21.00** ★★★ Nostalgia anioła – thriller USA/W. Bryt./Nowa Zel. 2009, reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg **23.45** ★★★★ Teściowie – kom. Polska 2021 **1.35** ★★★ Morderstwo w Białym Domu – film sens. USA 1997 **3.40** Hotel Paradise (48)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (128) **8.55** Policjantki i policjanci (750-752) **11.55** Na ratunek 112 (946, 947) **12.55** Trudne sprawy (874-876, 1408) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (436) **18.00** Policjantki i policjanci (1492, 1493) **20.00** Uroczysko (307) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1086) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (203) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (2): Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Szczególne potępienie **23.05** ★★★ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przyg. USA/Jap. 2012 **1.50** Love Island. Wyspa miłości (3)

TVP Kultura

9.00 Rodzina Kanderów (5) **10.15** ★★★★ Ucieczka z kina „Wolność" – dramat Polska 1990 **11.55** Fanny: też Mendelssohn – film dok. W. Bryt. 2023 **13.50** Czterdziestolatek (11) **14.45** ★★★★ Pan Tadeusz – film obycz. Polska 1928 **17.05** Rodzina Kanderów (6) **18.15** Tuż obok. O rzeźbie w przestrzeni publicznej (1) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (100) **20.00** ★★★★ Nic śmiesznego – kom. Polska 1995 **21.45** Wstępy do spektakli tanecznych **21.50** Polski Teatr Tańca – Żniwa **23.10** Pod niebem Damaszku

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (134) **13.05** Navigare Necesse est **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Podobni do ewangelicznego siewcy **15.00** Od zmierzchu do świtu **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.20 Sport w TVP – obrazki z wystawy **9.25** Piłka nożna: Mecz towarzyski do lat 21: Polska – Serbia **11.30** Koszykówka: El. ME (k): Polska – Turcja **13.20** Pełnosprawni **13.50** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Szwecja **16.00** (L) 20 lat TVP Sport – relacja z uroczystości **20.05** Sportowe historie **21.30** Sportowy wieczór **22.00** Koszykówka: Liga Mistrzów FIBA: Galatasaray MCT Technic – Legia Warszawa **0.10** Piłka nożna: Liga Mistrzyń UEFA: Chelsea FC Women – PSG **2.20** Boks: Xander Zayas – Abass Baraou

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Zaklinaczka duchów (75) **11.00** Kotka (75) **12.00** Mój grzech (12) **13.00** Wspaniałe stulecie (48) **14.00** Rodzinny interes (41) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (652, 653) **17.00** Rodzinny interes (42) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1065, 1066) **20.00** ★★★ Zabójcza przesyłka – film akcji W. Bryt. 2019 **22.00** ★★★ Komórka – film sens. USA/Niemcy 2004 **0.00** ★★★ Niewidzialna zemsta – film sens. USA 2024

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 19 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (127) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (174) **9.00** Ranczo (61): Honor i zęby trzonowe **10.00** Komisarz Alex (14): Mordercze lato **11.00** Ojciec Mateusz (325): Gambit hetmana **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Zwierzęta (5): Małpy – serial dok. Australia/Niemcy 2020 **14.00** Splątane losy (91)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1074)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4779)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (1002)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (461)
– serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Klangor (2) – serial kryminalny Polska 2021
Do domu Wejmanów przyjeżdża śledcza Danka Schulze, dawna dziewczyna Rafała. Wypytuje go o Emila Knapika. Rafał poszukuje Gabi, która zniknęła tej samej nocy, gdy więzień uciekł ze szpitala.
23.25 Gra z Cieniem (24)
– serial krym. Polska 2026
0.20 1917 – dramat wojenny ★★★★ W. Bryt./USA 2019
2.25 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.25 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1884) **6.20** Operacja zdrowie (92) **6.50** Barwy szczęścia (3443) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (36) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (252) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (956): Drugie dno – serial obycz. Polska 2026

15.00 Koło fortuny – extra
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (523)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (253)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3443-odc. powt.**)** – serial Polska 2026
19.55 Domowe patenty (20)
Pomysły na elementy dekoracyjne do domu, które można wykonać samemu. Projektantka wnętrz Katarzyna Wietecha pokazuje, jak odświeżyć wnętrza i nadać im nowy charakter.
20.05 Barwy szczęścia (3444)
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! (15)
22.15 Dyżur ogólny – magazyn
22.45 Europa da się lubić – nowe pokolenie (10)
23.45 SOR (5) – serial lekarski Polska 2026
0.30 Rodzinka.pl (327)
1.05 Peaky Blinders (22)
2.10 Tyle co nic – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2023

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicyst. **8.20** Trudne sprawy (1140): Rodzone siostry **9.20** Dlaczego ja? (911-913): Mężczyzna nagle znika / Rodzina ma problemy na nowym miejscu / Córka ma obiekcje względem nowej dziewczyny ojca **12.20** Gliniarze Śląsk (56) **13.25** Gliniarze (1056, 1057): Domino / Zatoka – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1272) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (57)
– serial kryminalny Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4290)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
– program publicystyczny
19.55 Milionerzy – teleturniej, prowadz. Hubert Urbański
20.30 Nasz nowy dom (384)
– reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (12) – serial kryminalny Polska 2023
Patryk triumfuje, pewny, że na dobre pogrążył kochanka żony. Julia nie może zapomnieć o Pawle. Hubert domyka ostatnie sprawy w Polsce. Proces Kamińskiego staje się wydarzeniem medialnym.
22.55 Zabij mnie, kochanie ★★ – komedia Polska 2024
Reż. Filip Zylber, wyk. Weronika Książkiewicz, Mateusz Banasiuk, Agnieszka Więdłocha

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (12) **5.40** Uwaga! (8133) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1539) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Piccownia **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (22) **11.30** Kuchenne rewolucje: Białystok – Zielony Nosorożec / Wrocław, Restauracja „Nie ma jak u mamy" **13.40** Ukryta prawda (1710, 1711)

15.45 Młode gliny (83)
Łukasz wypada w trakcie imprezy z balkonu i ginie na miejscu. Wszystko wskazuje na wypadek. Ale policjanci znajdują przy nim bransoletkę należącą do zaginionej dwa tygodnie wcześniej córki znanego adwokata.
16.50 Szpital św. Anny (187)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (388)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4315)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor. VIP Challenge
21.30 Kuchenne rewolucje: Węgierska Górka – Hamra
22.40 Złe mamuśki ★★★ – komedia USA 2016
Reż. Jon Lucas, Scott Moore, wyk. Mila Kunis, Kathryn Hahn, Kristen Bell
0.50 Zbliżenie. Mówię Wam podcast (6)
1.40 Miłość, ślub i inne ★★★ **nieszczęścia** – komedia romantyczna USA 2020
3.45 Uwaga! – magazyn
4.05 Down the road (5) – serial dokumentalny Polska 2026

TVN 7

6.45 Szkoła (594, 595) **8.40** Ukryta prawda (1433, 1632, 1633) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (821, 822) **13.05** W-11 – wydział śledczy (823) **13.50** Detektywi (218) **14.55** Szpital św. Anny (177) **15.55** Ukryta prawda (1228) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (624, 625) **19.00** Ukryta prawda (1476) **20.00** Hotel Paradise (50) **21.00** ★★★ Kac Vegas III – kom. USA 2013, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper **23.10** ★★★ Flash – film sf USA/Kan./Australia/Nowa Zel. 2023, reż. Andy Muschietti, wyk. Ezra Miller **2.10** ★★★ Narodziny – dramat USA 2006

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20): Gra umysłowa / Anioły mocy **7.55** Bogaty dom – biedny dom (129) **8.55** Policjantki i policjanci (753-755) **11.55** Na ratunek 112 (848, 849): Niewierny brat / Wdzięczność **12.55** Trudne sprawy (877-879, 1409) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (437) **18.00** Policjantki i policjanci (1493, 1494) **20.00** Uroczysko (308) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1087) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (204) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć **23.05** ★★ Wpół do śmierci – film sens. USA/Niemcy 2002

TVP Kultura

9.00 Rodzina Kanderów (6) **10.15** ★★★ Parę osób, mały czas – dramat Polska 2005 **12.15** Reżyserzy (3) **13.15** TBA – magazyn **13.55** Czterdziestolatek (12) **15.00** ★★★ Dzień czwarty – film wojenny Polska 1984 **16.35** Rodzina Kanderów (7) **17.40** Którędy po sztukę **17.45** Tuż obok. O rzeźbie w przestrzeni publicznej (4) **18.00** Kulturalni **18.55** Rawhide (101) **20.10** ★★★★★ Obywatel Kane – film biograf. USA 1941, **22.15** Hala odlotów **23.15** ★★★★ Nic śmiesznego – komediodr. Polska 1995, reż. Marek Koterski

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Kantorowice **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Stanisław Kulon – świadek Sybiru **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Życiu powiedzmy tak **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski

TVP Sport

8.15 Kolarstwo przełaj.: ME w Zeddamie **10.15** Jeździectwo: Perlage CAVALIADA Tour – Warszawa **12.00** Koszykówka: LM FIBA: Galatasaray MCT Technic – Legia Warszawa **14.00** (L) Plebiscyt na najlepszego sportowca Polski 2026 **16.35** Sportowe historie **18.05** Ring TVP Sport **19.05** Podsumowanie LN UEFA **20.55** Piłka nożna: Liga Mistrzyń UEFA: 5Chelsea FC Women – PSG **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Szwecja **1.40** MMA: Gala 96 w Monachium

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (76) **11.00** Kotka (76) **12.00** Mój grzech (13) **13.00** Wspaniałe stulecie (49) **14.00** Rodzinny interes (42) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (654, 655) **17.00** Rodzinny interes (43) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1066, 1067) **20.00** Wieczór kawalerski – kom. Polska 2024 **21.55** ★ Ślub doskonały – kom. Polska 2023 **23.50** ★★★ Prawdziwe życie – kom. Fr./Belg. 2023 **2.05** Dzielnica strachu (117)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl b97073ff1a

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków

- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:

- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów

- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA

- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.

- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie

- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj

- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Zauważysz swoją przewagę w sytuacji, która wymaga szybkiej reakcji. Nie odkładaj ważnej rozmowy. W miłości warto pokazać więcej wrażliwości, a mniej oczekiwań.

BLIŹNIĘTA

Rozwiążesz problem dzięki informacji zdobytej w odpowiednim momencie. Tydzień sprzyja rozmowom, podróżom i rozwijaniu kontaktów. Nie zamykaj się na nowe propozycje.

LEW

Poprowadzisz innych dzięki naturalnej pewności siebie. Nowe zadanie może stać się początkiem większych możliwości. W uczuciach nie bój się okazać troski.

WAGA

Odświeżysz relację lub pomysł, który potrzebował nowej energii. Twoja otwartość przyciągnie życzliwe osoby. Możliwa pozytywna zmiana w sprawach zawodowych.

STRZELEC

Osiągniesz cel, który wymagał wytrwałości. Nie rezygnuj tylko dlatego, że efekty pojawiają się stopniowo. W relacjach czeka Cię więcej radości.

WODNIK

Zaproponujesz rozwiązanie, które zaskoczy innych skutecznością. Twoje pomysły mają szansę zostać zauważone. W miłości możliwy nowy impuls.

BYK

Zaprojektujesz nowy plan działania i dzięki temu poczujesz większą kontrolę. Sprawy finansowe zaczną wyglądać stabilniej. Bliscy będą liczyć na Twoją radę.

RAK

Wybierzesz spokój zamiast niepotrzebnej walki. To pozwoli Ci poprawić relacje i odzyskać energię. Zawodowo liczyć się będzie cierpliwość.

PANNA

Dopracujesz szczegóły ważnego przedsięwzięcia. Twoja dokładność przyniesie uznanie i dobre rezultaty. Warto znaleźć czas na aktywny odpoczynek.

SKORPION

Przeprowadzisz ważną rozmowę, która pozwoli zamknąć dawny temat. Twoja szczerość zostanie doceniona. Finanse wymagają ostrożności.

KOZIOROŻEC

Zabezpieczysz przyszłe plany dzięki rozsądnym decyzjom. To dobry czas na porządkowanie spraw formalnych. Warto zadbać o relacje rodzinne.

RYBY

Pogłębisz relację, która daje Ci poczucie bezpieczeństwa. Intuicja będzie silna, ale warto połączyć ją z rozsądkiem. Tydzień sprzyja spokojnym decyzjom.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
6 / 1	9 / 3	9 / 2	8 / 2	7 / 1	5 / -1	3 / -2
18 km/h	16 km/h	12 km/h	14 km/h	22 km/h	25 km/h	20 km/h
1022 hPa	1015 hPa	1018 hPa	1023 hPa	1011 hPa	1008 hPa	1013 hPa

WTOREK 10 LISTOPADA — godz. 06:38 / godz. 15:48

PONIEDZIAŁEK 16 LISTOPADA — godz. 6:49 / godz. 15:40

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 23 . 11. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl b97073ff1a

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę Budowlaną 22 ary Andrzejówka Tel. 535009331

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

POSESJA szer.50m ,1,2h, okolica cicha spokojna . Na posesji drewniany dom do zamieszkania oraz budynki gospodarcze. Kownatki 58 Tel. 509 194 366

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Baranówka gm. Lubartów, pow. 20 arów Tel. 730-783-938

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las--okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM Dom + 2 hektary ziemi + Chłaniów kolonia 39 Tel. 502351370

PARTEROWY, gotowy do zamieszkania Biłgoraj osiedle Bagienna Tel. 535835808

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia-Tel. 692 171 673

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie 71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokalizacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy. cena do negocjacjiTel. 515616546

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie o pow.75m2 w domu jednorodzinnym w Biłgoraju, Aleja 400 - lecia z wyposażeniem, osobne wejście, 2 pokoje + duży aneks kuchenny, wc oddzielne tel. 609 721 000 dostępne od 1.12.2026Tel. 664773016

WYNAJMĘ mieszkania: 3 pokojowe, dwupokojowe, kawalerkę. W Biłgoraju przy ul. Narutowicz 58Tel. 576550526

WYNAJMĘ na ul. Bulwary dwustronne mieszkanie 39m2, 2 pokoje, kuchnia, balkon na stronę zachodnią, piwnica. 800 zł/czynsz ok.550 zł/prąd. Najem okazjonalny, kaucja 2500. Tel. 609 162 612

WYNAJMĘ mieszkanie kawalerka dla 2 osób całkowicie wyposażone cena 700zł do uzgodnienia ParczewTel. 604779576

WYNAJMĘ Halę około 300 m2, pomieszczeni magazynowe w wiacie A15, ul. 11 Listopada 72, Parczew tel. 604-499-750Tel. 604499750

WYNAJMĘ na ul. Bulwary dwustronne mieszkanie 39m2, 2 pokoje, kuchnia, balkon na stronę zachodnią, piwnica. 800 zł/czynsz ok.550 zł/prąd. Najem okazjonalny, kaucja 2500.Tel. 609 162 612

DO WYDZIERŻAWIENIA ROZPOCZĘTA BUDOWA FARMY FOTOWOLTAICZNEJTel. 600888510

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

AUDI

SPRZEDAM AUDI A6 C4 2.5 diesel, 1996rok, kombi przebieg 298tys. Łuków Tel. 603 780 331

CITROEN



SPRZEDAM Citroen C4, 2011 rok prod.przebieg 165 tys km, kierownica z prawej strony, Radzyń Podlaski Cena 8000 zł do negocjacji-Tel. 667 762 570

FORD

GALAXY 2001r, silnik 1,9, 116 km. Sprawny, w ciągłej eksploatacji. 5000zł-do uzgodn. Tel. 726027744

SPRZEDAM Ford kuga uszkodzony Biłgoraj Tel. 608511976

HONDA

SPRZEDAM auto HONDA AKORD. Cena maksymalna 1000zł. Miejscowość Biała Podlaska Tel. 602571846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1997r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

VOLKSWAGEN

VW Lupo 1.2 diesel, oszczędny 4l/ 100 km w oryginalnym lakierze, bez rdzy 1 właściciel czysty zadbany Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

VOLKSWAGEN Passat kombi diesel 1992 r, Sprzedam opony 2szt 155/15/60Tel. 696231344

TOYOTA

TOYOTA Corolla 1.4 D4D 2005 r, czarna perła, kombi, z pl salonu, w jednej rodzinie od zakupu, książeczka, dokumenty, w. limitowana, bez DPF, w oryginale, doinwestowana, full wypas, czysta, zadbana b. oszczędna. C 8700 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

SEAT

SEAT Alhambra 1.9 tdi, 2003 r po małej blacharce do pomalowania 3 elementy, doinwestowany mechanicznie, czysty, zadbany C 1000 zł Tel. 791510087

SEAT ALHAMBRA 2003R 1.9TDI BARDZO DOINWESTOWANY MECHANICZNIE, ZADBANY DO MAŁYCH POPRAWEK LAKIERNICZYCH; DUBÓWTel. 724312674

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. 140 kM. Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

PEUGEOT

SPRZEDAM auto PEUGOT 607. Cena maksymalna 1000zł. Miejscowość Biała Podlaska

NISSAN

SPRZEDAM auto NISSAN MIKRA. Cena maksymalna 1000zł. Miejscowość Biała Podlaska Tel. 602571846

KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery, MASZYNY ROLNICZE, TRAKTORY, SPRZĘT BUDOWLANY w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń, szybki odbiór, gotówka Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

FORD Galaxy 1.9 tdi 2004 r wszystkie części. C 100 zł Tel. 791510087

KOMPLET kół Passat Radiolne 195 x 65 R 15 95 A 90% bieżnika Cena 650 pln Tel. 791510087

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 950 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x15x65, felgi aluminiowe na 5 śrub. Okolice Kamionki. 550zł. Tel. 727510935

OBCIĄZNIKI do ursusa c360Tel. 502398044

INNE

SPRZEDAM nowe opony letnie z 2025 Continental Ecocontactt 215/50/18. Ryki Tel. 663238782

SPRZEDAM auto MATIZ. Cena maksymalna 1000zł. Miejscowość Biała Podlaska. Tel. 602571846

SPRZEDAM auto Biała Podlaska. Cena auta 1000 zł.Tel. 602571846

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 40000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STOJAK METALOWY NA BUSA SKRZYNIOWEGO DO PRZEWOŻENIA OKIEN SOLIDNIE WYKONANY Z PROFILU METALOWEGO; DUBÓW; CENA 530ZŁTel. 724312674

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r. stan idealny, przebieg 212 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena do ustaleniaTel. 607615176

ROLNICZE

INNE

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

.OWOCE pigwowca na nalewke Tel. 501 415 289

ZIEMNIAKI odpadowe, 500kg, recznie sortowane, pakowane w workach 15kg, Nasutow gm. NiemceTel. 519 562 397

KUPIĘ

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM obornik koński lub zamienię na słomę, sprzedam klacze sokólskie 2 żrewbne 5 miesięcy 3 źróbki 1.5 roku, 3 ogierki 2,5 roku 8 miecięcy, 5 miesięcy okolice ParczewTel. 604884769

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Możliwość dowozu. Cena 15, 25zł Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60 sztuk. Cena 100 zł/ szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZĘT

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM sadzarkę do warzyw. Okolice Kurowa. Tel. 667500277

SPRZEDAM opony z piastami 10x15. Okolice Kurowa. Tel. 667500277

SPRZEDAM silnik 5,5 kW nowy. Okolice Kurowa. Tel. 667500277

SPRZEDA rozrzutnik obornika dwuosiowy. Okolice Kurowa. Tel. 667500277

SPRZEDAM opryskiwacz 400 l. Okolice KurowaTel. 667500277

SPRZEDAM Zbiornik wannowy do mleka 1050l oraz dojarkę przewodową na 4 aparaty. Cena do uzgodnienia. Stryj. Tel. 697-597-612

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok, w oryginale, szeroka kabina, nowe opony.Tel. 509832339

OŚ KOMPLETNA Z PIASTAMI, KOŁAMI DO URSUSA C-330 PO REGENERACJI; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 724312674

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 727 510 935

AGREGAT uprawowo siewny, siewnik, dmuchawa ssąco tłocząca do zboża, pługTel. 661899344

OWIJARKA do bel, rozsiewacz, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

ZAMIENIĘ kombajn ziemniaczany Anna stan bdb 1988 r cena 7500 zł na Ursusa C360 - 3P lub C 330 mogą być bez dokumentów możliwość dopłaty sprzedającegoTel. 508430909

SPRZEDAM siewnik do zboża Poznaniak 25 wylotów, 2,5 m szerokości, na gumowych kołach, opryskiwacz 400 l , 32 m szerokości, sadzarka 2 rzędowa do ziemniaków, pługi 4. Jeziory, gm. ŁukówTel. 694188626

SPRZEDAM Ciągnik T-25 1985r, 3470 mtg ; pługi 2; kultywator 14; brony 4; opielacz ciągnikowy - zestaw, przyczepa 2,5 t c. 20.000 Ostrów Lubelski Tel. 792173140

KUPIE maszyny rolnicze Tel. 516 249 403

SPRZEDAM Ciągnik Ursus C330, pługi dwójki i kultywator, cena do ustalenia, okolice Parczewa 501-417-269Tel. 501417269

PŁUG 4 skibowy Akpil 4x40 mieszalnik pasz ze śrutownikiemTel. 500027799

SPRZEDAM tryjer do zboża. Cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. Cena 350 zł do lekkiej negocjacji.Tel. 603717460

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; KULTYWATOR 2.10 LUB 2.70M; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UZYWANE DREWNIANE 300ZŁ; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI); KOPACZKA KONNA; KOSIARKA BIJAKOWA „NOWA"; SIANO; SŁOMA-Tel. 502243030

SPRZEDAM silnik PERKINS 4, silnik do C330, silniki elektryczne różne, tokarnia do metalu, obrotnica do przyczepy, siłowniki wywrotu, oś z kołami do przyczepy. Tel. 607388176

SPRZEDAM 2 koła do ciągnika Massey Ferguson 650x65r 38 bierznik 30% felgi ładne bez obcych spawów transport do 100 km gratis okolice Parczewa cena 2500 złTel. 514297038

REG

eprasa.pl b97073ff1a

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM siewnik zbożowy, kosiarkę rotacyjną polską, agregat uprawowy, kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsacz do siana karuzelowy, przetrząsaczo-zgrabiarka gwiazdowa, siewnik do nawozów lejowy. Okolice kockaTel. 530065300

SPRZEDAM suszarnię do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zboża-Tel. 602 467 753

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON"; KOMBAJN „SAMPO" 500Tel. 502243030

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4,5, sortownik do ziemniaków, sadzarka do ziemniaków, rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat wiosenny, Cyklop, Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny Tel. 667 799 205

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM TRAKTOR C 360 1986R ORAZ BELE SIANA I SŁOMY OKOLICE SZÓSTKATel. 608405214

PRZEDAM Zetora 12045 79 rok wraz z plugami 5 skibowymi stan dobry przyspieszacz działa. 39.900zl do neg. Powiat Parczew Tel. 506 336 508

REG

ZWIERZĘTA

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kaczki , króliki , gęsi i gołębie , cena do uzgodnienia , ok. LubartowaTel. 505861164

SPRZEDAM jałówkę 14 miesięcy Cena 5000 zł Tel. 504448419

MEDYCZNE

WÓZEK inwalidzki sprowadzony z USA ze specjalnych bardzo wytrzymałych stopów stali do 140 kg wagi nowy!! Tel. 791510087

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 cena do uzgodnienia ParczewTel. 721665009

HOBBY

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

SPRZEDAM konsolę PS 4, model CUH 1216B, 1TB. Pad plus dwie gry. Lubartów. 420zł.

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM dużego konia na biegunach. Okolice Lubartowa. Tel. 789244885

SPRZEDAM wózek dziecięcy (gondola + spacerówka) stan b. dobry 500zł. Łuków (w promocji składane łóżeczko :))Tel. 604067981

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM rury czarne, fi 40 10 szt. po 6 m oraz fi 50 7 szt. po 6 m. Okolice KurowaTel. 667500277

SPRZEDAM rury ocynkowane fi65 7 szt. po 6 m. Okolice KurowaTel. 667500277

SPRZEDAM tarcicę sosnową sezonowaną i nieobrzynaną (dwucalówka, calówka) większa ilość. Okolice Kocka Tel. 600 035 040

SPRZEDAM deski jesionowe gr.5cm. Okolice Lubartowa. Tel. 693724810

CEOWNIK Hutniczy 140 , Uzywane z konstrukcji po 6 mb. 48 zl/mb Maciejowice-Tel. 888 302 303

BLACHA Czarna Zimnowalcowane 0,6 mm 125x250 cm 60 zlTel. 888 302 303

BLACHA Czarna Zimnowalcowana 2 mmx1x2 150 zl/szt Tel. 888 302 303

DWUCALAK DĘBOWY ORAZ DWUCALAK SOSNOWY; CALÓWKA DĘBOWA I CALÓWKA SOSNOWA; DRZEWO OPAŁOWETel. 880999232

MEBLE

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM biurko „ala" sekretarzyk. Tel. 789244885

INNE

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

ŻYRANDOL mosiężny na 12 żarówek Księstwo Warszawskie, antyk ciężki b. ładny 1000 złTel. 791510087

SPRZEDAM b tanio dywan na zielonym tle 2,8 x 3,8 Radzyń Tel. 795102838

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny wiszący. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

BALUSTRADY ze stali nierdzewnej ,ogrodzenia nowoczesne aluminioweTel. 504345000

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605660777

EDUKACJA

JĘZYK POLSKI SZKOŁA PODSTAWOWA. POMOC W KAŻDYM ZAKRESIE UZUPEŁNIANIA, ZDOBYWANIA NOWEJ WIEDZY, PRZYGOTOWYWANIE DO EGZAMINÓW. NAUCZYCIEL DYPLOMOWANY. ŁĘCZNA I OKOLICE.Tel. 501131587

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

RTV

SPRZEDAM telewizor Sony K65XR5 na gwarancji 2027.12.29 Tel. 513906795



REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl b97073ff1a

URZĄDZENIA

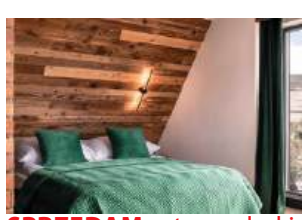
OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM OPRYSKIWACZ SPALINOWY PLECAKOWY, UŻYWANY JEDEN RAZ. CENA 650ZŁ DO NEGOCJACJITel. 785222043

ŁUPARKE,RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJTel. 607220782

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM nagrobek z granitu strzegomskiego z czarnym krzyżem umieszczonym poziomo na płycie nagrobnej przy ul. Lipowej. Cena 1600 zł Lublin Tel. 605585313

SPRZEDAM akordeon 80 bas, cena 950 zł , krajzegę bez silnika,cena 400 zł , spawarkę 1 faz,cena 250 zł, ok. LubartowaTel. 505861164

KUFER DREWNIANY Z NADRUKIEM B.ŁADNYM WZOREM W BARDZO DOBRYM STANIE OKRES MIĘDZYWOKENNY 1910-1939R; BIAŁA PODLASKA; CENA 750ZŁTel. 724312674

SPRZEDAM krajzege piecyk olejowyTel. 693 316 714

WYPRZEDAŻ rzeczy używanych z Niemiec , krzesła, szafki, dywany, rowery, elektronarzędzia. ŁukówTel. 509694011

SPRZEDAM Bramę do garażu drewniana Biłgoraj Tel. 607220782

MAM do sprzedania kosiarkę spalinową sprawną do odbioru osobiście w Tarnogrodzie TIG. Cena 500 złTel. 668402731

WYRÓWNYWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm . solidna bez silnika Cena 1000 zł Tel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, rączki składane C. 1000 złTel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł Tel. 791510087

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, rączki składane C. 1000 złTel. 791510087

LEWAR kolejowy na korbę solidny mocny. Cena 770 złTel. 791510087

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

WYRÓWNYWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm . solidna bez silnika Cena 1000 zł Tel. 791510087

KOMPRESOR bezolejowy stomatologiczny cichy włoski FIAC mało używany C. 1000 zł Tel. 791510087

IMADŁO ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia 25 kg wagi nowe b. solidne!! Cena 750 zł Tel. 791510087

MATRYMONIALNE

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Biłgoraj i ZamośćTel. 607386922

WOLNY, samotny bez zobowiazan 60l. Poznam pania do zwiazku . Mieszkam na wsi sam.Tel. 663797578

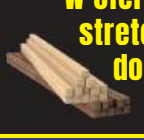
POZNAM kobietę w wieku 55–70 lat w celu nawiązania przyjaźni i wspólnego spędzania wolnego czasu. Tel. 514506201

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1290 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 2000 zł/t
Pellet od 1600 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl b97073ff1a

12-letnia Wiktoria walczy z mięsakiem Ewinga.

Bliscy proszą o pomoc

POWIAT ŁUKOWSKI: 12-letnia Wiktoria Sadło z gminy Krzywda choruje na mięsaka Ewinga. Dziewczynka jest w trakcie intensywnej chemioterapii, a przed nią kolejne etapy leczenia. Jej bliscy chcą zrobić wszystko, by Wiktoria miała dostęp do potrzebnej terapii i mogła wrócić do zdrowia. Dlatego założyli zbiórkę i proszą o pomoc w pokryciu kosztów leczenia, rehabilitacji oraz dojazdów do szpitala.



Rodzina Wiktorii prosi o wsparcie finansowe, które pomoże pokryć koszty leczenia, rehabilitacji i dojazdów do szpitala

W połowie lipca tego roku Wiktoria upadła i złamała wyrostek kruczy łopatki. Dwa dni później w okolicy barku pojawił się obrzęk. Początkowo rodzina nie przypuszczała, że za urazem kryje się poważna choroba.

Dalsze badania wykazały mięsaka Ewinga lewej łopatki z zajęciem szpiku, kości i płuc. W sierpniu dziewczynka przeszła biopsję guza, biopsję węzła chłonnego pachowego oraz badania szpiku. Lekarze założyli jej również cewnik centralny Broviac, przez który rozpoczęli chemioterapię.

– Rozpoznanie było dla nas szczególnie trudne do przyjęcia, ponieważ choroba nie ograniczała się już do jednego miejsca. Mięsak zajął również szpik, kości i płuca – mówi mama Wiktorii.

Czym jest mięsak Ewinga?

Mięsak Ewinga to rzadki, złośliwy nowotwór, który najczęściej rozwija się w kościach i tkankach miękkich dzieci, młodzieży i młodych dorosłych. Nowotwór może dawać przerzuty między innymi do płuc, innych kości i szpiku kostnego.

Guz się zmniejszył

Wiktoria jest leczona według intensywnego programu dla mięsaka Ewinga wysokiego ryzyka. Ma za sobą pięć cykli chemioterapii. Jak informuje rodzina, dotychczas nie wystąpiły poważne powikłania. Badania kontrolne przyniosły też pierwszą dobrą wiadomość – guz się zmniejszył.

– Na tym etapie to wiadomość, której bardzo potrzebowaliśmy. Nie oznacza końca leczenia, ale pokazuje, że organizm Wiktorii odpowiada na zastosowaną terapię – relacjonuje mama dziewczynki.

Dalszy plan leczenia będzie zależał od kolejnych wyników badań. Lekarze biorą pod uwagę operację guza, pobranie komórek macierzystych, wysokodawkową chemioterapię z ich późniejszym przeszczepieniem, radioterapię oraz dalsze leczenie uzupełniające. Rodzina wie jednak, że plan może się zmienić w zależności od odpowiedzi choroby na terapię.

Skutki uboczne chemii

Chemioterapia jest dla Wiktorii dużym obciążeniem. Po kolejnych podaniach dziewczynka niemal całkowicie traci apetyt, a jedzenie przestaje jej smakować. Mama szuka wtedy takich potraw, które córka będzie w stanie zjeść.

– Po chemii Wiktoria niemal całkowicie traci apetyt, a jedzenie przestaje mieć dla niej smak. Wtedy każdy posiłek wymaga cierpliwości i szukania czegoś, co choć odrobinę ją zainteresuje i co będzie w stanie zjeść. W takich dniach zaczynam zwracać uwagę na rzeczy, które wcześniej były zupełnie oczywiste. Cieszy mnie, kiedy Wiktoria zje trochę więcej, kiedy wraca jej odrobina siły albo kiedy przez kilka godzin może po prostu poczuć się lepiej, bez mdłości i skutków kolejnego podania – opowiada mama.

Mama z Wiktorią w szpitalu

Choroba zmieniła codzienne życie całej rodziny. Mama przebywa z Wiktorią w szpitalu, a tata został w domu z czworgiem pozostałych dzieci. Dziewczynka ma dwoje starszego i dwoje młodszego rodzeństwa. Rodzina jest ze sobą bardzo związana, dlatego rozłąka jest trudna dla wszystkich.

– Najmłodszy brat ma zaledwie dwa lata i nie potrafi jeszcze zrozumieć, dlaczego mama i siostra nagle przestały być częścią każdego dnia. Starsze dzieci rozumieją więcej, ale sama wiedza o chorobie nie sprawia przecież, że tęskni się mniej – mówi mama Wiktorii.

Rodzina mieszka daleko od szpitala, dlatego kontakt z rodzeństwem najczęściej odbywa się przez telefon.

– To przez telefon Wiktoria widzi rodzeństwo, słyszy, co wydarzyło się w domu i choć przez chwilę może być częścią tego, co toczy się bez niej – wyjaśnia mama.

Rodzina prosi o pomoc

Przed Wiktorią jeszcze wiele intensywnych miesięcy leczenia. Rodzina nie wie dokładnie, jak będą wyglądały kolejne etapy terapii ani jakie potrzeby pojawią się w przyszłości. Dlatego bliscy założyli zbiórkę, która ma pomóc w pokryciu kosztów leczenia, pobytów w szpitalu, rehabilitacji i dojazdów.

– Dziś mamy pierwszy powód do ostrożnego optymizmu, bo guz odpowiedział na chemioterapię. Jednocześnie wiemy, że przed Wiktorią jeszcze bardzo intensywne miesiące leczenia, a ich dokładnego przebiegu nie jesteśmy w stanie przewidzieć - mówią bliscy dziewczynki.

– Chcemy mieć możliwość podążania za tym, czego będzie wymagało jej leczenie, niezależnie od tego, czy oznaczać to będzie kolejne pobyty w szpitalu, dalszą terapię, rehabilitację, dojazdy czy potrzeby, które pojawią się po następnych etapach. Wasza pomoc pozwoli nam przejść przez ten czas bez zadawania przy każdej decyzji medycznej pytania, czy finansowo jesteśmy w stanie za nią nadążyć. Wiktoria ma przed sobą leczenie, które już pokazało pierwsze efekty. Chcemy zrobić wszystko, żeby mogła wykorzystać tę odpowiedź organizmu i przejść przez kolejne etapy z dostępem do tego, czego będzie potrzebowała – apeluje mama dziewczynki.

Zbiórkę na leczenie 12-letniej Wiktorii Sadło prowadzi Fundacja Cancer Fighters. Wpłat można dokonywać za pośrednictwem strony: https://pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/wiktoria-sadlo/.

mo

JESTEŚ DZIELNĄ WOJOWNICZKĄ!

Na stronie zbiórki życzliwi ludzie zostawiają wiele słów wsparcia dla Wiktorii i jej rodziny. Piszą między innymi: „Wszystko się jeszcze ułoży! Proszę nie tracić w to wiary!", „Jesteś wspaniałą dziewczynką. Dużo siły dla Ciebie i dla Twojej rodziny", „Życzę Ci dużo siły, uśmiechu i przede wszystkim powrotu do zdrowia", „Wikusia, jesteś dzielna! Czekamy na Ciebie", „Wika, trzymaj się, dasz radę", „Kto jak nie Ty! Jesteśmy z Tobą całym sercem i mocno trzymamy kciuki!" oraz „Wiki, jesteś dzielną Wojowniczką. Całym serduchem jesteśmy z wami"!

JAK POMÓC W LECZENIU WIKTORII?

1. Jeśli chcesz pomóc w leczeniu Wiktorii, możesz wpłacić na zbiórkę pod linkiem: **https://pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/wiktoria-sadlo/**
Cel zbiórki: Leki, rehabilitacja, koszty bieżącego leczenia

2. Przekaż 1,5% podatku
NR KRS: **0000581036**
CEL SZCZEGÓŁOWY: **Wiktoria Sadło**

Bezpłatne badania dla mężczyzn. „Movember" w dwóch lubelskich szpitalach

Listopad to miesiąc świadomości męskich nowotworów – tzw. Movember. Dwa lubelskie szpitale zachęcają panów do badań profilaktycznych.

USK nr 4 w Lublinie

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie organizuje tydzień badań urologicznych dla mężczyzn.

- Listopad to miesiąc solidarności z mężczyznami zmagającymi się z nowotworami gruczołu krokowego oraz rakiem jąder. Właśnie w listopadzie co roku odbywa się międzynarodowa kampania społeczna Movember (zwana także „Wąsopadem"). W ramach akcji zapraszamy wszystkich Panów do wzięcia udziału w tygodniu dodatkowych, popołudniowych badaniach urologicznych w kierunku raka jądra i prostaty w USK nr 4 w Lublinie - zachęca szpital.

Konsultacje prowadzone przez specjalistów Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej są bezpłatne. Odbędą się w dniach 9, 10, 12 i 13 listopada w godzinach 15.35-18 w Poradni Urologicznej przy ul. Jaczewskiego 8 w Lublinie. Placówka zaprasza pełnoletnich mężczyzn, szczególnie z nieprawidłowymi wynikami badań PSA lub USG jąder. Skierowanie nie jest wymagane. Obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 781 881 161. Rejestracja prowadzona jest w piątek, 6 listopada w godzinach 7.30-15.

COZL

Do udziału w podobnych badaniach zaprasza również Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej przy ul. Jaczewskiego.

- Listopad to miesiąc kampanii Movember, znanej w Polsce również jako Wąsopad. Jej celem jest zwiększanie świadomości na temat nowotworów gruczołu krokowego (prostaty) i jąder, a także zachęcanie mężczyzn do regularnego dbania o zdrowie i wykonywania badań. Charakterystyczne wąsy stały się symbolem solidarności z mężczyznami chorującymi na nowotwory oraz pretekstem do podejmowania rozmów na temat profilaktyki. Kampania przypomina, że wczesne rozpoznanie choroby daje większe możliwości skutecznego leczenia - przekazuje COZL.

Szpital podkreśla, że rak prostaty należy do najczęściej rozpoznawanych nowotworów u mężczyzn, a ryzyko zachorowania wzrasta wraz z wiekiem. Szczególną uwagę na profilaktykę powinni zwrócić mężczyźni po 50. roku życia i młodsi, jeżeli w ich rodzinie występowały zachorowania na raka prostaty lub stwierdzono predyspozycje genetyczne.

- Ważnym elementem diagnostyki jest oznaczenie stężenia PSA we krwi oraz badanie urologiczne. Zakres i częstotliwość badań powinny być ustalane indywidualnie z lekarzem, z uwzględnieniem wieku i czynników ryzyka. Warto pamiętać, że wczesny rak prostaty często nie powoduje żadnych dolegliwości. Brak objawów nie oznacza więc, że można zrezygnować z kontroli - zaznacza COZL.

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli zapewnia diagnostykę i leczenie nowotworów układu moczowo-płciowego u mężczyzn. W Poradni Urologicznej wykonywane i zlecane są badania służące wykrywaniu nowotworów prostaty i jąder, w tym: oznaczenie stężenia PSA we krwi, badanie urologiczne, badanie USG układu moczowo-płciowego, w tym jąder, diagnostyka gruczołu krokowego, w tym biopsja.

- W przypadku podejrzenia choroby pacjent może zostać objęty dalszą diagnostyką i odpowiednio dobranym leczeniem. COZL dysponuje szerokimi możliwościami terapeutycznymi. W leczeniu raka prostaty stosowane są m.in. metody operacyjne, w tym radykalna prostatektomia z wykorzystaniem robota da Vinci, radioterapia, brachyterapia oraz leczenie systemowe. W przypadku nowotworów jąder prowadzone jest również leczenie operacyjne. O wyborze metody leczenia decyduje zespół specjalistów, uwzględniając rodzaj nowotworu, stopień jego zaawansowania i indywidualną sytuację pacjenta - wyjaśnia szpital.

Poradnia Urologiczna COZL znajduje się w budynku nr 1 na wysokim parterze. Rejestracja: 81 454 1500 (wewnętrzny 1/WP).

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl b97073ff1a

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCXI

Bigos, nasz narodowy skarb...

Wiecie Państwo, za co najbardziej cenię bigos? Dlaczego ma szczególne miejsce w moim sercu? Bo nie da się go zrobić mało. Że bierzemy się za niego, kiedy do ugoszczenia mamy tłum ludzi. I to tych, których lubimy na tyle, że nie martwimy się, jeśli przy bigosie poplamimy koszulę albo myśliwską bluzę. Wielki gar bigosu jest kuchennym symbolem wspólnoty. Mickiewicz mi świadkiem!

Trochę mnie w zasadzie kusiło, żeby za cały felieton dać fragmenty z Pana Tadeusza, gdzie w IV księdze wieszcz Adam śpiewa hymn uwielbienia dla staropolskiego bigosu. Opisując polowanie, relacjonuje:

...W kociołkach bigos grzano - w słowach wydać trudno
Bigosu smak przedziwny, kolor i woń cudną;
Słów tylko brzęk usłyszy i rymów porządek,
Ale treści ich miejski nie pojmie żołądek.
Aby cenić litewskie pieśni i potrawy,
Trzeba mieć zdrowie, na wsi żyć, wracać z obławy.
Przecież i bez tych przypraw, potrawą nielada
Jest bigos, bo się z jarzyn dobrych sztucznie składa...

Cała procedura jest dość prosta (jak Wam się nie chce czytać: przesmażamy mięso, dodajemy kapustę, gotujemy z przerwami trzy dni), ale żeby pokazała wszystkie swoje możliwości, trzeba działać starannie i z rozmysłem. Po pierwsze kapusta. Musimy ocenić, **jak kwaśna** w tym roku wyszła. Jeżeli chcemy ująć jej ostrości, możemy na kwadrans **namoczyć** ją w sporej ilości zimnej wody. Czy można dodać świeżej? Tak, około 25 procent, ale robimy to dopiero pod sam koniec gotowania, żeby nam się nie rozpadła.

Teraz **mięsa. Im więcej rodzajów, tym lepiej, zarówno jeśli chodzi o pochodzenie, jak i postać.** Ja zwykle daję posiekane gotowane golonki, pieczone udka kurczaka, kiełbasę jedną mocno wędzoną i drugą obraną ze skórki białą surową. Oczywiście musi być surowy wędzony boczek. Nie ma co kryć: zawsze przy okazji bigosu odbywa się sprzątanie lodówki, ale dbajmy o balans i rozmaitość, **żeby ani „za tłustowato", ani za chudo nie było.**



Inne dodatki: **suszone śliwki i suszone grzyby**. Zalewamy na pół godziny wrzątkiem i dodajemy razem z płynem, w którym się moczyły.

Czym podlewać? Robię **bardzo intensywny wywar**, w którym oprócz warzyw znajduje się **mnóstwo ziaren jałowca** (koniecznie!), liścia laurowego i ziela angielskiego. Ponadto **półwytrawne czerwone wino**. Jak akurat mam pod ręką, świetnie sprawdza się szklanka miodu pitnego.

Przyprawy: to nie o nie tutaj chodzi. Z solą dopiero na koniec, bo nasze wędliny i wywar wydały już swoje. **Pieprz najlepiej ziołowy**. Nieco kminku - nie każdy lubi... Do tego łycha albo i dwie miodu oraz nieco pomidorów. Jeżeli mamy na podorędziu, cuda może sprawić kieliszek ginu albo innej jałowcówki.

I najważniejsze: **bigosu nie da się zrobić szybko. 48 godzin to zupełne minimum**. Gotujemy powoli, delikatnie, a na noc wystawiamy w chłodne miejsce, zimą nawet na mróz, **dobrze, jeżeli nam po drodze nawet zamarznie!** Dodaje to tylko smaku. Potem też można zamrozić.

Zbigniew Smółko

na 10 litrów bigosu
(mniej to nie ma sensu zaczynać....)
5 kg kiszonej kapusty
500 gramów młodej kapusty
150 gramów suszonych śliwek
150 gramów suszonych grzybów

Mięsa orientacyjnie: 2 gotowane golonki wieprzowe, 2 pieczone udka z kurczaka, biała kiełbasa, wędzona kiełbasa, wędzony boczek surowy, surowy schab, pieczona łopatka, pieczony karczek wołowy.
5 litrów wywaru z warzyw, liścia, ziela i dużej ilości jałowca
czerwone wino
pieprz zwykły i ziołowy
miód
pomidory

KRZYŻÓWKA

Szyfrator		W parze z hubką		Miasto koncernu Orlen		W dłoni Temidy			Miasto na Kiusiu		Magazyn krwi			… Kultury i Nauki		Chluba każdej baśki
				Brat Kaina	Moneta arabska	Wytyczona droga					Impreza sportowa					
Chłodny kompres			11			Historia rodziny					Dźwięku na taśmie	18	22	16		
Dłaha rzecz / Darmocha		17				24		10	Jeden z owoców							Po jedynce
	19		5			Barbie / Stoi w Egerze					Element długopisu	9				
Przerywnik filmowy								Biustonosz	Była nią dżuma		Domek na działce		Forma zaliczki		Papierowy rulon	13
Trzęsąca się topola	Namaszczenie króla		Na niej osnuta fabuła	Ciągnie ją kulis		14					Burzono nim mury			23		
					Ar na tablicy		Kolega stratega		4					Kot lub dywan	7	Szkolna lub balowa
Usuwa ją monter							Pieśń tenora					Barwny w powieści	8			
"King …", film		12			Bolesne miejsce					Złota z drzewa						
Duży gar kuchenny		Duże u pelikana	20				Pokój Wisza			1		Piękny śpiew ptaka		21	15	
		3			Coś dla ministra	6				Szkoda jej na rosół			2			

1	2	3	4	5	6	7	8

9

10	11	12	13	14	15

16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl b97073ff1a